

Conchiglia

Księga Rodzaju

dana Conchiglii

Prawda o Pochodzeniu Człowieka
i o Grzechu Pierworodnym



WITAJ, MÓJ PANIE
BENTORNATO MIO Signore

OBJAWIENIE

Sandro Botticelli
Madonna del Magnificat
Galleria degli Uffizi - Florencja - Włochy

Conchiglia

Conchiglia

Conchiglia

po polsku... « Muszka »

Księga Rodzaju dana Conchiglii

Prawda o Pochodzeniu Człowieka
i o Grzechu Pierworodnym



WITAJ, MÓJ PANIE
BENTORNATO MIO SIGNORE

OBJAWIENIE

OŚWIADCZENIE

Dekret Kongregacji Doktryny Wiary (A.A.S.nr 58 z 29 grudnia 1966 r.), który znosi Kanony Prawa Kanonicznego 1399 i 2318, został zatwierdzony przez Jego Świątobliwość Pawła VI 14 października 1966 r.; został on następnie opublikowany z woli samej Jego Świątobliwości, dzięki czemu nie jest już zabronione rozpowszechnianie bez Imprimatur pisem dotyczących nowych objawień, wyjawień, wizji, znaków, prorocत्व lub cudów.

Nie zamierza się w żaden sposób uprzedzać opinii Świętego Kościoła Katolickiego i Apostolskiego z PAPIEŻEM na czele.

Całkowita lub częściowa reprodukcja tekstów i ilustracji bez pisemnej zgody Conchiglii jest zabroniona.

Ewentualny cytat: "zgodnie z ustawą o druku"

musi mieć wyraźne odniesienie do tytułu książki i do Conchiglii.

« OBJAWIENIE » przekazane Conchiglii w oryginale po włosku, jest przetłumaczone, częściowo, na język hiszpański, angielski, francuski, portugalski, niemiecki i inne języki dzięki osobom dobrej woli.

Conchiglia prosi wszystkich o pomoc, aby je zakończyć jak najszybciej.

Conchiglia

ISBN 978-88-902022-2-3

www.conchiglia.net

© Conchiglia 2000 - Wszelkie prawa zastrzeżone

PRZEDMOWA

Prawda o Pochodzeniu Człowieka i o Grzechu Pierworodnym

Książka, którą mają Państwo w rękach, jest wielkim Darem Boga.

Chodzi o PRAWDĘ O POCHODZENIU CZŁOWIEKA

I O GRZECHU PIERWORODNYM, objawioną przez Boga Conchigli.

W Księdze Rodzaju, objawionej przez Boga Conchigli, jest zawarta Tajemnica Historii Człowieka od samego Początku.

Bóg objawia jak stworzył Pierwszego Mężczyznę i Pierwszą Kobiętę i jak PIERWSZY MĘŻCZYŻNA SPOWODOWAŁ UPADEK CAŁEGO RODZAJU LUDZKIEGO. PIERWSZA KOBIETA JEST NIEWINNA.

To « Objawienie-Dokument » na korzyść Ludzkości ma UNIKATOWE znaczenie historyczne i naukowe.

Ono dołącza « brakujące ogniwo » w teorii Ewolucji Człowieka i tłumaczy jak ta, niekompletna, dostosowuje się do Tradycji Katolickiej. Jest skierowane szczególnie do Kościoła Świętego i do Katolickich Naukowców, ażeby Ludzkość poprzez ich naukę, łącząc Wiarę z Rozumem, mogła postępować naprzód i podnosić się, aby powrócić do doskonałości ludzkiej, jakiej Bóg pragnął od Początku.

« OBJAWIENIE » jest stopniowym nauczaniem Boga.

W « OBJAWIENIU » Bóg wyjaśnia również poprzez Conchiglię Nadprzyrodzone Poczęcie Pierwszego Mężczyzny Adama i Pierwszej Kobiety. Prawdę jeszcze wcześniej objawioną przez Boga Mojżeszowi, okradzionemu z powodu tych, którzy dobrowolnie, w tamtych czasach, okropnie zmodyfikowali i zastąpili Słowo Prawdy, Słowo Boże (około 1700 – 1250 r. przed Chrystusem, według studiów biblijnych).

W następstwie ta Prawda została podarowana przez Boga Luisowi Leclerc, Hrabii z Buffon (1707-1788), a później jeszcze Kapłanowi ks. Guido Bortoluzziemu, urodzonemu w 1907 r. w Puos d'Alpago, Belluno, we Włoszech, zmarłemu w 1991 r. w Meano di Santa Giustina, w prowincji Belluno, we Włoszech (objawienie otrzymane od 1968 do 1982 r.), któremu Święty Kościół nie uwierzył.

W KOŃCU TA PRAWDA ZOSTAŁA PODAROWANA PRZEZ BOGA CONCHIGLII W « OBJAWIENIU » OD 12 CZERWCA 2001 DO 07 LISTOPADA 2005 r.

Rzym, 27 grudnia 2005

Conchiglia



PYTANIA BOGA

dotyczące biblijnej Księgi Rodzaju, skierowane
do Ludzkości:

... w Księdze Rodzaju mówi się:
SYNOWIE BOGA I SYNOWIE CZŁOWIECZY...
dlaczego to rozróżnienie?
25 kwietnia 2004 - 11.20 - Jezus

Przeto Mężczyzna powiedział:
Ta dopiero jest kością z moich kości
i ciałem z mego ciała!
Dlaczego według was jest napisane w Świętej Księdze:
DOPIERO?
06 maja 2004 - 12.00 - Bóg Ojciec

ALE DLACZEGO WEDŁUG WAS...
CZŁOWIEK JEST CZĘŚCIĄ ŚWIATA ZWIERZĘCEGO?
NIE POWINNO BYĆ... WEDŁUG WAS...
DUŻEJ RÓŻNICY MIĘDZY ZWIERZĘCIEM A CZŁOWIEKIEM?
08 maja 2004 - 12.00 - Duch Święty



I człowiek na Początku swego stworzenia
był na Podobieństwo i Obraz Boga.
Należy rozróżnić również Ducha Bożego...
to znaczy jedną rzeczą jest podmuch życia...który daje życie ciału
i to ciało może być ludzkim lub zwierzęcym
a inną rzeczą jest Duch Boży... Święty...
który jest wlany człowiekowi
ponieważ to jest właśnie ten Duch Boży... Święty...
KTÓRY JEST WLANY TYLKO CZŁOWIEKOWI-SYNOWI BOŻEMU.
A DLACZEGO MÓWI SIĘ WAM... ABYŚCIE Z NALEGANIEM
PROSILI O DAR DUCHA ŚWIĘTEGO?
08 maja 2004 - 12.00 - Duch Święty

... NADESZŁA GODZINA... TAK JAK NADESZŁA GODZINA
W CZASACH NOEGO!
Istotnie również wtedy Bóg doszedł do wniosku
że człowiek w swojej brzydocie duszy...
powinien zostać usunięty z Ziemi... ponieważ był do wymarcia na zawsze.
**ALE DLACZEGO WEDŁUG WAS...
CZŁOWIEK BYŁ DO WYMARCIA NA ZAWSZE?
CO BYŁO TYM...
CO GO CZYNIŁO STRACONYM W OCZACH BOGA?**
12 maja 2004 - 13.30 - Jezus

Naukowiec musi być mocny w duchu i woli
albowiem jak zareaguje... kiedy odkryje z pomocą środków... które mu dałem
że **PIERWSZA KOBIETA...** której chciał Bóg
jest **NIĘWINNA** Grzechu Pierworodnego?
**I JAK ZAREAGUJĄ WSZYSCY LUDZIE ZIEMI...
NA TĘ ZADZIWIAJĄCĄ PRAWDĘ?**
29 maja 2004 - 13.07 - Jezus



MAM JESZCZE WIELE RZECZY DO POWIEDZENIA CO DO TEGO
ale muszę pouczać was stopniowo... łagodząc słowa
i tłumacząc powoli...

pokazując wam w ten sposób logikę kolejności wydarzeń
aby nic nie zakłóciło waszego umysłu i waszego serca
i mówię to... bo nie zostaliście odpowiednio przygotowani w duchu
przez tych...którzy byli odpowiedzialni za uczynienie tego.
KTO MIAŁ TO UCZYNIĆ?

PISMA SĄ W RĘKACH MOJEGO KOŚCIOŁA!

ORAZ W JEGO I MOICH KAPŁANACH...

ON POWINIEN BYŁ BADAĆ LEPIEJ

I ZGŁĘBIĆ KAŻDĄ ZAPISANĄ RZECZ.

I POWINIEN BYŁ ZAUWAŻYĆ

EWIDENTNE I ŚCIŚLE ZWIĄZANE BRAKI...KTÓRE CHCIAŁEM
BYŚCIE ZAUWAŻYLI POPRZEZ NIEKTÓRE PYTANIA

13 sierpnia 2004 - 12.00 – Jezus

Ale czy jest ktoś... kto się zastanowił nad Moimi Słowami?
Czy jest ktoś... kto naprawdę pragnie znać własne pochodzenie?
I czy jest ktoś... kto naprawdę zrozumiał
Moją Ofiarę za wasze Odkupienie?

13 sierpnia 2004 - 12.00 – Jezus

ADAM PIERWSZY CZŁOWIEK...

JEST ODPOWIEDZIALNIE WINNY RÓŻNYCH RAS

A PIERWSZA KOBIETA JEST NIEWINNA.

KAIN JEST OWOCEM GRZECHU PIERWORODNEGO MĘŻCZYZNY
KTÓRY W TEN SPOSÓB ZRODZIŁ PIERWSZĄ RASĘ
ODMIENNĄ OD SIEBIE.

PIERWSZA KOBIETA...

JEST NIEWINNA... JEST NIEWINNA... JEST NIEWINNA!

PIERWSZA KOBIETA...

NIE JEST MATKĄ KAINA... LECZ JEST MATKĄ ABLA

PRAWOWITEGO OWOCU PIERWSZEGO MĘŻCZYZNY ADAMA!

13 września 2004 - 12.20 - Jezus

czy według was CI.. KTÓRZY ZABILI JEZUSA
BYLI « DZIEĆMI BOŻYMI » ?

13 września 2004 - 12.30 - Najświętsza Maryja Panna

Conchiglia

Prawda o Pochodzeniu Człowieka
i o Grzechu Pierworodnym



12 czerwca 2001 - 02.00 - Przenajświętsza Trójca

“ Stworzenia Nowego Świata
będą uwielbione w ciele i duchu.
Ujrzycie siebie pięknymi jak nigdy
młodość będzie przywilejem wszystkich
i wszystko... co będziecie mieć wokół siebie... będzie wspaniałe
Bujna przyroda będzie się kłaniać przy waszym przejściu
jak gdyby wychwalała nowego człowieka Nowej Ery.
Nawet kwiaty będą błyszczeć bardzo szczególnym światłem
jakby odzwierciedlały wasze piękne dusze.
Conchiglio... opowiedz Naszym ludziom
że odkrycia... których dokonacie... zdziwią was nieco.
Każdy zakątek Ziemi przyniesie coś nowego
ale wpojona wiedza ułatwi wam każdą rzecz.
Oczywiście wszystko... co zobaczycie i czego będziecie chcieli
będzie dostępne wszystkim dla wspólnego dobra
i szacunku dla innych i czysta miłość będzie królować jako suwerenna.
To My będziemy uświęcać wszystko... co wy będziecie robić
albowiem kto zasłuży sobie... by być w Nowej Erze
w odnowionym czasie
wszelkie działania... których dokona... będą na Chwałę Trójcy Świętej.
Być w tej Nowej Historii... będzie jak być w Raju.
To będzie raj na ziemi... gdzie wszyscy będą szczęśliwi.
Nie będzie więcej chorych... ponieważ wszyscy wyzdrowieją
i będą wykrzykiwać cześć i chwałę Bogu... dziękując mu nieprzerwanie.
Wiele czasu będzie do waszej dyspozycji
i nikt nie będzie się spieszył.
Będzie wiele nowych rzeczy
które ułatwią całe wasze działanie
tak... byście w końcu mieli czas...
by modlić się z miłością do Ojca Przedwiecznego.
Dzieci będą rosły jak kwiaty
piękne... zdrowe i silne... jak ich rodzice.
BĘDZIE SIĘ MIAŁO NOWE GENY W Ż YŁACH...
ALE NIE MOŻE MY TERAZ POWIEDZIEĆ JAK TO SIĘ DOKONA.
Dzieci... drogie dzieci... warto cierpieć jeszcze trochę.
Myślcie o "wielkiej nagrodzie"... niech was nie męczy to oczekiwanie
To My udzieliłiśmy tej "ŁASKI"
na prośbę Maryi.
Jest dobre i sprawiedliwe cierpieć trochę... aby uratować innych braci
i będziecie szczęśliwi... że spotkacie się ponownie razem.
Nie obawiaj się... Conchiglio... ataków... których względem ciebie dokonają
uderzą w twardej mur i zrobią sobie wiele krzywdy.
Kto czyni Wolę Ojca... ma się nigdy nie obawiać
bo nawet jeśli kosztuje ofiarę...
bardzo dobrze wie... że rezultat jest gwarantowany.
Grajcie dla NAS TROJGA muzykę uczynioną z modlitw...



które unoszą się z serca
śpiewajcie harmonię nut Słowami podyktowanymi przez Nas.
Są to modlitwy... które wielu już odmawia
albowiem są podyktowane przez Syna... który chce odnowić "wszystko".
I oto...
Stare i Nowe stapiają się w jedno
tworząc emocje... które wypływają z serca.
Spotkamy się w zakwitłych ogrodach na spacerze
jak w Edenie sprzed tysięcy lat temu.
Wszystko to... co powiedzieliśmy... już was napełniło radością
myście więc dobrze o tym... co będzie później... i jaki efekt na was wywrze."

26 czerwca 2001 - 02.15 - Bóg Ojciec

" Początek Życia rozpoczął się w wodach... a następnie... wy... Stworzenia.
Całe Życie ma źródło w wodach.
Ono... w różnych formach istnienia wypełniło Ziemię i Niebo
Pozostawiając później w sobie... czyli w morzu...to... co miało pozostać.
NIE ISTNIEJE EWOLUCJONIZM
I NAUKOWCY... KTÓRZY TAK MÓWIĄ
CZYNIĄ WIELKI I POWAŻNY BŁĄD.
CZŁOWIEK ZAWSZE BYŁ CZŁOWIEKIEM OD POCZĄTKU
TO ZNACZY... OD KIEDY ZOSTAŁ UKSZTAŁTOWANY.
TO POCZĄTEK MYLI MOJE DZIECI.
TERAZ... JA BÓG... KTÓRY JESTEM W TRÓJCY I ZAWIERAM JĄ
WYJAŚNIAM RAZ NA ZAWSZE
TEN BARDZO WAŻNY I PIERWOTNY FAKT.
JA UCZYNIŁEM WSZYSTKO OD POCZĄTKU
I DLA WSZYSTKIEGO BYŁ PIERWSZY RAZ
I KAŻDE STWORZENIE W ZIELONEJ LUB ZWIERZĘCEJ FORMIE
BYŁO GOTOWE DO ROZMNAŻANIA SIĘ JAK DAŁEM... « TEN ROZKAZ ».
WSZYSTKO BYŁO UCZYNIONE W PARACH
ALE TYLKO MĘŻCZYŹNIE I KOBIECIE BYŁ DANY ROZUM
ALBOWIEM TO... CZEGO CHCIAŁEM... TO BYŁO BYĆ KOCHANYM.
KOCHANYM PRZEZ TE DZIECI... KTÓRE ŁĄCZĄC SIĘ MIĘDZY SOBĄ
ZALUDNILIBY ZIEMIĘ...
KTÓRĄ WŁAŚNIE DLA NICH... STWORZYŁEM.
NIE MAJĄ ISTNIEĆ INNE TEORIE.
NIE KOMPLIKUJCIE SOBIE ŻYCIA...
TYLKO DLATEGO... ŻE CHCECIE WYGRAĆ WY... ABY ZAKOŃCZYĆ MECZ.
JA... BÓG OJCIEC...
MYŚLĄ ZRODZIŁEM KAŻDY BYT ZWIERZĘCY
I KAŻDĄ RZECZ ISTNIEJĄCĄ NA ZIEMI I RÓWNIEŻ W NIEBIOSACH...
GDZIE SĄ NIEZNANE WAM INNE « ISTOTY »
KTÓRE MNIE KOCHAJĄ I WYCHWALAJĄ NIEPRZERWANIE OD ZAWSZE.
EWOLUCJA JEST W ROZUMOWANIU



W ROZWIJANIU DARÓW... KTÓRYCH WAM UDZIELIŁEM
I W ODDANIU DO DYSPOZYCJI WSZYSTKICH WASZYCH BRACI...
ODKRYĆ... KTÓRYCH DOTYCHCZAS DOKONALIŚCIE.
NIESTETY... MOJA ZIEMIA POZOSTAŁA BARDZO W TYLE
WZGLĘDEM INNYCH DZIECI
KTÓRE ZROZUMIAŁY I WPROWADZIŁY W CZYN MIŁOŚĆ.
TAK... TĘ MIŁOŚĆ... KTÓRĄ BÓG WYLAŁ NA WAS
ABY ROZSZERZAŁA SIĘ DOKOŁA.
ZAMIAST TEGO BYŁA NIENAWIŚĆ I NADUŻYCIE WŁADZY
KTÓRE ZA KAŻDYM RAZEM POWODOWAŁY WIELE KŁOPOTÓW
I WASZ ŚWIAT ZA KAŻDYM RAZEM ROZPOCZYNAŁ OD NOWA
Z WIELKIM WYSIŁKIEM... DOCIERAJĄC AŻ DOTĄD.
DROGIE DZIECI... posłuchajcie Conchiglii (Muszelki)
pochochającej z Moich Rąk... którą podniosłem z wód.
JEST ŻYCIEM PIERWOTNYM I UNIKALNYM...
TYM... KTÓREGO WY WSZYSCY JESTEŚCIE CZĘŚCIĄ.
NIE JEST WAŻNA DLA SWEGO CELU Conchiglia
ALE JEST WAŻNA
JAKO SYMBOL POCZĄTKU I POSTĘPOWANIA NAPRZÓD.
ZOSTAWCIE PARADĘ MYŚLI... KTÓRĄ WAM DAŁEM
I ZASTOSUJCIE WIARĘ I NAUKĘ Z PEŁNYM ROZUMEM.
TYLKO W TEN SPOSÓB... EWOLUCJA ŚWIĘTA...
I TYLKO W TYM SENSIE POPROWADZI WAS POWOLI
KU WZROSTOWI I DUCHOWEJ PEŁNI.
KOCHAJCIE SIĘ NAWZAJEM Z CZYSTOŚCIĄ DUCHA... KTÓRĄ WAM DAŁEM
I CZCIJCIE MNIE TAK... PO PROSTU...
ALBOWIEM OD DZIECI MOICH
PRAGNĘ MIŁOŚCI OFIAROWANEJ... A NIE WYMUSZONEJ
W PODZIĘKOWANIU... ZA DZIEŃ... W KTÓRYM WAS STWORZYŁEM."

29 lipca 2001 - 16.30 - Jezus

" Miłość Boga odczuwa się w sercu.
To ciepło...które się unosi w górę... w górę... aż do umysłu
i można zrozumieć... że Miłość Boga jest niezmierna.
Miłość Boga pragnie przenikać każdą cząsteczkę twojej istoty
aby rozlewać się w całym Wszechświecie
którego ty jesteś małą częścią...
ale jako...że jedyną... również dużą częścią.
Miłość Boga wyraża się
poprzez wszystko...co cię otacza i co ci podarował.
Twoje życie... jest Miłością Boga do ciebie.
Conchiglio...
widzisz jak wielka jest Miłość Boga do wszystkich Swoich dzieci.
Wezwij jeszcze Ducha Świętego i posłuchaj...
Ja... Jezus... który teraz z Trójcy przemawiam do ciebie
chcę ci opowiedzieć i opisać



Moją Miłość do ciebie i do wszystkich Moich dzieci i braci
Kiedy ujrzałem
to...co Ojciec zdecydował uczynić w Stworzeniu
miałem drgnienie radości.
To był okazały Plan Uniwersalny
którego istnienie już zdecydował.
Ja... Jezus...
od razu wzięłem udział w Stwarzaniu wszystkich rzeczy
działając z Miłością wraz z Ojcem i z Duchem Świętym.
Ja... Jezus...
zostałem zachwycony
przed mężczyzną i kobietą stworzonymi przez Ojca.
Z niczego stworzył materię...która daje wam ciało
i włął Swego Ducha... aby dać wam Życie.
Wszystko jest doskonałe we wnętrzu ciała ludzkiego
które nie potrzebuje niczego w zamian.
Jedynie śmierć zniszczyła wszystko
od kiedy przez Adama i Ewę...
został popełniony wielki grzech pychy.
Bóg wiedział wszystko... co by uczynili
i Ja byłem tam dla tej wielkiej zmiany.
Aby przywrócić straconą równowagę
i przywrócić Życie Wieczne z Ojcem.
O Conchiglio... posłuchaj uważnie...
Ale wezwij jeszcze Ducha Świętego.
MOJA MAŁA CONCHIGLIO
TWOJE SERCE ZOSTAŁO PRZYGOTOWANE
AŻ OD POCZĄTKU CZASÓW...
DO TEJ WIELKIEJ MISJI.
OD RAZU ZAAKCEPTOWAŁAŚ
DUMNA Z WZIĘCIA UDZIAŁU W OSTATNIM AKCIE KOŃCOWYM
PRZED WIELKĄ ZMIANĄ.
Nowa Era została ci ukazana w jej całości
i zrozumiałaś wielką dobroć i Miłość Ojca.
Ujrzałaś... wszystkie zmiany i nowe rzeczy
ujrzałaś... mężczyznę i kobietę... dziękujących Bogu
za dar Nowego Stworzenia.
Ujrzałaś... końcowy wynik...którego teraz nie możesz pamiętać
albowiem Ojciec pragnie...
aby twoja wola wzniosła się ku Naszej Woli
jedynie dzięki twojej woli.
Wiem... Conchiglio... że nie żyje ci się dobrze w ten sposób!
Wielka jest ofiara wymagana
ale ofiarowałaś swoje życie ...
w zamian za wielką zmianę... której Ojciec dokona.
Conchiglio...
bądź dumna z tego...że jesteś w wielkim planie Ojca
albowiem wynik będzie przewyższał twoje oczekiwania.



Ja was błogosławię... dzieci
za wszystko... co akceptujecie czynić w Naszej Boskiej Woli
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen."

09 sierpnia 2001 - 12.45 - Przenajświętsza Trójca

" Chwała Pańska i Pokój Pański
niech zawsze będą z tobą i z wami wszystkimi.
Conchiglio...
materia... z której jesteście złożeni
jest utworzona z naturalnych substancji pochodzących z ziemi.
Istotnie zostaliście ukształtowani z ziemi.
Pochodzenie człowieka jest niepowtarzalne i niepodważalne
albowiem Bóg Ojciec stworzył Adama
z garści ziemi z waszej gleby.
Tchnienie Ducha Bożego...
kraźżyło wewnątrz człowieka... aby dać mu Życie.
Istotnie... Duch Święty jest Duchem Życia.
Również... Ewa... została stworzona przez Boga...
ciesząc się świętym przywilejem
bycia ukształtowaną z ciała Adama.
Więc... ziemia jak Adam...
ale ziemia już oczyszczona i uprawiona.
Aż od wtedy... Bóg Ojciec pragnął sprzyjać kobiecie
w przewidywaniu tego... kim kobieta miała być na świecie.
Ten przywilej narodzenia się w ciele... na Początku...
zawdzięcza się faktowi... że Bóg Ojciec wybrał już Swoją Oblubienicę
i nie chciał dla Niej... bezpośredniego przejścia z ziemi.
**BÓG OJCIEC ZAPRAGNAŁ
I ZABEZPIECZYŁ MARYJĘ... SWOJĄ OBLUBIENICĘ...
OD WSZELKIEJ NIECZYSTOŚCI...**
i to dlatego... wszystkie kobiety
cieszą się przywilejem nigdy nie docenionym i nie zrozumianym.
**NIE ZROZUMIANYM RÓWNIEŻ PRZEZ CAŁY KOŚCIÓŁ
KTÓRY NIGDY NIE POSTAWIŁ SOBIE PYTANIA DLACZEGO... EWA...
NIE MIAŁA BYĆ UKSZTAŁTOWANA JAK ADAM...
BEZPOŚREDNIO Z ZIEMI.**
Oh! Maryja... Święta... Piękna... Czysta... i Niepokalana...
żadnego cienia na Niej... aż od chwili... w której Ojciec...
w Myśli Ją zrodził.
Nigdy nie dotknęła... Istota Maryi... gołej ziemi
ani kiedy została stworzona pierwsza Ewa...
ani przy Swojej śmierci... albowiem to nie była śmierć!



I Jej Cudowne ciało
nie uległo przekształceniu umierającego ciała...
nie mówiąc już o powrocie... ziemi... do ziemi!
O Maryi nigdy nie przestaniemy opowiadać...
Cudów nad Cudami!
Ona ma te same dary i tę samą moc...
co Ojciec... Syn i Duch Święty...
dane Jej przez Ojca...
aby On sam mógł być Uwielbiony!
Maryja jest Wszzechobecna
na całym Świecie i w całym Wszechświecie.
Maryja jest Wszchemogąca
dzięki Bożemu przywilejowi... ale nie posługuje się z pokory tym talentem.
Maryja jest Duchem
unoszącym się w Kosmosie za sprawą tegoż Ducha
albowiem Trójca Przenajświętsza przyjęła Maryję do Swojego wnętrza...
albowiem Bóg Ojciec... który jest Mężczyzną...
nie może i nie chce żyć bez Swojej Kobiety.
Do tego stopnia... że można tak stwierdzić... iż...
Boska Święta Rodzina z Nieba
jest złożona z Boga Ojca i Maryi...
którzy zrodzili w Boski sposób Syna...
a Duch Święty
jest Niebiańskim i Cudownym spojeniem... które Ich spowija
czyniąc Ich... Jednym.
Więc... Conchiglio...
nie obawiaj się rozpowszechniać tych Naszych Słów.
Niech umysły się wyzymają
i niech się gubią w bezużytecznych rozprawianiach.
Niech umysły się przeciwstawiają...
« Nowości »... którą mówimy.
Kim w gruncie rzeczy są... oni?
Jeśli nie małymi istotami stworzonymi przez Boga
a więc niezdolnymi zrozumieć
Kto wszystkim jest... Kto wszystko posiada... i kto wszystko może?
Rozluźnij się i pozwól się kołysać przez Nasze Słowa.
Wychwalaj twego Boga za tak wiele łask
i za święty przywilej pisania rzeczy
których nigdy nie powiedzieliśmy nikomu przed tobą.
Rozumiesz... Conchiglio... że to właśnie jest oszołomieniem?
Nie jest tolerowane przez wielkich i mądrych...
że powierzyliśmy tobie... Tajemnicę Króla!
Nie jest tolerowany fakt... że wybraliśmy...
tego... kto na świecie... nic nie znaczy.
Nie jest tolerowane... że...
właśnie tak jak w przypowieści... której nauczał Jezus...
kto pracuje dla pana nawet tylko przez jedną godzinę...
ma takie samo wynagrodzenie jak ci... którzy pracowali dłużej.



Ale kim wy jesteście... że osądzacie Działanie Boga Ojca?
A więc jesteście zazdrośni!
A zazdrość jest bardzo poważnym grzechem...
więc milczcie i nie narzekajcie
abyście nie narazili się na Gniew Boga Ojca
który jest... tak... Miłosierdziem Nieskończonym...
ale jest też... Sprawiedliwością Doskonałą! "

14 października 2001 - 03.30 - Jezus

" Ja... Jezus... który z Trójcy przemawiam do ciebie
jestem blisko ciebie... ale to bardzo blisko... blisko
i szepczę do ciebie słodkie słowa Miłości
ażeby twoje serce było wypełnione Mną.
Pragnę nasycić każde twoje włókno
i stopniowo zrealizuję Mój Plan względem ciebie.
Wybrałem dzisiaj kobietę
aby sprzeciwić się odwiecznemu wrogowi.
On spowodował...że kobieta wpadła w jego szpony
używając się na każdą jego grę.
Istotnie... poprzez nią... zdobył każdy sektor
wpajając weń błędne rzeczy.
**ABSOLUTNIE JEDYNĄ KOBIETĄ DO NAŚLADOWANIA
JEST MOJA MATKA MARYJA!**
Porównajcie Kobietę Maryję
z kobietą...jaką jesteście dzisiaj.
Co widzicie?
Dokładnie odwrotnie... niż to...czego Bóg pragnie!
Kobiety... bądźcie mocne i bądźcie pojętne!
Odkupienie świata zależy również od was!
W Swojej Wszechwiedzy...
Bóg Ojciec postawił obok Mnie Matkę Moją... Maryję.
Ja... Mężczyzna nad wszystkimi mężczyznami
a Maryja... Kobieta nad wszystkimi kobietami!
Widzisz więc... wartość mężczyzny i kobiety
w Oczach Boga.
W waszym społeczeństwie kobieta
została podniesiona jedynie do roli narzędzia do uwodzenia
jak gdyby miała zaspokajać tylko zwierzęce instynkty.
natomiast... we Wszechwiedzy Boga...
kobieta została podniesiona do roli **NARZĘDZIA ZBAWIENIA**
oraz podnieiona do roli **STWÓRCZYNI ŻYCIA** za zezwoleniem Boga...
aż od Adama i Ewy.
**GRZECH PYCHY POLEGAŁ
NA CHEĆCI ZMIANY REGUŁ PROKREACJI
KTÓRE OJCIEC POSTANOWIŁ.**
Conchiglio...



każde Słowo...które ci dyktuję... będzie pouczeniem
dla ludzi Nowej Ziemi
a doświadczenia... które ci zsyłam... służą utrzymaniu cię w pokorze.
W TEJ POKORZE... KTÓREJ WIELU MOICH SYNÓW KAPŁANÓW JUŻ NIE MA
INACZEJ WYBRAŁBYM JEDNEGO Z NICH...
ABY OPIEWAĆ NOWE PRAWDY.
znoś cierpliwie każdą opinię
i każdy osąd nad tobą.
Odrzuć za siebie każde oszczerstwo... które w ciebie ciskają...
albowiem za oszczerstwo zapłacą krwawymi łzami
i ich osądy... spadną na nich samych...
albowiem Jedynym Sędzią Sprawiedliwym jestem tylko Ja
który jestem Bogiem.
Błogosławię cię... Conchiglio...
i błogosławię wszystkie dzieci świata.. nikt nie jest wykluczony
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen.”

11 listopada 2001 - 02.00 - Jezus

“ Błąd człowieka jest kontemplowany przez Boga...
ponieważ człowiek nie jest doskonały!
Jest istotą stworzoną przez Boga... ale zeszpeconą przez grzech pychy
od czasu Adama i Ewy.
Największym błędem człowieka jest to...że wierzy...iż nie jest kochany
a jednak... Bóg tak bardzo kocha człowieka...
że właśnie od « wtedy » przebaczył mu.
To prawda...
zażądał oczyszczenia jego życia poprzez śmierć
która wstąpiła na świat z powodu grzechu...
ale właśnie ta śmierć daje człowiekowi
możliwość wstąpienia do Życia Wiecznego...
albowiem wszystko... co Bóg stworzył...jest dla Życia
i nigdy nie będzie przez Niego zniszczone.
Ziemia...którą wy zamieszkujecie...
nigdy nie przestanie zadziwiać swoimi cudami
ona nadal będzie widzieć cuda...
kiedy będą Nowe Niebo i Nowa Ziemia.
Kiedy Jan napisał te słowa...
odniósł się do tego... co ujrzał...to jest
do Królestwa Bożego na Ziemi!
I wy to mówicie:
« Jako w Niebie...tak i na Ziemi »... w modlitwie Ojcze Nasz!
I kiedy w Credo mówi się o zmartwychwstaniu umarłych



dokąd wierzycie... że oni pójdą?
Jeśli Bóg jest samym Życiem ... i jest Bogiem żywych...
ci żywi gdzie będą?
Jeśli są żywi... są żywi!
I jeśli ktoś jest żywy...chodzi... oddycha... je... i uśmiecha się!
Conchiglio...
wiele jest Tajemnic... które stopniowo tobie odkryję
aby zadziwić niedowiarków!
Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam
zawsze mówiłem... że kto czyni Moją Wolę... ma Życie Wieczne.
A więc.... Życie ... Życie ... Życie!
Kiedy mówicie w Credo...
że przyjdę w Chwale sądzić żywych i umarłych
nie dałem nigdy odniesień czasowych.
SĄD ŻYWYCH
nastąpi teraz... w tym waszym czasie...
natomiast **SĄD UMARŁYCH**
będzie na Końcu Świata za wiele miliardów lat.
w międzyczasie...
przy tym Moim Drugim Przyjściu
wzbudzę z martwych niektórych zmarłych
tak jak się stało dwa tysiące lat temu...
więc nie jest to pierwszy raz
i w Pismach jest to jasno powiedziane.
Conchiglio... Moja Conchiglio...
Ostrzeżenie jest bliskie
i już to jest... « Małym Sądem ».
Później... nastąpi « porwanie wybranych »
opisane przez Mojego wczorajszego Pawła ...
i będzie całkowite oczyszczenie Ziemi.
Potem... jedynie potem ... Moja Ziemia będzie gotowa
aby przyjąć was... którzy ją ponownie zamieszkacie
i Ja nareszcie będę mógł ukazać się całemu Mojemu wiernemu ludowi
który z miłością i wiarą oczekiwał Mnie... trzymając lampy oświetlone...
i oświetlając Moje Krzyże Miłości.
Nadal to mówię... dzieci... abyście
dobrze zrozumiwały wartość Świecącego Krzyża Miłości
o który prosiłem Moje dzieci.
**NIE WZNOŚCIE GO DLA POPISYWANIA SIĘ
ON NIE ZATRZYMA KARY NA WAS.
NIE RÓBCIE WIĘCEJ... NIŻ TO...CO POLECIEŁEM
ALBOWIEM MOJE ŚWIATŁO... WYSTARCZY!**
Każda dodatkowa rzecz...
będzie rozpraszać uwagę od Orędzia
danego Mojej córce Je Ne Suis Rien.
Módlcie się raczej pod tymi Krzyżami
albowiem po początkowym entuzjazmie zaniedbujecie je.
One są ostoją przeciwko złu!



Będą one stanowić barierę dla wszelkich fatalnych wydarzeń!
Wiem... Conchiglio...
że myślisz teraz o Krzyżu...który zostawiłaś twojej wiosce.
Oszczerstwa i zło...które ci wyrządzili...
oderwały inne Moje dzieci od modlitwy pod Nim
i nie wystarczą ich łzy... by naprawić straszną szkodę.
Wielu z nich ukłęknie... prosząc o przebaczenie
albowiem to miejsce jest drugim małym Dozulé...
po Poświęceniu i Mszy odprawionej przez Księdza.”

20 listopada 2001 - 24.00 - Jezus

" Opinia publiczna
dąży do potwierdzenia nowych przepisów...które nie są od Boga.
Wy macie Prawo Boże!
Zapisane najpierw w sercu... a później na Tablicach danych Mojżeszowi.
Tablice Mojżeszowe...
są wymownymi znakami Obecności... i Mocy...
oraz Wspaniałości Absolutnej i Doskonałej Boga
który z Nieba skierował Swoj Boski Promień aż do Góry
aby pozostawić Światu wyryte Swoje Prawo Miłości.
Nie ma przymusu względem danych Praw!
Istnieją Reguły Miłości
które idą na korzyść całej ludzkości i Kosmosu.
Dlaczego Kosmosu?
Dlatego... że zgodnie z waszym wyborem
będziecie wzrastać w mądrości... aby odkrywać nowe rzeczy i nowe światy...
Lub zniszczycie Ziemię
z niewyobrażalnymi skutkami dla całego Układu Słonecznego
gdzie równowagę daje każdy pojedynczy element wspólnie zamieszkujący go.
Układ Słoneczny składa się z różnych planet
gdzie każdej... Bóg dostarczył element Życia
w formie i jakości zróżnicowanej między sobą.
Albowiem Bóg... we wszystkim jest Jedyny i Originalny...
jest niezastąpiona rzecz stworzona przez Boga
dla określonego Układu Słonecznego...
ALBOWIEM JEST WIELE UKŁADÓW SŁONECZNYCH...
WIELE JEST ŻYJĄCYCH FORM I ODMIAN
które są w nich zawarte.
Conchiglio...
niech cię nie dziwi Moje mówienie o tych rzeczach
choć rozumie twoje zakłopotanie.
Znam dobrze twoje serce i twój umysł
twoje działanie i brak twego działania...
twoją siłę i twoją odwagę... i obawę pomyłki
ponieważ nie chciałybyś Mnie obrazić.
Bądź pogodna i pisz zawsze z miłością



to... co dyktuję w twoim sercu.
Jest to nasieniem włożonym w momencie wyznaczonym przez Boga Ojca...
do osób sprawiedliwych... które Sobie wybrał.
Będzie ono rosło...wydając nadzwyczajne owoce poznania
które w rękach dzieci – naukowców wierzących...
będą służyć wzrostowi i rozwojowi Nowej Ziemi.
O Conchiglio...
Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam
pragnę zakomunikować całemu światu...
że Tajemnica Życia
wkrótce zostanie odkryta tobie... która Mnie bardzo kochasz.
Ta tajemnica jest... Tajemnicą Króla."

16 marca 2002 - 02.30 - Jezus

" « Mów... Twoja służebnica słucha ».
Oto co mówisz kiedy zabierasz się do słuchania Słowa.
Conchiglio...
Stan poddaństwa przed Bogiem jest świętym przywilejem... powiedziałem to.
Każdy syn lub córka... na Służbie Bożej...
jest uprzywilejowaną Duszą... ale bez żadnej zasługi... powiedziałem to.
Bóg... który zna serca i zamiary... oraz uczucia ludzi
decyduje z kim komunikować się na korzyść wszystkich Swoich dzieci.
Podobnie jak w dawnych czasach zwraca się On do najmniejszych
aby ten...kto słyszy Jego Głos... zrozumiał Święte Upomnienia
i dokładnie śledził porady dane z Miłości... jedynie z Miłości.
Conchiglio...
Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam
pragnę opowiedzieć pewien bardzo ciekawy fakt.
Pewnego dnia...
podczas gdy Mój ziemski ojciec uczył Mnie obrabiać drewno
opowiedział Mi pewną historię... historia ta brzmiała tak:
« Drogi Jezusie...
był czas... kiedy człowiek był szczęśliwy
i cieszył się owocami... które Bóg dał na Ziemi.
Ale potem... pewnego dnia...
człowiek zbuntował się Bogu... chcąc robić tylko to...co mu się podobało
to jest... sycić się miłością własną aż do pęknięcia... i tak się stało!
Wówczas... Ojciec Przedwieczny...
skonsternowany tym faktem...rzekł:
O Mój człowieku... coś uczynił?
Dlaczego nie posłuchałeś Mojego Przykazania?
Postawiłem obok ciebie kobietę do towarzystwa...
aby dać ci obfitą radość.
Jakąż potrzebę mieliście... by zdradzić Moją Miłość i Moje zaufanie do was?
Dzieci... dzieci...
które nie posłuchaliście Moich Słów...!



Z waszego powodu...
wszystkie przyszłe dzieci poznają Śmierć.
I będzie to śmierć bolesna dla ciała i dla serca...
i świat będzie bardzo cierpiał z waszego powodu.
Oto... mój Jezusie...
dlaczego człowiek trzusi się...aby zdobyć żywność i wszystko...czego potrzebuje.
Człowiek cierpi z powodu śmierci...która przybywa...
czasem nagle... lub z powodu choroby... albo starości.
Ale wcześniej tak nie było... mój Jezusie! »
« Ojczy... co można zrobić...
aby naprawić wielką szkodę tego mężczyzny i tej kobiety
którzy nie byli posłuszni i nie posłuchali Boga? »
« O Jezusie... synu mój...
tylko Bóg to wie... na pewno nie ja!
Jedno mogę powiedzieć...
Tajemnica... która spowija nas troje... to jest mnie... twoją matkę i ciebie...
jest wstępem do czegoś bardzo specjalnego.
Nie pojmuję... nie rozumiem ... nie wnioskuję...
ale Bóg... który wszystko może... z pewnością ma na myśli Wielki Plan
i do tego Planu należymy również my troje
to jest... twoja matka... ty... i ja. »
Byłem mały... wiesz... Conchiglio...
kiedy Józef opowiadał te rzeczy.
Rozkoszowałem się jego mową... gdyż uczył Mnie wielu rzeczy.
Święty... Święty ... Święty ... Mój ojciec Józef!
On reprezentuje pierwszego Świętego człowieka przed całą świętością ludzką.
Czujcie go...dzieci... i módlcie się do niego nieprzerwanie
nawet nie wyobrażacie sobie mocy jego wstawiennictwa
wobec Mojego Ojca Niebieskiego.
Józef...człowiek sprawiedliwy i Święty wśród wszystkich sprawiedliwych i Świętych.
Syn umiłowany Boga Ojca.
Wzorowy Kapłan dla wszystkich Kapłanów świata...
którzy jeszcze nie pojęli jego Kapłańskiej Misji.
Ja... Jezus... Kapłan Najwyższy i Wieczny... gdyż sam Bóg.
Józef... Kapłan Ziemi... Wybrany przez Boga Ojca."

23 marca 2002 - 02.30 - Jezus

Niedziela Palmowa

" Okrucieństwo człowieka jest w nim wrodzone...
i czasem udaje mu się zniszczyć to... co kocha najbardziej.
Miłość czasem...
przejawia się w inny sposób... niż wyobrażaliśmy to sobie
i wówczas... nie potrafimy jej rozpoznać...
i udajemy się w myślach i wyobraźni
tam... gdzie nie powinno być miejsca dla czegoś innego... jak tylko dla Boga.
Conchiglio..."



Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam
mówiłem... jakbym był jednym z was... gdyż dobrze wiem czym jest miłość.
Miłość jest ofiarą.
Jest całkowitym ofiarowaniem się jednego drugiemu bez zastrzeżeń...
akceptując wszystko z miłości.
Niestety... rzeczywistość świata... dziś oszpeca miłość
powodując... że pragniecie tylko tego... co jest pozorem.
Dzieje się tak... gdyż człowiek nie potrafi widzieć tego... co Ja widzę...
a mianowicie Duszy...która jest równa innej Duszy.
Zewnętrzny wpływ... może bardzo zepsuć trwały związek pary
która może okazywać własne niezadowolenie na różne sposoby.
Każdy usiłuje ukryć własną odpowiedzialność
szukając ważnych powodów...aby nie patrzeć w swoje wnętrze.
Conchiglio...
człowiek zawsze cierpiał z miłości
gdyż miłość... którą przygotowałem dla niego na początku Czasów...
została sprofanowana!
I oto dzisiejszy świat... nadal płaci konsekwencje
pierwotnego grzesznego błędu.
Conchiglio...
aby naprawić wyrządzone zło... musiałem Ja wkroczyć do akcji
zmieniając wszystko i dając miłości właściwą wartość.
Wywróciłem schematy i zwyczaje... i pokazałem... że cierpienie
odkupuje dzieci Bogu Stworzycielowi...
jedynie jeśli jest ofiarowane z miłością i szczerą uległością.
Jedność ludzi nastąpi.
Nastąpi w czasie postanowionym przez Boga Ojca
który wszystko przygotował na przyszłe dni.
Zostawcie każdą rzecz i każdą myśl negatywną...
i myślcie jedynie o tym... czego pragnie Ojciec.
Ojciec pragnie miłości między Swymi dziećmi... aby uczynić jedność z Nim
i pragnie szacunku między stronami."

15 kwietnia 2002 - 17.00 - Jezus

" Miłość człowieka nigdy nie jest wystarczająca.
Tak... Conchiglio...
chcę nadal mówić o miłości.
Nigdy ten temat nie zniknie z Mojej mowy
albowiem Ja Sam jestem Miłością...
i nie mogę oddzielić ode Mnie... tego... co jest...Mną!
Są to ważne Słowa... Słowa prawie wstrząsające
nie w ich wypowiedzianiu słowa « miłość »... ale w ich « Byciu Miłością ».
Wy macie być miłością
ponieważ tylko tak wstąpicie we Mnie... aby całkowicie do Mnie należeć
albowiem wy jesteście we Mnie od Początku
jedynie brak miłości oddziela was ode Mnie na zawsze.



Są to Słowa wstrząsające... powiedziałem ci to.
Wstrząsające z powodu ich znaczenia
albowiem człowiek męczy się w tysiącach rzeczy
wierząc... że robi dużo... dobrze... i wszystko.
W rzeczywistości traci najlepszą część siebie... to jest Mnie!
Conchiglio...
gdybym Ja nie zastosował jako pierwszy Miłości
wobec tych...którzy zmienili karty...
podając za « dobro »... « zło »
teraz... wy... gdzie byście byli?
Świat zostałby już zanulowany
przez wasze złowrogie wynalazki.
Od wielu lat...
oczekuję... aż uznacie... że jesteście « dziećmi Bożymi »
natomiast wy zadowalacie się byciem jedynie stworzeniami
które po pewnym czasie umrą... i nic więcej.
Ależ dzieci... wy nie jesteście na równi ze zwierzętami
wy jesteście « dziećmi Bożymi »...
i jako takie musicie być pełne godności oraz dumne
i wykazywać waszą « królewską godność »
dzieki « Ojcowskiemu Dziedzictwu »... całemu światu
i być przykładem dla wszystkich waszych braci
ażeby uświadomili to sobie i przyjęli do wiadomości...
aby nie pozwolili okraść się z wszystkich bezcennych skarbów
które Bóg Ojciec przygotował... i o które szatan jest zazdrosny.
Zazdrosny do takiego stopnia...
że chce was przekonać do czynienia wszystkiego... co jest złe
w ten sposób... żebyście wy... przy odzwierciedlaniu się w Bogu...
widzieli z odrazą wasz obraz
który nie ma nic « godnego... ani królewskiego »."

08 maja 2002 - 23.30 – Najświętsza Maryja Panna

" O Conchiglio... wiem... że jesteś zmęczona.
Kobiety się męczą... wszystkie kobiety się męczą!
Ale one pierwsze się podnoszą i biorą się do działania kiedy nadchodzi czas.
Kobieta ma natychmiastowy odruch reakcji
na każdą przeszkodę... i na każdy problem.
Z własnej natury kobieta jest taka!
To wszystko jest Darem Boga
który dobrze wie... czemu musi stawić czoła kobieta.
Kobieta... na świecie... od zawsze jest ważnym wsparciem
to dlatego szatan ją podżega i usidla nieprzerwanie.
On wie... że podważając fundament... prędzej osiąga swój cel.
Istotnie... kobieta ma rolę majestatyczną
albowiem z pomocą Boga...
współpracuje w ciągłej ekspansji człowieka na świecie.



Ja... Mama wszystkich mam
jako Kobieta cierpiałam i dręczyłam się zatopiona w bólu...
ale jako Matka mówię wam:
Bądźcie silne... moje kobiety...
trwajcie na modlitwie różańcowej... którą bardzo kocham
albowiem każdy paciorek... z którego się składa...
jest śmiertelnym pociskiem uderzającym w szatana.
Tak więc... córki i synowie moi...
módlmy się bez znużenia i pomóżcie mi pokonać go na zawsze."

12 października 2002 - 13.15 - Jezus

" O Panie... nie zostawiaj mnie nigdy samej
nie jest moim domem ziemia świata.
Oto... Conchiglio...
to jest to... co wykrzykuje twoje serce w ciszy... i to prawda.
Twoje przejście na ziemi
jest z powodu bardzo precyzyjnej misji... którą teraz dobrze znasz.
Ziemia potrzebuje Dzieci Bożych... aby być odnowiona
albowiem wasza wola jest ważna w Oczach Boga.
Ziemia umiera z braku miłości
gdyż człowiek nie kocha kołyski... w której został położony przez Boga Ojca.
Ziemia jest miejscem oczyszczenia dla wszystkich ludzi
ażeby... oczyszczeni... mieli później wstęp do Nieba.
Niestety... człowiek nie zrozumiał tego ważnego faktu
i zamienił Ziemię na miejsce osobistych przyjemności
do zdobycia na wszelkie sposoby.
Nie... dzieci... nie czyńcie tak!
Otwórzcie wasze serce i posłuchajcie Mnie!
Ziemia jest obowiązkowym przejściem
którego wszyscy potomkowie Adama i Ewy muszą dokonać
albowiem grzech pierworodny musi być odpokutowany
aż do końca świata... który nastąpi.
Ale nie teraz jest koniec świata!
Teraz jest czas odkupienia dobrych dzieci
które z miłością zaakceptowały krzyże
dopuszczone przez Ojca
i kochają Mnie aż do upodobnienia się do Mnie
gdyż rozumiały wartość Mojej Ofiary
aby odkupić was od śmierci wiecznej.
Tak... teraz nadejdzie szczęśliwy czas
kiedy wszyscy ludzie dobrej woli... kochający Boga...
od Boga otrzymają obiecaną nagrodę... co już zostało opisane Janowi.
Od czasu do czasu wracam do tego tematu... wyjawiając coś dodatkowego
gdyż widzę zmęczenie... które nagle na was napada
pośród trudności każdego dnia.
Teraz... dzieci... oceńcie dobrze ten ogromny dar



jakim jest czas... który mija na waszą korzyść
i oceńcie dobrze ciążą ofiarę
która jest wymagana od tej Mojej córki Conchiglii.
Jej ręka jest uległa Mojej Świętej Woli
kiedy nagle...
ona słyszy Mój Głos w swoim sercu i swoim umyśle... który mówi:
Chodź... Conchiglio... pomóżmy razem tym Moim dzieciom...
i Moim oraz twoim braciom.
Popatrz ile cierpią w sercu
w tym oczekiwaniu.
Posłuchaj... i poczuj ból Mego Serca
kiedy widzę ich w rozproszeniu i bez przewodnika
i wśród wielu trudności.
I oto wówczas ty pojmujesz Moją potrzebę
twego uczestnictwa miłości
i zamykasz się w głębi twego serca
aby uważnie słuchać wszystkiego... co powiem.
I wtedy twoje kolana uginają się
i twoja głowa pochyla się
i twoje usta wzywają Mnie
i wzywają Ducha Świętego
Ojca i Najświętszą Maryję Pannę
i jeszcze... wszystkich aniołów i wszystkich świętych.
I twoja ręka bierze długopis
i zaczyna pisać na tej kartce to... co pragnę... abyś pisała.
Oto... córko...
zaprzagnąłem to powiedzieć... aby oznajmić dzieciom... które teraz czytają
to... co dzieje się między Nami... dla nich wszystkich
ażeby czuli się włączeni w Moją Miłość...która jest ogromna
i czuli się prowadzeni za rękę
dzień po dniu w drodze do doskonałości ludzkiej
której wymagam od ich serca zakochanego we Mnie.
Tak... dzieci...
wy jesteście latoroślami... a Ja krzewem winnym
i w ten sposób razem oraz zjednoczeni tworzymy jedno Ciało.
Ja Jezus... który z Trójcy do was przemawiam...
pragnę wlać w was całą tę siłę i tę odwagę
której teraz... właśnie teraz potrzebujecie
i błogosławię was w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen."



23 października 2002 - 16.30 - Jezus

" Samotność... którą odczujesz w sercu... przysporzy ci cierpienia... Conchiglio doświadczysz na sobie czym jest opuszczenie.

Doświadczysz na sobie co znaczy kochać kogoś... kto odchodzi a to dlatego... żeby upodobnić cię jeszcze bardziej do Mnie.

Mimo to... wszystko jest proporcjonalne do tego... co pragnę...byś doświadczyła.

Kiedy traci się zaufanie... jakim się darzyło dziecko...

rozdiera duszę aż do sprawienia... że mówi się:

« Czyż naprawdę to wszystko jest możliwe? »

Tak... córko...

jest to możliwe... jeśli człowiek idzie za swymi wyłącznymi rozważaniami nie biorąc pod uwagę Woli Bożej.

Historia ludzkości jest reprezentowana przez syna i córkę

którzy... nie posłuchawszy Boga... wstąpili w grzech

ten grzech... który nadal was prześladowuje i ściga.

Ale czy pomyśleliście kiedyś o powadze tego pierwotnego grzechu?

Czy pomyśleliście kiedyś na czym polega ten grzech?

I dlaczego kara Boska jest nadal w waszych dniach...

od wtedy i aż do końca świata... który nadejdzie?

Wy dobrze to wiecie... gdyż już to wytłumaczyłem.

Ja przebaczam nawet najczarniejszy grzech popełniony przez ludzi

a więc dlaczego ten pierwotny grzech

kosztował was śmierć... cierpienia... i choroby?

Dziś... tak jak wtedy...

człowiek popełnia ten sam błąd pychy

i porównuje się do Boga... co więcej... wyzywa Go i wierzy... że wszystko może tylko dlatego... że posiada dar życia.

Ale ten dar nie wystarcza mu... on chce więcej!

Chce pokazać Bogu... że nie akceptuje śmierci ciała

która jest sprawiedliwą karą postanowioną przez Boga

i wówczas szuka wszelkich wybiegów... aby móc

przedłużyć życie na każdy sposób

aby móc porwać tajemnicę Bożą

i użyć jej dla własnego celu i dla własnej korzyści osobistej.

Nigdy nie usłyszałem słów:

« Boże... pozwól mi odkryć prawdę

która pójdzie na korzyść człowieka świata za darmo. »

NIE... nigdy nie usłyszałem tego.

Natomiast odwrotnie... ujrzałem i usłyszałem wszystko.

Knują każdą rzecz z nieprawdopodobnym bezwstydem

aby skłonić was do uwierzenia... że dzięki takiemu... czy innemu odkryciu

człowiek będzie żył dłużej i będzie żył lepiej

i szukają... i szukają... tajemnicy życia

aby móc nią manipulować i tworzyć ludzi na ich obraz i podobieństwo.

Tak!

Powiedziałem: na ich obraz i podobieństwo!

Dlaczego to powiedziałem?



Dlatego... że człowiek...
którego Ojciec stworzył na własny obraz i podobieństwo
jest do Niego podobny również względem duszy
podczas gdy człowiek niegodziwy... który z kolei chce stworzyć człowieka
na własny obraz i podobieństwo... a nie na obraz Boga
sam uważa się za boga... jako że jest twórcą.
Tutaj występuje bluźnierstwo!
Tutaj jest okropność!
Człowiek stworzony... czuje się kimś więcej od Stworzyciela!
A więc...
niech będzie śmierć dla tego syna diabła!
Badania i altruizm... jeszcze jak!
Czarne serca... które żyją na świecie... już nie należą do Boga.
Bóg o nich zapomniał... ponieważ ofiarowali się Szatanowi
a w takim przypadku nie ma przebaczenia.
A więc... oto powód Mojego Pośredniego Przyjścia.
Muszę zlikwidować owoce grzechu...
Grzechu Pierworodnego.
Muszę wyrwać korzenie tych gorzkich ziół
zanim zaduszą dobre zioła.
Świat postąpi naprzód tak w ciele... jak i w duchu
kiedy zło wyjdzie ze świata.
Wówczas ... dzieci Boże... które będą robić wszystko z miłości do Ojca
aby oddawać Mu chwałę...
będą radować się nowym życiem.
Pomimo to będą niektóre dzieci do wychowania i pouczenia
gdyż nie wszyscy mieli takie same możliwości
dobrego poznania Boga.
I oto więc niektórzy z was będą pouczać te dzieci
ażeby przyjęły do wiadomości i w pełni uświadomiły sobie
co znaczy kochać Boga całym sercem...
duszą... i ciałem...
tym ciałem... które będzie dziękować Bogu sercem i ustami
za to... że przemienił stary świat na nowy.
Conchiglio... Ja Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam... mówię ci:
mam jeszcze rzeczy do powiedzenia na ten temat
i po trochu powiem ci je."

04 maja 2003 - 09.10 - Najświętsza Maryja Panna

" Moja mała...
oto jestem... aby z tobą mówić... aby w ten sposób mówić do wszystkich dzieci.
Również ja pragnę powiedzieć ci coś o Mistycznych Małżeństwach.
Wiele razy mówiłam:
Bądźcie jak ja... naśladowajcie mnie!
Dlaczego to mówiłam?
Dlatego... że w tym jest zawarte rozwiązanie



aby czynić to... czego pragnie Ojciec od was kobiet.
Kobieta została stworzona przez Boga...
aby być towarzyszką... wsparciem i pomocą dla mężczyzny
tak na poziomie duchowym... jak i fizycznym i materialnym
a więc widzisz jak ważna jest kobieta w Stworzeniu!
To właśnie z powodu tego znaczenia
kobieta była prześladowana przez szatana od samego początku.
Istotnie szatan... waż...
zasadzał się na kobietę po jej stworzeniu
przypisując jej to... co było jego...
to jest pogardę wobec Boga!
Teraz Bóg Ojciec pragnie wyjaśnić początkowy plan
ponownie doceniając kobietę... jak ją wymyślił na Początku
to jest jak « najpiękniejszą rzecz ofiarowaną mężczyźnie »...
a nie jak « pokusę dla mężczyzny ».
Pokusą... jest tylko szatan
ten... który dzieli... kłamca... morderca!
I z powodu... o którym wam powiedziałam co do stworzenia kobiety
od samego Początku Ojciec zabezpieczył mnie od grzechu
to dlatego ja jestem Niepokalanym Poczęciem...
i to dlatego macie mnie naśladować i iść za Mnąć.
Musicie ofiarować Bogu wasze bycie kobietą
abyście byli z kolei... darem dla mężczyzny.
Musicie żyć w czystości serca i ciała
i będziecie miały wielkie niespodzianki... kiedy tylko w ten sposób...
wejdziecie do Nowej Odnowionej Ziemi
i na razie nie mogę wam więcej powiedzieć.
Conchiglio...
kochaj mnie i naśladuj mnie... abyś była świętym przykładem
również poprzez Słowa... które ci ofiaruję.
One są « cennymi perłami »...
a perła rodzi się z Conchiglii (Muszelki).
Ja... Mama Maryja... błogosławię was
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego. Amen."

18 lipca 2003 - 04.30 - Jezus

" Wydać ostatni oddech... córko... znaczy oddać ducha Bogu
ażeby dusza...
uwolniona od tchnienia życia... które trzyma ciało powiązane z ziemią...
skierowała się w stronę własnej siedziby
w zależności od zachowania... które miała na Ziemi.
Dusza istnieje... dzieci!
Dusza jest najwspanialszą rzeczą... jaką stworzył Bóg.



Każda dusza na Początku odzwierciedla Miłość Stworzyciela
zo dlatego... jeśli dusza jest pokryta grzechem...
nie może odzwierciedlać Miłości Boga.
Bóg jest nieprzerwanym wylaniem miłości.
To nie Bóg kiedykolwiek odmawia Siebie duszy...
ale to zawsze dusza z powodu grzechu odmawia siebie Bogu
powodując... że szatan osiąga swój zgubny cel.
W gruncie rzeczy czym jest grzech?
Jest nieprzenikalną załoną... którą szatan kładzie między wami a Bogiem
ażeby dusza nie stała naprzeciw Boga
pozbawiając ją w ten sposób pierwotnej łaski... o którą szatan jest przeklęcie zazdrosny.
Conchiglio...
to dlatego dusze... które opierają się grzechowi
są okropnie znienawidzone przez szatana
i atakowane przez niego z wielką furią.
Szatan jest zdolny do wszystkiego... ale to do wszystkiego... z wyjątkiem kochania
i czyni wszystko... ażeby dusza...
upadła sobie samej... i w oczach świata... oraz w Oczach Boga.
Conchiglio...
szaleństwo szatana i jego pycha dosłownie zdewastowały świat
który z jego powodu jęczy pod jarzmem przeklętego grzechu.
Przekleństwo Boże jest na szatanie
i kto celowo i świadomie śledzi szatana
jest pod przekleństwem Boga.
Dlatego widzicie jak ważne jest czuwać i uciekać od pokus
gdyż to właśnie tam szatan nastawia swoje pułapki.
On gra sfalszowanymi kartami i ukrywa ich tylną stronę
abyście się nie zorientowali.
O... dusze Moje
o... dzieci Moje
o... Moi bracia...
to Ja... Jezus... który z Trójcy do was przemawiam poprzez tę córkę
Moją i waszą Conchiglię.
Oddajcie Bogu to... co do Boga należy
i pozwólcie... że Ja wyleję na was łaski za łaskami
ażeby łuski grzechu opadły jedna po drugiej...
aż do obnażenia waszej duszy i obnażona z grzechu
wasza dusza stanie się dzieckiem i potrzebującą ochrony i miłości
które jedynie Bóg potrafi dać.
I oto wówczas Bóg zawsze... i od zawsze obecny Sobie samemu...
spowija duszę w czułym objęciu
która ostatecznie zalewa się Miłością Nieskończoną i niezmienną Boga."

18 lipca 2003 - 05.00 - Najświętsza Maryja Panna

" Jestem Niepokalanym Poczęciem...
i Moja Dusza ma tę samą czystość... co Dusza Mego Syna Jezusa.



Mój Syn i Mój Bóg z Woli Ojca i z Woli Mojej
ponieważ Ja jestem w Ojcu.
Moja Dusza czysta i Niepokalana...
jak czysta i Niepokalana jest Dusza Jezusa Mego Syna.
Dwie jednakowe Dusze...
dwie Dusze bliźniacze uzupełniające się
gdyż Bóg Ojciec po dwoje wszystko stworzył... i w Doskonałym Porządku.
Porządku... który został wynaturzony przez ' pierwszą parę '
i to dlatego w ludzkości króluje nieporządek.
I ten nieporządek będzie trwał aż do czasu... kiedy każda dusza
połączy się z własną bliźniaczą duszą
i te dusze szukają się między sobą... stwarzając niemałe zamieszanie.
To tak... jakbyście byli częścią puzzle!
Dwie części muszą być doskonale dopasowane...
w przeciwnym razie nie następuje połączenie.
Otóż... Conchiglio...
ten wielki puzzle... którym jest ludzkość...
z powodu grzechu pierworodnego pomieszał się
i od tamtego czasu części... którymi w tym przypadku są dusze
szukają się... aby się odnaleźć i uformować w ten sposób...
projekt... który Bóg Ojciec uczynił na Początku.
Tych niewiele słów... Conchiglio...
dzięki światłu... które Bóg ofiarowuje
da do zrozumienia temu... kto ma zrozumieć...
na czym polegał GRZECH PIERWORODNY."

30 lipca 2003 - 18.20 - Jezus

" Pisz... Conchiglio...
dziś chcę mówić o pewnym temacie
którego już dotknąłem... ale tylko w twoim sercu.
Nadszedł czas... aby dać poznać wszystkim co znaczy PREDESTYNACJA. (1)
PREDESTYNACJA: jest to słowo
którego znaczenie przypisane przeze Mnie zostało wykrzywione.
Ten... kto z was w tej chwili myśli o LOSIE
jako o czymś... co w każdym razie musi się wydarzyć
i nie może się zmienić mimo waszych wysiłków... MYLI SIĘ!
Czyż więc Judasz był przeznaczony na zdradę...
a więc przeznaczony na Wieczną Śmierć?
Gdyby tak było... wówczas Bóg byłby niesprawiedliwy
gdyż wśród Jego dzieci byłiby uprzywilejowani.
ALE TAK NIE JEST!
Bóg... Ojciec Wieczny i Święty...
przeznaczył wszystkie Swoje dzieci... bez wyjątku...
na Raj i na Życie Wieczne.
Ale Bóg szanuje i nie narusza świętej wolności... którą ofiarował Swym dzieciom.
Dusze stworzone na Początku były wszystkie jaśniejące



i każdej z nich dał wolność wyboru czynów
w wielkim planie Stworzenia.

To... co stało się w sferze anielskiej
to jest separacja między nimi i podział między nimi...
stało się tak samo z duszami... które z własnej woli
wybrały... iż nie będą służyć Panu... ich Bogu
jedna w jeden sposób... druga w inny...
zafascynowane pochlebstwami wroga.

Tak więc...

dusze... które wybrały współpracę z Bogiem
są predestynowane do czynienia dobra na Ziemi...

jedna w jeden sposób... druga w inny

i to tym duszom predestynowanym do dobra szatan nie daje spokoju.

Istotnie... ci... którzy prowadzą uczciwe i święte życie...

są narażeni na wszelkie nadużycia i niesprawiedliwość ze strony innych ludzi
którzy podżegani przez demona...

usiłują na wszelki sposób prowokować ich w Wierze

aby sprawić... że najpierw będą się strasznie chwiali... a później upadną.

Predestynacja... dzieci... jest skierowana ku dobru i pochodzi od Boga.

Zło... jako takie... jest czynione przez człowieka
z wolnej woli czynienia zła.

I nie mylmy zła z nieszczęściem

albowiem nieszczęście jest takim... gdyż nie jest szukanym przez człowieka

ale zręcznie sprowokowanym... przez współdziałanie wydarzeń... przez szatana

który jest zawsze... zawsze... zawsze gotowy wydać walkę

wszystkim dzieciom Ziemi... aby ukraść Mi dusze...

które zdobyłem Moją bezcenną Krwią."

(1) « Predestynacja »:

Dzieje Apostolskie - 22

*[14] on zaś powiedział: Bóg naszych ojców wybrał cię, abys poznał Jego wolę i
ujrzał Sprawiedliwego i Jego własny głos usłyszał.*

List do Rzymian - 8

*[29] Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się
stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi.*

List do Rzymian - 8

*[30] Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych
też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą.*

List do Efezjan - 1

*[5] przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa,
List do Efezjan - 1*

*[11] W Nim dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem
Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli,
1 list św. Piotra - 1*

*[20] On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak
w ostatnich czasach się objawił ze względu na was.*



30 lipca 2003 - 18.45 - Najświętsza Maryja Panna

" Ta ja... Mama Maryja... Conchiglio... i mówię wszystkim:
teraz rozumiecie wagę mego FIAT?
Lecz także wasze fiat jest ważne!
Fiat... to powiedźcie Bogu "tak"... potwierdzając fiat również w naturze ludzkiej.
Już powiedziano wam... że mimo waszego pierwszego fiat
dla współpracy w Planie Ojca jako dusze...
konieczne było drugie fiat... potwierdzające... po waszym urodzeniu na Ziemi
albowiem Ojciec sprawił... że w momencie urodzenia zapomnieliście wszystko!
Czy wiecie dlaczego Ojciec sprawił... że zapomnieliście wszystko?
Aby jeszcze bardziej upokorzyć szatana!
Aby pokazać mu... że człowiek będzie kochał Boga i służył Mu...
mimo swej nieznamości rzeczy Niebieskich
i to z czystej wiary i czystej miłości.
Ah... dzieci moje...
gdybyście tylko mogły wyobrazić sobie furię szatana
kiedy zaczął przeczuwać Plan Boży!
To dlatego jego jedyny złowrogi cel...
jest skierowany tylko do tych... którzy służą Bogu z miłością.
Ja Mama Maryja mówię wam:
pozostańcie mocni w Wierze i nie obawiajcie się
albowiem bez waszej woli...
szatan nie może przeważać nad duszą człowieka."

03 lutego 2004 - 11.30 - Jezus

" Kim są dzieci zatracenia?
Conchiglio...
powiedziano ci... że w Stworzeniu
jak zbuntowały się Anioły przed obliczem Boga... aby służyć Lucyferowi
tak zbuntowały się Dusze przed obliczem Boga... aby służyć Lucyferowi
i jak działają zbuntowane Anioły... tak również czynią zbuntowane Dusze!
zbuntowane Anioły działają w świecie niewidzialnym
podczas gdy Dusze w ludzkich ciałach działają w świecie widzialnym.
Co wielu wydaje się dziwne... a przecież jest to przed oczami wszystkich!
Tam... gdzie człowiek kontynuuje czynienie zła i nie pokutuje
jest syn zatracenia...
który dopóki będzie żył... będzie krzywdził swego bliźniego w ludzkim ciele.
Wielu powie:
dlaczego więc Bóg pozwolił zbuntowanym Duszom narodzić się na Ziemi?
Ciągłe z tego samego powodu...
dla którego zbuntowanym Aniołom pozwolono działać
to jest dla nienaruszalnej wolności... którą ofiarował Bóg tym... których stworzył
tak w świecie niewidzialnym... jak i w widzialnym.
I jeśli zbuntowane dusze... dzieci zatracenia... działają na Ziemi...
nie wiedząc o tym... korzystają z Miłosierdzia Bożego



które... pozwalając na ich narodzenie się na Ziemi...
pozwala im widzieć jak działają dzieci Boże
ażeby widziały i uznały...
różnicę w ich złowrogim zachowaniu
i miały... w odróżnieniu od zbuntowanych Aniołów...
ostatnią możliwość nawrócenia się i powrotu do Boga
a to dlatego... że w Stworzeniu...
Dusza jest wyżej postawiona... z Woli Bożej... od Anioła.
Istotnie... we Wszechwiedzy Boga...
Anioł został przygotowany dla służby i pomocy Duszy
a nie odwrotnie.
Conchiglio...
prawdziwa różnica... najważniejsza różnica
między istotą ludzką a zwierzęciem
nie jest w zewnętrznych cechach wyglądu... choć chcianych i ustalonych przez Boga
ale w fakcie... że ciało ludzkie posiada Duszę
a zwierzę jej nie posiada.
Ciało ludzkie... człowiek...
jest wyposażony w Duszę i Rozum na podobieństwo i Obraz Boga
podczas gdy zwierzę jest wyposażone w instynkt...
jedynie dla rozmnażania własnego gatunku
który kończy się na zawsze śmiercią
w odróżnieniu od człowieka... który po śmierci...
będzie się cieszył szczęściem i Życiem Wiecznym... jeśli będzie kochał i służył Bogu.
Conchiglio...
poprzez te Słowa
Bóg wyjawia człowiekowi to... na co teraz jest czas... aby było wyjawione i pojęte
to jest różnicę istniejącą między dziećmi Bożymi a dziećmi zatracenia.
Dzieci Boże czynią dobro... aby służyć Bogu
a dzieci zatracenia czynią zło... aby służyć Lucyferowi.
Ale bądźcie spokojne... dzieci Boże...
albowiem Ja... Jezus... który z Trójcy do was przemawiam
poprzez tę córkę... Moją i waszą Conchiglię...
jestem poręczycielem waszego Wiecznego Zbawienia
i jeśli zostaniecie we Mnie... będziecie tak na wieki.
WKRÓTCE NADEJDZIE CZAS KOŃCA ZŁYCH CZASÓW
GDZIE SZATAN ZOSTANIE POKONANY
ZA POŚREDNICTWEM NAJWYŻSZEJ I BOSKIEJ NIEWIASTY
i dzieci Boże będą się cieszyć Nowym Życiem...
przygotowanym przez Boga na Odnowionej Ziemi.”

03 lutego 2004 - 12.10 - Najświętsza Maryja Panna

“ To ja... Mama Maryja... Conchiglio
i jestem tu... aby powiedzieć coś jeszcze...
odnośnie Dusz i Miłosierdzia.
Istotnie... jak zostało powiedziane przez mego Syna Jezusa



Dusza korzysta ze świętego przywileju nawrócenia się.
Co znaczy... nawrócić się?
Znaczy wrócić wstecz odnośnie sposobu zachowywania się.
Uczynić głęboki zakręt duchowy
i zmienić przebieg postępowania na korzyść służby Bogu.
Istotnie...
nie wszyscy ci... którzy czynią zło... są dziećmi zatracenia.
Pragnę to powiedzieć zwłaszcza dla tych
którzy czytają w zbytym pośpiechu i bez medytacji Słowa mego Syna.
Ten... kto czyni zło... mimo... iż jest dzieckiem Bożym...
czyni to... gdyż został oszukany i sprowadzony na złą drogę przez szatana
który poprzez swych zwolenników robi wszystko...
aby odciągnąć dzieci Boże od czynienia dobra.
Oto więc proces nawracania się:
dziecko Boże... dzięki Miłosierdziu Bożemu... które jest nieskończone
zdaje sobie sprawę z błędu popełnionego po drodze i z odrazy własnych grzechów
i z wielkim wysiłkiem woli rozpoczyna proces nawracania się
aby powrócić do służby Bogu jako ' dziecko Boże... którym jest '
aby pozostać z Nim i w Nim na zawsze.
Miłosierdzie Boże może działać jedynie na miarę
otwarcia przez człowieka własnego serca Bogu
a żeby otworzyć własne serce Bogu ...
konieczny jest dar rozumu i wola (1)
oraz mocna wiara...
że jeśli prosi się Boga o pomoc... aby otrzymać Jego Miłosierdzie... otrzyma się."

(1) *dar, ma się rozumieć odnośnie « rozumu »
gdyż 'wola' jest właściwa człowiekowi,
w całkowitej nienaruszalności ze strony Boga*

21 kwietnia 2004 - 12.30 – Trójca Przenajświętsza

" To My... Trójca Przenajświętsza... Conchiglio.
Oblicze człowieka oszpeca się nieodwracalnie!
Oglądając się w lustrze... jak może on nadal wierzyć
iż jest naprawdę na Obraz i Podobieństwo Boga?
Grzech osiągnął taki poziom... że oszpecił człowieka!
Człowiek... stworzony na Początku Czasów... był cudownym stworzeniem
które w waszych...choć nieodpowiednich... słowach...
opisałibyście jako zachwycające i rzadkiej piękności.
Ewoluściści powinni zastanowić się nad tymi Słowami
kiedy mówią o ewolucji człowieka
albowiem gdyby mieli rację...
dziś człowiek... po tysiącach lat drogi... powinien być przepiękny i zdrowy
oraz wyposażony w inteligencję ponad miarę.
W rzeczywistości grzech przywiódł człowieka
do powszechnego upadku jego istoty i... na skutek tego... do śmierci.



To dlatego Jezus Chrystus...
wziął na Siebie... choć Niewinny i Niepokalany... grzech człowieka
aby przywrócić mu życie... najpierw duchowe... później cielesne...
poprzez wychwalenie
które polega na ponownym staniu się jak istota ludzka na Początku
to znaczy cudowna jak pierwszy człowiek.
Człowiek osiągnie je jedynie...
kiedy uzna własną nędzę
kiedy wynagrodzi za własne grzechy
kiedy poświęci się za brata i za świat
kiedy zrozumie... że wszystkie bożki są do wyrzucenia
kiedy zrozumie wartość Odkupienia
dokonanego przez Jezusa Chrystusa
i kiedy zrozumie... że poprzez Proroków
których posłaliśmy na świat w ciągu różnych epok
a dziś poprzez ciebie... Conchiglio... mówimy do człowieka z wielką miłością
ażeby zrozumiał pilność zmiany... której musi dokonać
jeśli chce cieszyć się owocami Odkupienia.
Nowy świat wkrótce się otworzy na oścież przed oczyma człowieka
i człowiek... aby mógł go zamieszkać i cieszyć się jego cudami
musi zdać sobie sprawę... że absolutnie musi się zmienić...
NIE MYŚLEĆ O WPROWADZANIU W CZYN WŁASNEJ WOLI
LECZ WYŁĄCZNIE WOLI BOŻEJ.”

25 kwietnia 2004 - 11.20 - Jezus

“ Te Słowa Prawdy... Conchiglio...
które są świeżą wodą dla świata
staną się wodą niepohamowaną... która nabierze siły
aż stanie się wodą nawałnicy.
Nie przerażaj się... córko... dobrze znam twoje serce
nabrzmiałe Moją Miłością i Moim Bóstwem.
Milczenie... córko... jest odwrotne do hałasu
a jednak twoje milczenie narobi wiele hałasu!
Będzie to hałas jak huk grzmotu... który rozdziera Niebiosa
powodując ból bębenków u tych... którzy wysłuchają uważnie i sercem.
Conchiglio...
umiłowana córko Mego Ojca
i córko naturalna twego ojca i twjej matki
mówimy do świata tymi Moimi Słowami poprzez twoją rękę
która z Mojej Woli oczekiwała z drżeniem tego momentu.
Mówimy o naturze człowieka jako takiego.
Mówimy o naturalności wydarzeń historii ludzkiej
kiedy Pierwszy Człowiek... przepiękny i doskonały...
został stworzony na Obraz i Podobieństwo Boga.
ZADAM PEWNE PYTANIA...
i ten... kto naprawdę Mnie naśladowe... będzie musiał wziąć do ręki Świętą Księgę



i skonsultować ją dobrze... czytając dokładnie Księgę Rodzaju
i z sercem wolnym od wszelkich przesądów.
Na Moje Pytania będziecie musieli dać odpowiedzi
i mówię przede wszystkim do Kapłanów... Charyzmatyków i Naukowców
tych... których wyznaczyłem do strzeżenia rzeczy... które są Boże
poprzez Movimento d'Amore San Juan Diego.
Na pytania będziecie musieli odpowiedzieć... używając serca... oprócz umysłu
i będziecie musieli dać się przeniknąć słodczy... choć początkowo wstrząsającej
która na was będzie nacierać powoli przy odkrywaniu Mojej Prawdy.
To są czasy pełni... w których otwarta i wrażliwa ludzkość
może zrozumieć pewne rzeczy... które pozostały ukryte
lecz to... Conchiglio... uczyni z ciebie ofiarę...
uczyni z ciebie kobietę do ukrzyżowania
albowiem MOJE SŁOWA...
WSTRZĄSNĄ MĘDRcami I MOŻNYMI MOJEGO KOŚCIOŁA
I WSTRZĄSNĄ CHARYZMATYKAMI
którzy przyjmą do wiadomości te Nowe Słowa... które ci dajemy
I WSTRZĄSNĄ NAUKOWCAMI
którzy aż dotąd nie zdołali znaleźć
tego... czego szukają i co na próżno usiłują poznać
a mianowicie jak Bóg stworzył mężczyznę i kobietę.
PIERWSZE PYTANIE:
W Księdze Rodzaju mówi się:
SYNOWIE BOGA I SYNOWIE CZŁOWIECZY... (1)
dlaczego to rozróżnienie?"

(1) KSIĘGA RODZAJU 6, 1-4

A kiedy ludzie zaczęli się mnożyć na ziemi, rodziły im się córki. Synowie Boga, widząc, że córki człowiecze są piękne, brali je sobie za żony, wszystkie, jakie im się tylko podobały. Wtedy Bóg rzekł: «Nie może pozostawać duch mój w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest istotą cielesną: niechaj więc żyje tylko sto dwadzieścia lat». A w owych czasach byli na ziemi giganci; a także później, gdy synowie Boga zbliżali się do córek człowieczych, te im rodziły: Byli to więc owi mocarze, mający sławę w owych dawnych czasach.

25 kwietnia 2004 - 11.30 - Najświętsza Maryja Panna

" To ja... Mama Maryja... Conchiglio...
jestem tu jedynie... aby powiedzieć ci... żebyś pozostała spokojna i pogodna
oraz żebyś całkowicie i z zaufaniem poddała się Woli Bożej
która poprzez ciebie... jako że jesteś kobietą...
pragnie przywrócić NIEZMIERNĄ WARTOŚĆ KOBIETY
w pojęciu... rozumianym przez Boga.
Żyw się również Słowami... które zostały ci dane na początku twojego " tak "
oraz nabierz siły i odwagi ode mnie
albowiem... popatrz na mnie... JA JESTEM TWOJĄ MATKĄ"



06 maja 2004 - 12.00 - Bóg Ojciec

“ To Ja... Ojciec... Conchiglio...

i proszę cię... abyś wzięła do ręki Świętą Księżę
i abyś przeniosła tu to...co jest napisane w rozdziale KSIĘGI RODZAJU... który ci
wskażę.

Rozdział 2,22: Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z Mężczyzny, zbudował
niewiastę. A gdy ją przyprowadził do Mężczyzny,

Dobrze... Conchiglio...

teraz przenieś również rozdział 2,23:

Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!

Ta będzie się zwała niewiastą... bo ta z Mężczyzny została wzięta.

Dobrze... Conchiglio... teraz zastanówmy się razem.

Mówię razem... albowiem nadeszła godzina na wyjawienie światu
tego... co pozostawało ukryte przez długi czas.

Jednakże pragnę waszej wyrozumiałości i refleksji

i pomogę wam... zadając pewne pytania

a to dla pobudzenia waszego rozumu

który zawsze musi towarzyszyć Wierze we Mnie... który jestem Bogiem.

Tak więc Mężczyzna powiedział:

Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!

Dlaczego według was jest napisane w Świętej Księdze: DOPIERO ? ”

06 maja 2004 - 12.30 - Najświętsza Maryja Panna

“ To ja... Mama Maryja... Conchiglio...

uspokój twoje serce i sprzyjaj Woli Ojca

który pragnie doprowadzić człowieka do rozumowania

a nie do biernego wchłaniania tego... co dotychczas zostało powiedziane.

Jeśli chodzi o ciebie... Conchiglio...

zostało ci już powiedziane... że w starożytnych tekstach

są napisane rzeczy... które nie zostały zamieszczone w Świętej Księdze

a to z powodu samowoli tych... którzy wzięli na siebie wielką odpowiedzialność.

Jednakże Bóg pozwolił... aby minął ten czas

ponieważ człowiek zregresowany w ciele i umyśle

z powodu grzechu pierworodnego

nie mógłby zrozumieć tego... co teraz byłby w stanie zrozumieć.

Dzieci moje...

proście niestrudzenie o niezmierny dar Wiary

i wzywajcie Ducha Świętego... ażeby wam oświecił umysł

abyście zrozumiały stopniowo to... co wam zostanie wyjawione

i co wstrząśnie całą Ludzkością.

Jednakże to... co zostanie wyjawione...

pozwoли wam zrozumieć Miłość... którą Bóg darzy każdego z was

i pozwoли wam zrozumieć zbawienną wartość Odkupienia

które zrealizował poprzez Syna Jezusa i poprzez mnie

która jestem Matką Boga i całego Wszechświata.”



08 maja 2004 - 12.00 – Duch Święty

“ To Ja... Duch Święty... Conchiglio...

innymi razy mówiłem o Sobie... ale pragnę powiedzieć jeszcze coś
o Osobie Trójcy Przenajświętszej... którą JA JESTEM.

Pragnę zgłębić z wami...

pewien aspekt zbyt mało brany pod uwagę i również Ja zadam pewne pytania
aby wyćwiczyć u was refleksję nad waszą Ludzkością
i nad waszą MOŻLIWĄ BOSKOŚCIĄ.

Duch Boży jest Tchnieniem... które daje życie ciału
i to Tchnienie...

Bóg daje każdej stworzonej przez Siebie żyjącej istocie ze świata zwierzęcego
a do świata zwierzęcego należy również Człowiek.

ALE DLACZEGO WEDŁUG WAS ...

CZŁOWIEK JEST CZĘŚCIĄ ŚWIATA ZWIERZĘCEGO?

NIE POWINNO BYĆ... WEDŁUG WAS ...

DUŻEJ RÓŻNICY MIĘDZY ZWIERZĘCIEM A CZŁOWIEKIEM?

Tak zwierzę... jak i człowiek ...

mają wiele podobieństw... choć przy różnych cechach zewnętrznych.

Istotnie oboje oddychają... widzą... słyszą... jedzą...

śpią... mają funkcje fizjologiczne... i jeszcze inne

z tego powodu ewolucjoniści błędnie...

przypisali pochodzenie człowieka od zwierzęcia najbardziej podobnego
do człowieka.

Niestety... ewolucjoniści nie biorą pod uwagę

że Bóg Stworzyciel Wszechświata... stworzył wszystko doskonale

i stworzył doskonałym... Bóg jest doskonały w Sobie Samym... również człowieka.

I człowiek na Początku swego stworzenia był na Podobieństwo i Obraz Boga.

Należy rozróżnić również Ducha Bożego...

to znaczy jedną rzeczą jest podmuch życia...który daje życie ciału

i to ciało może być ludzkim lub zwierzęcym

a inną rzeczą jest Duch Boży... Święty... który jest wlany człowiekowi

ponieważ to jest właśnie ten Duch Boży... Święty...

KTÓRY JEST WLANY TYLKO CZŁOWIEKOWI-SYNOWI BOŻEMU.

A DLACZEGO MÓWI SIĘ WAM

ABYŚCIE Z NALEGANIEM PROSILI O DAR DUCHA ŚWIĘTEGO?

Zadaje się wam te pytania...

ponieważ nadeszła godzina... na odpowiedzi.”

08 maja 2004 - 12.40 - Najświętsza Maryja Panna

“ Oto ja dla ciebie... córko...

i poprzez ciebie pragnę poprosić wszystkie moje dzieci

aby przyjęły do wiadomości wszystkie pytania.

Niech pytania zostaną przedłożone mądrości Kapłanów

i niech Kapłani każdego stopnia skonsultują się między sobą

prosząc Boga o Dar Ducha Świętego



albowiem jedynie Boży Duch Święty może mieszkać w Dzieciach Bożych.
Ja... Mama Maryja...
wołam was... aby was zebrać... o Moi Kapłani... przy moim płaszczu
który jest reprezentowany przez Movimento d'Amore San Juan Diego
abyście badali rzeczy... które są Bożymi i których jeszcze nie znacie.
Ja... Mama Maryja...
we wspólnocie Miłości i intencji razem z Piotrem
Głową Kościoła Jednego Katolickiego i Apostolskiego...
zachęcam was do pogłębienia tematu « FIDES ET RATIO »
i błogosławię was
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego. Amen.”

12 maja 2004 - 13.30 - Jezus

“ Uwaga nie może być zwrócona jedynie na człowieka...
uwaga powinna być zwrócona przede wszystkim na Boga
który jest Stwórcą Człowieka.
Dzisiejsze społeczeństwo...
wywyższa człowieka do takiego stopnia... że zastępuje nim Boga
i nie istnieje bardziej odchylona głupota od tej.
Człowiek... jako że jest stworzeniem... powinien być szanowany... zawsze!
Ale Bóg powinien być wielbiony i chwalony nieprzerwanie
albowiem BÓG NIE POWINIEN BYĆ KUSZONY
W CIERPLIWOŚCI I MIŁOSIĘRZIU!
Mieć cierpliwość znaczy umieć czekać
a mieć miłosierdzie znaczy dać własne serce nędznikowi...
ale jeśli człowiek nie docenia ani cierpliwości... ani Miłosierdzia Bożego
to znaczy... że NADESZŁA GODZINA
TAK JAK NADESZŁA GODZINA W CZASACH NOEGO!
Istotnie również wtedy Bóg doszedł do wniosku
że człowiek w swojej brzydocie duszy...
powinien zostać usunięty z Ziemi...ponieważ był do wymarcia na zawsze.
ALE DLACZEGO WEDŁUG WAS...
CZŁOWIEK BYŁ DO WYMARCIA NA ZAWSZE?
CO BYŁO TYM...
CO GO CZYNIŁO STRACONYM W OCZACH BOGA?
Bóg jest Wszechmocny...
Bóg jest Wszechwiedzący...
i Bóg w tamtym czasie dokonał selekcji.
Ale selekcji między kim?
I dlaczego?
Faktem jest...
że Bóg ochronił tych... którzy słuchali i wprowadzali w czyn Wolę Bożą
i Noe... który śledził wskazówki Boga...



uratował siebie samego i własną rodzinę.
Istotnie wy... dzisiejsi ludzie... pochodzicie wszyscy od Rodu Noego...
tego... który posłuchał Słowa Bożego i wprowadził je w czyn.
Od tamtego czasu aż do dziś...
pokolenia po pokoleniach były selekcjonowane przez Boga!
I Bóg wybrał... albowiem Bóg wszystko może...
uprzywilejowanie tych o najczystszych sercach
tych... którzy mieli szlachetne uczucia i szlachetne zamiary
ponieważ... niech to będzie bardzo jasne...
że PREDESTYNACJA DO DOBRA ISTNIEJE... gdyż Bóg jej pragnie
TYMCZASEM... PRZECIWNIE... PREDESTYNACJA DO ZŁA NIE ISTNIEJE
albowiem Bóg nie zna zła.
Bóg stworzył wszystko doskonale... i dla Dobra.
To człowiek... popełniając grzech pierwotny
zburzył Porządek... który Bóg dał wszystkim rzeczom.
Poprzez te pisma... Conchiglio...
ZOSTAŁO JUŻ POWIEDZIANE... ŻE BÓG DOKONUJE
SELEKCJI Z SELEKCJI
gdyż tylko Predestynowani do Dobra będą cieszyć się Nową Odnowioną Ziemią
i ta selekcja jest konieczna i pilna...
JESZCZE PILNIEJSZA... NIŻ W CZASACH NOEGO!
Zostało powiedziane właśnie tobie... Conchiglio...
KRZYŻ Z DOZULÉ JEST NOWĄ ARKĄ ZBAWIENIA
i wezwani przez Boga... którzy go wzniesli...
są odpowiedzialni za wielkie Posłannictwo Boże
oraz mają obowiązek zebrać w tej Arce jak najwięcej braci
ażeby zbawieni byli liczni... a zbawionymi są również te dzieci
które... wierząc w Przesłanie dane Magdalenie i Je Ne Suis Rien
i tobie... Conchiglio...
modlą się we wspólnocie intencji... także na dystans
i rozpowszechniają Jego Posłannictwo.
Posłannictwo z Dozulé ma dotrzeć po krańce Ziemi...
Świetlany Krzyż ma przyciągać czyste serca
i modlitwa ma wznosić się ku Ojcu
który już postanowił gdzie i kiedy będzie wzniesiony ostatni Krzyż (1)
albowiem Czas jest bliski
i Ja... Jezus... który z Trójcy do Ciebie przemawiam
przybywam... Conchiglio...
i błogosławię Ciebie
oraz błogosławię tych... którzy posłuchają i wprowadzą w czyn Moje Słowa
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen."

(1) Krzyż Miłości z Dozulé na 7,38 x 1,23 m



12 maja 2004 - 13.50 - Najświętsza Maryja Panna

"To ja... Mama Maryja... Conchiglio...
jestem Niewiastą... Matką... Córką... i Oblubienicą Boga
i proszę was... abyście wy jako pierwsi dali przykład
odnośnie tego... co poleciła Głowa Kościoła
Piotr... którego sobie wybrałam i chronię z wielką Miłością...
w tym waszym czasie.
Czujcie... uwielbiajcie... i wychwalajcie mego Syna Jezusa w zalecony sposób...
ukazcie Mu waszą Miłość
powracając do sakralności gestów i manier...
odpowiednich przed Nim... który jest Bogiem.
JEŚLIBY MÓJ SYN JEZUS
OBJAWIŁ SIĘ NAPRZECIW WAS W TYM MOMENCIE
NIE UKŁĘKNĘLIBYŚCIE PRZED NIM W UWIELBIENIU?
Tak... uczynilibyście to!
A kiedy otrzymujecie Jezusa Eucharystię
czyż nie jest może prawdą... że On jest realnie Obecny
w Ciele... Krwi... Duszy... i Bóstwie w tej Czystej Hostii?
Tak... JEST REALNIE OBECNY!
Kościół tego uczy i głosi
I POPRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO
MÓWI... ŻE MOŻNA OTRZYMYWAĆ JEZUSA W CAŁEJ SWOBODZIE
DO UST I NA KOLANACH lub w głębokim akcie rewerencji.
Tak więc... dzieci... nie obawiajcie się przeciwnych głosów
i odwołujcie się do rozporządzeń... które dał Ojciec Święty
poprzez « KONGREGACJĘ DO SPRAW DOKTRYNY I WIARY »." (1)

(1) Dla pogłębienia tematu: **ISTRUZIONI Redemptionis Sacramentum**
odnośnie niektórych spraw, które trzeba zachowywać i unikać w związku z
Najświętszą Eucharystią (23 kwietnia 2004) dokument zredagowany i
opublikowany przez KURIĘ RZYMSKĄ POPRZEZ KONGREGACJĘ DO
SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW.

18 maja 2004 - 20.30 - Jezus

" ŚWIAT POWINIEN BYŁ BARDZIEJ DOCENIAĆ
DZIAŁANIE MOJEGO WIKARIUSZA NA ZIEMI.
Wasze pokolenie powinno było zrozumieć
że kroczyło u boku Mojżesza
który prowadził lud ku Nowej Erze.
Jeśliby świat przyjął jego słowa
i wprowadził je w czyn...
miałby już część Raju na Ziemi
a jednak... nie posłuchaliście go!



SŁYSZELIŚCIE GO... ALE NIE POSŁUCHALIŚCIE GO!

On zawsze mówił światu:

NIE DLA ABORCJI... ale nie posłuchaliście go

NIE DLA ROZWODU... ale nie posłuchaliście go

NIE DLA WOJEN... ale nie posłuchaliście go

NIE DLA EUTANAZJI... ale nie posłuchaliście go

NIE DLA HOMOSEKSUALNOŚCI... ale nie posłuchaliście go

NIE DLA PEDOFILII... ale nie posłuchaliście go.

Nie posłuchaliście go kiedy wymawiał te same słowa

które Ja bym powiedział... gdybym kroczył po Ziemi

albowiem te rzeczy...

które wy wychwalacie jako wolności zdobyte przez człowieka

SĄ W OBRZYDZENIU U BOGA.

Czyż wy zdajecie sobie sprawę z tego... że

Z PILNOŚCIĄ SŁUŻYCIE SZATANOWI?

I czy zdajecie sobie sprawę z tego... że

PIEKŁO JEST OTWARTE NA OŚCIEŻ POD WAMI?

i czy zdajecie sobie sprawę

JAKIMI JESTEŚCIE GRZESZNIKAMI ZASŁUGUJĄCYMI NA WSZELKĄ KARĘ?

NIE!

JESTEŚCIE GRZESZNIKAMI... ALE NIE ZDAJECIE SOBIE Z TEGO SPRAWY

ALBOWIEM WASZA ISTOTA JEST POZBAWIONA DUCHA BOŻEGO.

Wasza istota... zamiast używać serca i rozumu

używa instynktu... właśnie tak... jak to czynią zwierzęta.

ALE CZY WY NAPRAWDĘ JESTEŚCIE SYNAMI BOGA?

CZY TEŻ JESTEŚCIE SYNAMI CZŁOWIECZYMI?

Zastanówcie się nad tymi pytaniami...

i dziękujcie Ojcu... że... jak za czasów Noego

nie wyniszczył jeszcze niecnego ludu

który wy dziś reprezentujecie... to jest pobielanych grobów

zadbanych na zewnątrz... ale zgniłych w środku.

Ja... Jezus... który z Trójcy do was przemawiam

błogosławię Mojego Wikariusza na Ziemi

który wkrótce powróci ze swojej misji do Domu Ojca

w Imię Ojca

Matki

Syna

i Ducha Świętego

Amen."

18 maja 2004 - 20.45 - Najświętsza Maryja Panna

"To ja... Mama Maryja... Conchiglio.

Jestem Matką Boga... Oblubienicą Boga... Córką Boga...

Niewiastą Boga...

która jako Kobieta pragnie nawoływać wszystkie kobiety

tak bardzo kochane przez Mego Syna i przez tego mego umiłowanego syna



którego ja sama sobie wybrałam... aby was prowadzić poprzez jego pontyfikat.
Wartość kobiety...
on ją dobrze zna i opiewał ją światu
ale świat nie usłyszał w sercu i umyśle
tego... co pragnął dać wszystkim do zrozumienia.
On jest w Sercu Boga
albowiem on w sercu ma Boga i ma mnie od zawsze!
On jest wybranym synem posłanym do waszej epoki
ponieważ wasza epoka potrzebowała kogoś takiego... jak on
przedsiębiorczego... odważnego...
który nie patrzył na schematy ludzkie... ale na Wolę Bożą.
Docenicie nasze Słowa... lecz kiedy to uczynicie... będzie za późno
albowiem... jak już powiedział mój Syn:
NIE POSŁUCHALIŚCIE GO.”

29 maja 2004 - 13.07 - Jezus

" Twoje serce w Moim Sercu w intymnym zjednoczeniu Miłości
albowiem jedynie miłością zwycięża się zło.
Czas nie ma czasu
czas nie istnieje
czas nie trwa
i wczoraj jest jakby było teraz... jutro... i zawsze.
Czas jest potrzebny człowiekowi... podczas gdy dzień po dniu
jego ciało się zużywa i niszczy aż do śmierci
ponieważ od samego początku człowiek wybrał śmierć
ośmielając się postawić siebie w miejsce Boga...
decydując świadomie przeciwko Mojej Woli
KIEDY... w jaki SPOSÓB... i z kim PROKREOWAĆ.
CZŁOWIEK SAM ZEPSUŁ SWÓJ RODZAJ
dając początek TEMU CZŁOWIEKOWI... który zaludnia Ziemię
i TYM CZŁOWIEKIEM... JEST KAŻDY Z WAS!
Ale Ojciec Przedwieczny i Święty oraz Wszechmogący ma wielkie Serce...
i zlitował się nad tym człowiekiem Ziemi
albowiem NIE JEST WINNY CZYNU PIERWSZEGO MĘŻCZYZNY.
I kiedy mówię MĘŻCZYZNY... mówię MĘŻCZYZNY... a nie KOBIETY!
Zlitował się niezmiernie nad tymi ludźmi
którzy zachowywali się jak zwierzęta
zaspokajając bez rozumowania i bez kochania... własne instynkty.
Lecz z pokoleń... które następowały po sobie...
Ojciec wyselekcjonował wśród nich najmniej zepsutych
i przywiódł ich przed wszystkich pozostałych
ażeby ich gatunek wzrastał i rozmnażał się.
Minęło wiele lat... a kiedy nadeszła pełnia Czasów
Ojciec posłał Siebie Samego między Swoje dzieci
poprzez Mnie... Syna...
aby nauczyć tamto pokolenie co powinno czynić



i jak powinno się zachowywać... aby mieć Życie Wieczne
to jest by z powrotem otrzymali to... co stracili...
po pierwotnym grzechu PIERWSZEGO CZŁOWIEKA Ziemi.
CO SIĘ WYDARZYŁO TAMTEGO DNIA?
TAMTEGO DNIA... I JUŻ ZOSTAŁO CI TO POWIEDZIANE...
BYŁ SIÓDMY DZIEŃ MIESIĄCA KWIETNIA... I BYŁ PIĄTEK...
PRZEZ USTA I RĘKĘ CZŁOWIEKA ZOSTAŁEM W OKROPNY SPOSÓB
ZABITY
I RÓWNIŻ PRZEZ RĘKĘ CZŁOWIEKA MOJE SERCE ZOSTAŁO PRZEBITE.
Teraz... Conchiglio...
bądź bardzo uważna i wezwij jeszcze Ducha Świętego.
Otóż... Conchiglio...
jedynie STWÓRCA CZŁOWIEKA... to jest OJCIEC
mógł naprawić błąd... KTÓREGO CHCIAŁ PIERWSZY CZŁOWIEK
i poprzez Mnie... Swego Syna...
stał się CZŁOWIEKIEM... aby być bardzo blisko człowieka
i aby pokazać tamtemu człowiekowi...
jak ma się zachowywać człowiek... który jest « dzieckiem Bożym ».
Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam... Conchiglio...
pragnę poprzez ciebie
skłonić do refleksji wszystkich ludzi Ziemi
ale czy to uczynią?
Spróbują przynajmniej wysilić się?
Ja... Jezus... przyjąłem Wolę Ojca
aby odkupić nieposłuszeństwo PIERWSZEGO CZŁOWIEKA...
dlatego... że człowieka TRZEBA BYŁO ODZYSKAĆ W OCZACH BOGA.
Ja... Jezus... CZŁOWIEK-BÓG...
zostałem ukrzyżowany i zabity na Krzyżu!
Również Moja Święta Matka została ukrzyżowana i zabita w duchu
lecz Ona była pod Krzyżem
znosiła Śmierć CZŁOWIEKA-BOGA... Swego Syna
i Ona reprezentowała... jako NIEWINNA... NIEWINNA KOBIETĘ
KTÓRA BYŁA NARAZ CÓRKĄ I KOBIETĄ... PIERWSZEGO MEŻCZYZNY!
Ból... cierpienie... i śmierć...
SĄ GENETYCZNĄ KONSEKWENCJĄ GRZECHU PIERWORODNEGO!
Nauka musi znaleźć odpowiedzi w Moim DNA (1)
aby zrozumieć naturę człowieka... jakim został stworzony na początku.
Naukowcy muszą przestudiować
NIE EWOLUCJĘ człowieka... ALE INWOLUCJĘ człowieka
który przez wieki stopniowo WYEWOLUOWAŁ aż do waszych dni.
Naukowiec musi być silny w duchu i woli...albowiem jak zareaguje
kiedy odkryje za pomocą środków... które mu dałem... że PIERWSZA KOBIETA
której chciał Bóg... jest NIEWINNA Grzechu Pierworodnego?
I JAK ZAREAGUJĄ WSZYSCY LUDZIE ZIEMI...
NA TĘ ZADZIWIAJĄCĄ PRAWDĘ?
Czy teraz rozumiesz trochę bardziej dlaczego tobie... Conchiglio...
mówię o rzeczach... o których nigdy nie mówiłem innym kobietom?
I czy rozumiesz trochę bardziej



dlaczego TRÓJCA PRZENAJSWIĘTSZA... JEDNOŚĆ...
przyciągnęła cię do Siebie siódmego kwietnia 2000 roku
i było to w piątek... dzień Mojej Śmierci..
dzień rozdarcia Mojego Niepokalanego Serca?
Tak... Conchiglio... twoje rozdarte serce podobne jest do Mojego rozdartego Serca
albowiem... jako kobieta chciana przez Boga... potrafisz tylko kochać
A SIŁA BOGA JEST W MIŁOŚCI
I TWOJA SIŁA JEST W MIŁOŚCI DO BOGA
I DO TWOICH BRACI WE MNIE."

(1) Ruch Movimento d'Amore San Juan Diego, założony z Woli Boga przez Conchiglię na pamiątkę Objawień Matki Bożej Juanowi Diego w Guadalupe w Meksyku, posiada wyniki DNA; analizy Krwi z Cudu Eucharystycznego, który wydarzył się 23 maja 2003 r. o godzinie 15.00 w Ostinie - Florencja – Włochy, dokonanej przez dwa Instytuty Medycyny Sądowej we Włoszech

29 maja 2004 - 13.15 - Najświętsza Maryja Panna

" To ja... Mama Maryja... Conchiglio.
Jestem twoją Matką... Conchiglio.
Słuchanie Słowa Bożego...
nasyca twoje serce miłością i cierpieniem
albowiem równowaga musi być we wszystkim.
Ten... kto naprawdę naśladuje Boga całym sobą
będzie miał zawsze w równych częściach miłość i cierpienie!
I ty to wiesz... córko... i zawsze akceptujesz.
I z tego powodu błogosławię cię w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen"

17 lipca 2004 - 15.00 - Jezus

" Czasem muszę się powtarzać... Conchiglio...
albowiem wiele ważnych pojęć nie jest dogłębnie medytowanych
a przecież macie rozum... który wam na to pozwala.
TO WASZA POWIERZCHOWNOŚĆ
wywodząca się z waszej zbytnej pewności... że zrozumieliście...
A JEDNAK NIE ZROZUMIELIŚCIE!
Używaj cierpliwości... którą się wyróżniasz... Conchiglio...
i właśnie jak mamę... niech cię nie zmęczy przyjmowanie Moich Dzieci.
Niesforne dzieci to te... które najbardziej są w niebezpieczeństwie
albowiem w swojej niesforności ryzykują ...
że nie ujrzą przepaści... która jest bardzo blisko nich.
Użyj cierpliwości... abym mógł powiedzieć jeszcze
że Ja przychodzę z pomocą do najsłabszych... najgrzeszniejszych...



najbardziej potrzebujących opieki...
ponieważ nikt by się nie zajął nimi.
Zawsze mówiłem... że to chorzy na ciele i na duchu
potrzebują opieki i pomocy.
Wielkie jest ubóstwo człowieka... córko...
i człowiek może być ubogi również... jeśli jest pełen pieniędzy.
Jedynie ten... kto ma w sobie Mnie... posiada prawdziwe bogactwo
i może czerpać ze skrzyni Mojej Miłości...
Miłości... której potrzebuje... aby iść z pomocą do tych biednych dzieci
które nie mają w sobie Boga.
Moja Matka... Maryja Dziewica...
ukazała się Memu synowi Juanowi Diego... gdyż reprezentował on
lud bardzo potrzebujący Miłości i Przebaczenia.
Był to bałwochwalczy i morderczy naród
ale który przyjął Matkę
będącą MATKĄ I PANIĄ WSZYSTKICH NARODÓW Ziemi
i całego Wszechświata.
Kiedy prosty człowiek przyjmuje ofiarowaną mu Miłość...
on sam staje się miłością...
i nawet jeśli pozostaje w doczesnym cierpieniu
własnych ludzkich warunków...
jego serce przemienia się i dostosowuje się do Mego Serca.
NIEWIASTA OBLECZONA W SŁOŃCE REPREZENTUJE... TAK JAK JA
ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA W RODZAJU ŻEŃSKIM
I JEDYNIEM POPRZEZ JEJ ŚWIATŁO MOŻECIE DOTRZEĆ DO MNIE
KTÓRY JESTEM ŚWIATŁOŚCIĄ W RODZAJU MĘSKIM.
Dlaczego to mówię?
Abyście się zastanowili
nad bardzo delikatnym i bardzo ważnym tematem!
Wszewiedza Ojca
pozwoliła na Moje Narodzenie się na Ziemi
poprzez Drogę wybraną dla człowieka
to znaczy CZŁOWIEK URODZIŁ SIĘ POPRZEZ MATKĘ.
Ja Narodziłem się ze specjalnej matki... która jest « MATKĄ ».
Jest Światłością w Rodzaju Żeńskim
istotnie... Jestem Światłością i pochodzę od Niej- Światłości
albowiem BÓG MOŻE POCHODZIĆ JEDYNIEM OD BOGA.
Istotnie... wy mówicie:
BÓG Z BOGA
ŚWIATŁOŚĆ ZE ŚWIATŁOŚCI
BÓG PRAWDZIWY Z BOGA PRAWDZIWEGO
ZRODZONY... A NIE STWORZONY
WSPÓLISTOTNY OJCU...
Maryja jest Rodzicielką Uniwersalną
i zrodziła Mnie w Ciele... albowiem ONA JEST TAKA... JAK JA.
Jest drugim Mną w Rodzaju Żeńskim!
I KTO WIDZI NAS... WIDZI OJCA... ponieważ BÓG JEST OJCEM I MATKĄ
i to jest czas... który Bóg wybrał



aby wyjawić światu na czym polega
Triumf Niepokalanego Serca Maryi.
TRIUMF NIEPOKALANEGO SERCA MARYI
POLEGA NA UZNANIU... ŻE MARYJA JĘST BOSKA
i to... «TOBIE... CONCHIGLIO»
wyjawiliśmy JAKO PIERWSZEJ TĘ WIELKĄ PRAWDĘ.
Prawdę... którą potwierdzamy innym dzieciom...
ażeby zostało uznane na świecie «NARZĘDZIE CONCHIGLIA»...
które wybraliśmy... aby ogłosić BOSKOŚĆ MARYI.
JA... JEZUS... JESTEM TYM... KTÓRY JEST!
MARYJA JEST TĄ... KTÓRA JEST!
Ty jesteś... Z-KIM-MY JESTEŚMY! (CON-CHI-NOI SIAMO!)
My jesteśmy w tobie... aby ukazać się światu
poprzez SŁOWO PRAWDY... KTÓRE JEST PERŁĄ
strzeżoną przez «CIEBIE... CONCHIGLIO»...
ALBOWIEM W TOBIE JEST TAJEMNICA KRÓLA
Kocham cię... Conchiglio...
i błogosławię cię
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.”
Amen.”

17 lipca 2004 - 15.20 - Najświętsza Maryja Panna

“To ja... Mama Maryja... Conchiglio... JESTEM MATKĄ.
MOJA BOSKOŚĆ JEST ABSOLUTNA... JAK ABSOLUTNA JEST MOJA MIŁOŚĆ
ALBOWIEM RÓWNIEŻ JA JESTEM MIŁOŚCIĄ.
Kilka słów... córko... aby cię wesprzeć
w wielkim cierpieniu... któremu wkrótce będziesz musiała stawić czoła.
Przygotuj się poprzez modlitwę i medytację.
Niech twoje serce ujednoczi się z Naszym Sercem
akceptując wszelką niesprawiedliwość
albowiem głupota człowieka jest wielka
i jest on zbyt dumny... by uznać się za nie obeznanego
w sprawach... które są Boże.
ZBUNTUJĄ SIĘ PRZECIWKO TOBIE W NAJPODLEJSZY SPOSÓB
właśnie tak... jak uczynili z Bogiem moim Synem... Jezusem Chrystusem.
Pamiętaj... Conchiglio... że kiedy niegodziwy człowiek
czuje się w niebezpieczeństwie... jest skłonny do zabicia
jeśli nie ma w sobie miłości ku bratu
albowiem w bracie rozpoznaje możliwy koniec własnej niegodziwości
a w konsekwencji koniec własnej ludzkiej władzy
zdobytej nieuczciwością serca
to jest WŁADZY SĄDZENIA... którą ukradł Bogu
i która NALEŻY JEDYNNIE DO BOGA.”



02 sierpnia 2004 - 11.50 - Jezus

“ Nauka będzie musiała schylić czoło...
przed Suwerennością i Wszechmocą Boga
albowiem to Bóg pozwolił i zapragnął Poznania człowieka
dla Spraw... które są Boże.
Nauka będzie musiała upokorzyć się przez światem
i ponownie przejrzeć z uczciwością i miłością...
wszystkie teorie... które nie są poprawne.
A TOBIE... CONCHIGLIO... JEST DANE NIEFORTUNNE ZADANIE:
ZREWOLUCJONOWAĆ... JAK JA ZREWOLUCJONOWAŁEM!
Moje Narodzenie na Ziemi było przewidziane od zawsze
tak jak było przewidziane od zawsze również twoje.
DWIE PEŁNIE CZASÓW !
DWIE REWOLUCJE W NOWYCH SPRAWACH... KTÓRE SĄ BOŻE!
Podawać światu Sprawy... które są Boże... to niefortunne zadanie
ponieważ są niewymowne cierpienia na poziomie duchowym
ale prawdą jest również... że nie ma nic bardziej radosnego
od czynienia Woli Bożej...
Ojca Przedwiecznego i Świętego oraz Wszechmogącego.
NA CZYM POLEGA REWOLUCJA...
W HISTORII ŚWIATA I KOŚCIOŁA?
Na poznaniu Prawd nigdy wcześniej nie znanych
które uważne serca będą potrafiły przyjąć
z miłością... prostotą... i pokorą.
I jeszcze mówię:
UWAŻAJCIE SOBIE!
UWAŻAJCIE NA FAŁSZYWĄ POKORĘ... GDYŻ FAŁSZYWĄ POKORĄ...
JEST ŚCISZANIE GŁOSU I SPUSZCZANIE GŁOWY
KIEDY NATOMIAST JEST CZAS NA ŚWIADCZENIE.
Nie ma już czasu... nie można już tego odkładać
trzeba wiedzieć i badać dogłębnie
to... co jest tobie objawiane... Conchiglio...
ponieważ twoja misja jest dla Kościoła...
Uniwersalnego Kościoła Bożego.
Twoja misja jest najbardziej niebezpieczna
albowiem obecny Kościół nie akceptuje i nie zaakceptuje...
Nowego... które ci dajemy dla całego świata.
Kiedy mówię o Kościele... pragnę wyjaśnić
ażebym nie było nieporozumień...
że zawsze zamierzam powiedzieć
że... niestety... istnieje część Kościoła... która nie podoba Mi się
ponieważ nie czyni Mojej Woli i nie naśladuje Mnie
oraz osądza nawet Mnie... który Jestem Bogiem.
Ta część Kościoła już zdecydowała
że to ona trzyma klucze Prawdy



i że... jako Bóg... nie mogę już mówić do Proroków. (1)
ALEŻ JAK MOŻE BÓG... KTÓRY JEST NIESKOŃCZONY SOBIE SAMEMU...
SKOŃCZYĆ COŚ... A WIĘC ZAKOŃCZYĆ TAKŻE MÓWIENIE DO CZŁOWIEKA?
JACY GŁUPI JESTEŚCIE... O MOI LUDZIE TAMTEGO KOŚCIOŁA... KTÓRY
ŹLE TOLERUJĘ!

Ja mówiłem już do pierwszej pary... którą stworzyłem
i będę mówił dopóki będę chciał.

Pycha tamtej części Kościoła... którą źle toleruję
jest na maksymalnym stopniu...

ale tak bardzo kocham Mój Kościół... że zamierzam go skorygować i pomóc mu
i z tego powodu... tak jak wczoraj... nadal posyłam z Nieba na Ziemię
pewne dzieci... które Mnie kochają i wiernie Mi służą
a które wy nazywacie Prorokami.

A ci Prorocy mówią ich ustami
wymawiając to... co Ja pragnę komunikować ludziom Ziemi.

NIE ZABIJAJCIE MOICH PROROKÓW!

NIE DOTYKAJCIE MOICH PROROKÓW!

Oni są Moimi Dziećmi i Umiłowanymi Braćmi

i z tego... co im uczynicie oraz z tego... co o nich powiecie
będziecie musieli zdać sprawę Mnie... który Jestem Bogiem
i przypominam wam... że jako Bóg...

**JESTEM BOGIEM NIESKOŃCZONEGO MIŁOSIERDZIA
I NIESKOŃCZONEJ SPRAWIEDLIWOŚCI."**

(1) ma się rozumieć: *Będąc Bogiem*

02 sierpnia 2004 - 12.15 - Najświętsza Maryja Panna

" Oto Ja dla ciebie... Conchiglio...

uspokój swoje serce... które dostrzegło twardość
Słów mego Syna Jezusa.

Jezusa dobrze znam.

On jest nieskończonej słodczy zawsze i do wszystkich

ale jest również Mocny... Dumny... i Śmiały w czynach i słowach
i On wie kiedy być miłym... a kiedy być surowym.

Jeśli On używa surowych Słów

to dlatego... że was kocha i nie chciałby stracić żadnej duszy.

Niestety... niektórzy członkowie Kościoła

nie tylko nie zamierzają słuchać

tego... co mówimy poprzez ciebie... Conchiglio...

ale nie chcą... aby inni posłuchali

ażeby wszystko zostało pod ich władzą.

Ah... władza!

Jest to broń o podwójnym ostrzu i jest bardzo zaostrzona.

Jeśli jest dobrze użyta... władza rządzi ludem

i kieruje nim z miłością i sprawiedliwością

lecz jeśli władza jest źle użyta



niweczy ona lud i prowadzi go do przepaści
i wszyscy mogą widzieć obecne położenie świata
który jest w maksymalnej degradacji... tak duchowej... jak i materialnej
z powodu źle użytej władzy.

Conchiglio...

Ja... Mama Maryja... jestem Matką łagodną... lecz wytrzymałą i silną
albowiem JESTEM MATKĄ
i pragnę podarować ci trochę mojej łagodności...
mojej wytrzymałości... i mojej siły
ażebys zawsze mogła mówić:
OTO JA... O OJCZE...
NIECH SIĘ SPEŁNIA WE MNIE TWOJA WOLA.”

09 sierpnia 2004 - 13.00 - Jezus

“ Dusze Moje... stworzenia Moje... dzieci i bracia Moi... JA WAS KOCHAM.

To Ja... Jezus... który z Trójcy mówi wam:

OCZEKUJCIENIE MNIE Z RADOŚCIĄ... PONIEWAŻ TEN MOMENT

REPREZENTUJE SPÓŹNIENIE SIĘ OBLUBIEŃCA...
LECZ BĄDŹCIE PEWNI... ŻE JA PRZYJDĘ!

KAŻDA POWIEDZIANA RZECZ ZREALIZUJE SIĘ

PONIEWAŻ SŁOWO BOŻE JEST NIEZMIENNE.

Powszednie życie musi was nakłonić do zrozumienia

że nie jest już możliwe...

abyście myśleli żyć na świecie... jak to czynicie teraz.

Ja mam w Sercu « życie człowieka » jakiego pragnął Ojciec

i zrealizuje się to « ŻYCIE CZŁOWIEKA »

jeśli będziecie śledzić podane wskazówki.

REWOLUCJA... JAKĄ MAMY NA MYŚLI

NIE POLEGA NA AROGANCJI... CZY NIEPOŚLUSZEŃSTWIE

WOBEC OBECNEGO KOŚCIOŁA... WRĘCZ PRZECIWNIE!

rewolucja... jaką mamy na myśli

jest pojmowana jako wprowadzenie do praktyki tego... co powiedziałem

i co jest w Świętej Księdze.

Dlaczego więc gorszycie się?

Faryzeuszami jesteście!

Dziś... tak jak wczoraj... czynicie i uczynicie Męczennikami dzieci

które wprowadzają i wprowadzą do praktyki dane pouczenia.

Dzisiejsi i jutrzejsi chrześcijanie przelewają i przeleją

swoją krew... tak jak wczorajsi chrześcijanie

ponieważ człowiek nie wyewoluowany duchowo

nie pojmuje w swoim « zwierzęcym wnętrzu »

co oznacza « miłość i darowanie siebie samego ».

Człowiek « o zwierzęcym wnętrzu »...

dziś kroczy razem z człowiekiem « o duchowym wnętrzu ».

Jeden... pożąda i zdobywa



to... co jest na ziemi oraz co się kończy i umiera...
drugi... pożąda i zdobywa
to... co jest w Niebiosach oraz co się nie kończy i żyje.
I dziś... tak jak wczoraj... Kain... owoc « związku zwierzęcego »
zabija i będzie zabijał Abła
który natomiast jest owocem « związku świętego »
pożądanego... i nadal pożądanego przez Boga.
I otóż...
« potomstwo Kaina » i « potomstwo Abła » współżyje
to jest... aby lepiej wytłumaczyć... mówię...
że « dzieci człowiecze » i « dzieci Boże » współżyją
i one są reprezentowane...
przez « chwast » odnośnie « dzieci człowieczych »
oraz są reprezentowane ...
przez « dobre nasienie » odnośnie « dzieci Bożych ».
Teraz zwracam się do uczonych... którzy są przekonani... że znają
i umieją interpretować pisma:
MÓWIĘ WAM... NIE SPODZIEWAJCIE SIĘ...
ŻE UJRZYCIE CHWASTY SPALANE WSZYSTKIE NARAZ
AŻEBY ZAJAŚNIAŁO W PEŁNI DOBRE NASIENIE
albowiem już od pierwszego upadku człowieka... pierwszego człowieka ...
stopniowo spalam chwasty.
Ja przechadzam się po polach pszenicy i głaszczę kłosa
a kiedy napotykam chwast... usuwam go stamtąd...
jeśli widzę... że ten uniemożliwia bujność dobrego nasienia.
To prawda... że mam cierpliwość i czekam
ale prawdą jest również... że nie pozwolę... aby dobre nasienie zginęło.
Aż od początku historii człowieka prowadzi się człowieka
na drogę Zbawienia po zajściu GRZECHU PIERWORODNEGO.
UNIWERSALNY POTOP...
BYŁ KONIECZNY DLA ZATAMOWANIA ZŁA
KTÓRE SIĘ ROZSZERZYŁO NA ZIEMI
Z POWODU GRZECHU PIERWSZEGO CZŁOWIEKA
i jeszcze mówię: PIERWSZEGO MĘŻCZYZNY... MĘŻCZYZNY... MĘŻCZYZNY!
Dzięki UNIWERSALNEMU POTOPOWI ...
z powodu którego zginęło wiele « dzieci człowieczych »
zaczęła się SELEKCJA między « dziećmi człowieczymi » i « dziećmi Bożymi »
i bez poszanowania PIERWORODNOŚCI...
« dzieci Boże » i najbardziej czysti wśród nich... na duchu...
zostali wspomóceni przez Boga w kroczeniu naprzód
oraz w prowadzeniu i rządzeniu Narodami.
Lecz « dzieci człowieczych » było i jest wiele
i nadal przeważają nad « dziećmi Bożymi »
gdyż na poziomie materialnym poprzez wojny...
przemoc i fałszywe przepisy dążą do ich uległości.
« Dzieci Boże »... jako że są « dziećmi Bożymi »...
bardzo cierpią na ciele i na duchu
z powodu « dzieci człowieczych » oraz wytrzymują i znoszą



wszelki rodzaj niesprawiedliwości oraz nadużycia i przemoc
naśladując Mnie... który jestem Jezusem Chrystusem... tym Samym Bogiem.
Po Mojej Śmierci na Krzyżu i po Moim Zmartwychwstaniu
z pewnością nie możecie powiedzieć... że wyewoluowaliście.
Pozostaliście tym... co wybraliście... to jest... BARABASZAMI!
Gdybyście rozpoznali słuszny wybór... którego należało dokonać
i pozwolili Mi żyć...
byłoby was wielu Mnie... wiele « dzieci Bożych »! (1)
Zamiast tego... powtarzam... że jesteście wieloma Barabaszymi
ze zwierzęcymi instynktami i zachowaniami.
Wasze perwersje kierują waszymi ciałami
pozbawionymi Ducha Bożego
ponieważ Duch Boży nie może być
w ciele zepsutym przez zwierzęce instynkty.
Wy mówicie:
ale które to są zwierzęce instynkty przypisywane
« dzieciom człowieczym »?
Instynkt zabijania...
złodziejstwa
homoseksualności
masturbacji
przemocy
pychy
perwersji.
To wszystko jest w dzisiejszym świecie
i taki świat nie może już więcej istnieć
ponieważ sam siebie niszczy.
Lecz Bóg Ojciec jest nieskończenie Miłosierny
i obiecał... że nie będzie drugiego Wielkiego Potopu.
Będą bardzo surowe kary... to prawda...
ale tym razem nie będzie tak jak wtedy.
Bóg Ojciec zdecydował... że nadszedł czas
aby uczynić « coś nowego »
i czyni to z « dziećmi Bożymi » które się zaofiarowały
poprzez swoje życie... aby uczestniczyć w wielkim i zadziwiającym Planie.
Selekcja z selekcji trwa na całym świecie
i wśród wyselekcjonowanych niektórzy będą « dziećmi Bożymi »
które poprowadzą ku zbawieniu będące w niebezpieczeństwie Narody.
Wy mówicie:
ale jak to jest możliwe... aby naprawić szkody
które wyrządził człowiek i które są nie do naprawienia?
Ja wam mówię:
istotnie... człowiek nie ma już więcej czasu do dyspozycji
na naprawienie szkód nie do naprawienia ...
które wyrządził planecie Ziemi i własnej ludzkości.
To dlatego Ojciec obmyślił wielki i zadziwiający Plan.
Ten Plan... który już się rozpoczął...
obejmie serca i umysły... które należą do « dzieci Bożych »



i te « dzieci Boże »...
z ich spontanicznej woli będą śledzić podane święte wskazówki
a które są również w Świętej Księdze.
Śledzenie pouczeń i danych wskazówek sprawi
że « dzieci Boże » będą postępowały naprzód w drodze
i będą stopniowo wchodzić do Nowej Ziemi
która będzie rozumiana jako odnowiona dzięki ich duchowemu odnowieniu
które będzie się odbijać na ich czynach we wszystkim i we wszystkich sytuacjach.
Czyniąc tak... lud « dzieci Bożych » i ich dzieci...
będzie postępował i wzrastał w latach... mądrości... i łasce
wchodząc w ten sposób w tysiąc symbolicznych lat pokoju i szczęścia.
A « dzieci człowiecze »? wy mówicie...
« dzieci Boże »... jako że są « dziećmi Bożymi »
nie użyją przemocy... aby wytępić « dzieci człowiecze »
i te będą żyły... a później umrą
i tak jak jest w Woli Ojca...
stopniowo wymrą... gdyż dziś... tak jak wtedy
Ojciec mówi:
NIECH NIKT NIE DOTYKA KAINA...
albowiem Kain... który jest « owocem Grzechu Pierworodnego »
popelnionego przez « pierwszego człowieka »...
NIE JEST WINIEN SWOJEJ SYTUACJI EGZYSTENCJALNEJ.
Kain jest winny jedynie za własne grzechy
i za te będzie musiał zdać sprawę Bogu Ojcu i tylko Jemu
albowiem tylko Bóg jest Sędzią Jedynym i Sprawiedliwym.
Ruch MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO
który reprezentuje PŁASZCZ ŚWIĘTEJ MATKI MARYI
reprezentowanej przez NIEWIASTĘ OBLECZONĄ W SŁOŃCE Z APOKALIPSY
będzie prowadzić... poprzez TRÓJCĘ PRZENAJŚWIĘTSZĄ...
Lud « dzieci Bożych » do NOWEJ ZIEMI OBIECANEJ
i przypominam jeszcze wszystkim... że został dany światu
ojciec w ABRAHAMIE i matka w CONCHIGLII
albowiem Bóg stworzył wszystko parami
I tak jak ABRAHAM miał swoje ŚWIĘTE PLEMIE
również CONCHIGLIA będzie miała SWOJE ŚWIĘTE PLEMIE.
I NIECH TAK BĘDZIE.”

(1) Dzieje Apostolskie 8, 33 - *Któż zdoła opisać ród Jego?
Bo Jego życie zabiorą z ziemi.*

09 sierpnia 2004 - 13.10 - Najświętsza Maryja Panna

“To ja... Mama Maryja... Conchiglio ...
i pragnę tylko zachęcić do refleksji
i do medytacji Słów mojego Syna Jezusa.
One są Słowami Miłości... Życia... i Wiedzy
które tylko « dzieci Boże »...



zrozumieją w ich całości.

Są to Słowa Prawdziwej i Żywej Nadziei
na przyszłe Życie... obiecane przez Boga... który jest OJCEM
Przedwiecznym i Świętym oraz Wszechmogącym.

ZATRZYMAJCIE SIĘ... ABY SIĘ ZASTANOWIĆ
I WZYWAJCIE DUCHA ŚWIĘTEGO
ABYŚCIE OTRZYMALI ŚWIATŁO DLA ZROZUMIENIA
TEGO... CO DLA WAS BĘDZIE ZBAWIENIEM.

Błogosławię cię... Conchiglio
i błogosławię tych... którzy teraz czytają
w Imię Ojca

Matki

Syna

i Ducha Świętego.

Amen."

13 sierpnia 2004 - 12.00 - Jezus

"Wewnętrzna predyspozycja otwiera człowieka na życie... które nadchodzi.

Nowy człowiek ujrzy siebie nowym...

jedynie wtedy... kiedy zacznie myśleć w nowy sposób

będący zresztą sposobem... w którym nauczałem...

podczas Mojego Życia publicznego na Ziemi.

Czyż Ja nie byłem...

Rewolucjonistą dla tamtych Czasów?

Czyż Ja nie byłem...

Tym... który skandalizował faryzeuszów

Moim sposobem myślenia i działania?

Czyż Ja nie byłem...

Tym... który przez oznajmienie Mojej Prawdziwej Tożsamości

zostałem osądzony i później skazany na Śmierć na Krzyżu?

TAK... JA BYŁEM...

WIELKIM KAMIENIEM UPADKU DLA FARYZEUSZÓW

ponieważ pokazywałem im

poprzez Moje Słowa i Mój przykład...

święty sposób życia... którego oni nie wprowadzali w czyn

i nie chcieli wprowadzić w praktykę.

Ja wywracałem wszystkie ich schematy

które od lat czuło było starością i fałszem.

Ja pokazywałem im naturalność i prostotę

oraz przejrzystość Moich Czynów

ujawniając ich wewnętrzny brud i ich niegodziwość.

Każdy Mój ruch...

był widziany jako prowokacja dla ich zleżałych przepisów

i według nich Ja byłem bluźniercą

i ciągle synem cieśli.

ALE POWSTAŁEM Z MARTWYCH!



ZMARTWYCHWSTAŁEM NAPRAWDĘ!
I JESTEM ŻYWY ORAZ JESTEM PRAWDZIWIY!
I od tamtego czasu aż do dziś...
Moje Dzieło jest przekazywane z dziecka na dziecko
które Mnie kocha i naśladuje Mnie... gdyż wierzy we Mnie.
TAK... WIARA TO JEDYNA... PRAWDZIWA ZASŁUGA!
Wierzyc i mieć Wiarę w Boga to jedno i to samo.
Istotnie... nie można powiedzieć... że ma się Wiarę w Boga
jeśli potem nie wierzy się w Boga...
oraz w to... czego dokonał i czego nauczał.
Wierzyc w Słowo Boże to święta zasługa
i to dzięki tej wierze...
Bóg zapewni uczynienie cudów nad cudami.
I MARYJA... MOJA ŚWIĘTA MATKA... UWIERZYŁA!
ALE RÓWNIEŻ ABRAHAM... UWIERZYŁ!
I TAKŻE TY... CONCHIGLIO... UWIERZYŁAŚ!
I poprzez tego... kto wierzy...
Bóg działa w głębokości wnętrza człowieka i w tym... co go otacza.
I oto wtedy człowiek...
staje się ręką wykonawczą Dzieła... które Bóg tworzy w Miłości.
BÓG Z MIŁOŚCI PROONUJE...
A CZŁOWIEK W ODPOWIEDZI ZGODY I MIŁOŚCI ROZPORZĄDZA.
I oto Bóg raduje się człowiekiem... który Mu wierzy i kocha Go
i ofiarowuje obficie wszelkie dobro dla tego Dzieła Miłości.
Wy wszyscy możecie stwierdzić
że wielkie Dzieła... których Bóg pragnął na korzyść Ludzkości
zostały przeprowadzone z miłością... a także i z cierpieniem...
przez synów i córki... którzy w oczach świata
były osobami nieodpowiednimi i mało wykształconymi
ale które w Oczach Boga...
reprezentowały wzór syna i córki
których zawsze pragnął... to jest dzieci
które naśladując Mnie... Jego Syna...
ofiarowały się i działały tylko z czystej miłości
względem Niego i względem braci.
Pamiętajcie... że Ja... Jezus... Ja... Bóg...
kroczyłem po drogach planety Ziemi
z wami i wśród was.
I upokorzyłem się w Ludzkim Ciele...
aby Wychwalić we Mnie waszą naturę ludzką
zniekształconą przez Grzech Pierworodny.
MAM JESZCZE WIELE RZECZY DO POWIEDZENIA CO DO TEGO
ale muszę pouczać was stopniowo... łagodząc słowa
i tłumacząc powoli...
pokazując wam w ten sposób logikę kolejności wydarzeń
aby nic nie zakłóciło waszego umysłu i waszego serca
i mówię to...
bo nie zostaliście odpowiednio przygotowani w duchu



przez tych...którzy byli odpowiedzialni za uczynienie tego.
KTO MIAŁ TO UCZYNIĆ?
PISMA SĄ W RĘKACH MOJEGO KOŚCIOŁA!
ORAZ W JEGO I MOICH KAPŁANACH...
ON POWINIEN BYŁ BADAĆ LEPIEJ
I ZGŁĘBIĆ KAŻDĄ ZAPISANĄ RZECZ.
I POWINIEN BYŁ ZAUWAŻYĆ
EWIDENTNE I ŚCIŚLE ZWIĄZANE BRAKI...KTÓRE CHCIAŁEM
BYŚCIE ZAUWAŻYLI POPRZEZ NIEKTÓRE PYTANIA.
Ale czy jest ktoś... kto się zastanowił nad Moimi Słowami?
Czy jest ktoś ...
kto naprawdę pragnie znać własne pochodzenie?
I czy jest ktoś ...
kto naprawdę zrozumiał
Moją Ofiarę za wasze Odkupienie?
OH... ILE NĘDZY WIDZĘ W WAS!
Upadliście na duchu... wyprostowując się w ciebie
lecz pamiętajcie... że jesteście złożeni...z Najwyższej Woli...
z ducha... duszy... i ciała.
Stworzona dusza...
z Nieba idzie na Ziemię i przybiera ciało.
A duch daje jej życie.
I kiedy ciało umiera... idzie do ziemi.
Duch wraca zawsze i tylko do Boga.
Podczas gdy dusza...
zniesie... aby się oczyścić... ogromne cierpienie
albo pójdzie do Piekła...
albo będzie się cieszyć Rajem.”

13 sierpnia 2004 - 12.25 - Najświętsza Maryja Panna

“ Zawsze uważna na wasze potrzeby...
po macierzyńsku was śledzę i mówię wam:
dzieci...dzieci...czyńcie to... co wam mówi Mój Syn!
Słuchajcie Jego rad
i wprowadzajcie w czyn Jego nauczanie
albowiem jeśli tego nie uczynicie... pomimo cierpienia na Ziemi... nie będziecie
cieszyć się niczym z tego... co zostało przygotowane dla was tu w Niebie.
NIE CZYŃCIE JAŁOWYM WASZEGO CIERPIENIA!
Ważne jest umieć cierpieć z miłości... a nie z bezwładności!
Spróbujcie zrozumieć to... co mówię:
TO NIE BÓG ZADAJE WAM CIERPIENIE.
Albo zadaje wam je diabeł... albo zadajecie je sobie sami.
Bóg jedynie pozwala...
na konsekwencje waszych wyborów
waszych grzechów i waszych słabości.
TO AKCEPTACJA CIERPIENIA POKUTNEGO...



PODOBA SIĘ BOGU!

Popatrzcie na mego Syna Jezusa:

ON ZAAKCEPTOWAŁ...

CIERPIENIE POKUTNE ZA WAS WSZYSTKICH

Z MIŁOŚCI DO WAS... ABY WAS ZBAWIĆ...

A JA... Z NIM."

09 września 2004 - 13.00 - Jezus

" JA JESTEM... A WIĘC JA ŻYJĘ... I ŻYJĘ W TOBIE...

RAZEM ZJEDNOCZENI W TRÓJCY MIŁOŚCI.

Historia uczy miłości

albowiem również to... co jest nauczaniem Boga... jest Historią...

to Historia Boga.

Ktoś przecież musiał mówić o Bogu...

ktoś musiał dać poznać Boga

i tym kimś jesteś ty... Conchiglio.

Zostałaś wybrana przez Ojca Przedwiecznego... Świętego i Wszzechmogącego

aby dać poznać człowiekowi Miłość Całkowiłą Boga

który nigdy nie rozłączy się od Swojego stworzenia.

Dzisiaj wy... stworzenia... jeszcze bardziej potrzebujecie Boga

gdyż dotarliście do rozdroża... ważnego i decydującego

dla waszego życia wewnętrznego.

Wiara w te Słowa...

pociąga za sobą zmianę sposobu życia i myślenia.

Lecz pięknym jest żyć i myśleć!

Zastanówcie się nad tym... dzisiaj... kiedy społeczeństwo was otacza i dławi do tego stopnia... że nie możecie prawdziwie żyć... ani myśleć.

Wy... stworzenia bardzo kochane przez Boga...

ledwo przeżywacie

i rozumujecie... nie rozumując

oraz całkowicie polegacie...

na tych... którzy podają wam własne idee i własne myśli.

Lecz zbyt wiele idei i zbyt wiele myśli tych... którzy nad wami górują

nie jest stosownych i zgodnych z tym

czego Ja... Jezus... który z Trójcy do was przemawiam... was nauczałem.

Dzisiejsze idee i myśli są nieczystością

i w konsekwencji nieczystością stają się również czyny.

Materia Ziemi... która w tym przypadku

jest rozumiana jako rzeczy... które uzyskujecie i których używacie

stała się nieczystą.

Kiedy mówi się o grzechach cielesnych...

musicie myśleć i rozumować nad tym zdaniem:

grzechy cielesne

to nie grzechy odnoszące się jedynie do łączenia się dwóch stworzeń

grzechy cielesne odnoszą się również do innych rzeczy.

Na przykład do przywiązywania się do rzeczy tego świata!



Zaspokajanie wszystkiego tego... co zadowala wasz fizyczny dobrobyt...
staje się grzechem cielesnym.
Sprzyjanie każdemu waszemu pragnieniu czynienia... posiadania... mówienia...
choć może to wydawać się wam dziwnym... staje się grzechem cielesnym.
To tutaj diabeł z wami dobrze zagrał!
Potrafił przekonać was poprzez swoje wierne sługi
że wasz dobrobyt fizyczny i psychiczny
zależy od tego... co posiadacie i od tego... co robicie.
A jednak Dobro psycho-fizyczne zależy od waszej więzi z Bogiem.
Więzi według serca i umysłu
która oznacza Wiarę... Nadzieję... i Miłość.
WIEŹ Z BOGIEM ZOSTAŁA ZERWANA PRZEZ CZŁOWIEKA...
przez « PIERWSZEGO STWORZONEGO CZŁOWIEKA »
ale zwróćcie uwagę na te Słowa:
TO KOBIETA... BĘDĄC NIEWINNA...
KONTYNUOWAŁA SAMĄ DROGĘ WYTYCZONĄ PRZEZ OJCA
Z MIŁOŚCIĄ I ODWAGĄ.
« Niewinna kobieta » nigdy nie...
odłączyła się od nauczania i Woli Boga
i « dzieci Boże » są jej Potomstwem.
To dlatego...
w ekonomii Zbawienia « stworzeń-człowiek »
postać « kobiety » była ważna i decydująca.
Przeto Odkupienie...
które mogło być wprowadzone w czyn tylko przez Boga
poprzez Ojca ukazało się światu...
poprzez postać Jezusa... którym Ja Jestem
i poprzez postać Maryi.
JA –MĘSKA CZĘŚĆ OJCA...
A MARYJA – ŻEŃSKA CZĘŚĆ OJCA.
Tak więc Bóg Ojciec zstąpił na Ziemię
upokarzając się tylko z Czystej i Niezmiernej Miłości.
Bóg zstąpił na Ziemię... aby zgromadzić « prawdziwe dzieci Boże »
które się rozproszyły wśród ludów świata.
Te « dzieci » straciły pierwotnego przewodnika...
to jest « PIERWSZĄ PARĘ »
I SAM BÓG STAŁ SIĘ « PARĄ BOSKO-LUDZKĄ »
ABY BYĆ PRZEWODNIKIEM DLA WSZYSTKICH
NIE ONIEŚMIELAJĄC WAS SWĄ WSZECHMOCĄ.
Bóg stał się Człowiekiem...
stał się Małym dla Swych małych... lecz nie został przyjęty
i pozwolił się zabić w Ciele i w Duchu...
w Ciele Moim i w Duchu Moim i Maryi
RAZEM ZJEDNOCZENI W TRÓJCY MIŁOŚCI.
Teraz minęło ponad dwa tysiące lat
i jesteście w stanie zrozumieć Historię... która przeminęła
oraz jesteście w stanie ocenić wiele rzeczy
i nadeszła chwila... abyście szukali w tych Słowach



waszego Boga... który was kocha i wskazuje Drogę... którą należy iść.
MOJA DROGA JEST JEDYNĄ DROGĄ
i prowadzi zawsze do wprowadzenia w czyn...
tego... czego nauczałem i co jest zapisane e Świętej Księdze.
WEŹCIE I CZYTAJCIE ORAZ WPROWADZAJCIE W CZYN
TO... CO JEST W PISMACH ŚWIĘTYCH.
I PÓŹNIEJ KONTYNUUJCIE CZYTAĆ I WPROWADZAĆ W CZYN
RÓWNIEŻ TO... CZEGO UCZA...
TE ŚWIĘTE PISMA
które są Słowami Życia
abyście żyli z radością i pogodą na tej waszej Ziemi
która nie odnowi się bez waszego wkładu.”

09 września 2004 - 13.15 - Najświętsza Maryja Panna

“ Oh... córko... moja Conchiglio...
jak konkretne jest moje Macierzyństwo
i jak łagodne jest moje Macierzyństwo.
Być Matką...
nie oznacza jedynie dać życie człowiekowi...
być Matką...
oznacza śledzić go i wspierać dopóki ma się ku temu możliwość
gdyż miłość macierzyńska jest szczególną miłością
koniecznie potrzebną człowiekowi.
To Bóg tak postanowił... stwarzając człowieka
a ja... jako Matka... jestem tu... aby wam pomagać
na tej drodze miłości i cierpienia.
Myślcie o tym... że jestem obok was... patrzcie na mnie oczyma miłości...
a dostrzeżecie moją stałą obecność.”

13 września 2004 - 12.20 - Jezus

“ Stańcie się zbawczą szatą dla wszystkich « ras »
albowiem każda « rasa » jest droga Sercu Bożemu
i każde stworzenie może skorzystać
z « Łaski-Daru » Odkupienia... jeśli ma taką wolę
gdyż to miłość do brata... a więc i do Boga...
jest kluczem... który otworzy drzwi prowadzące ku Życiu Wiecznemu.
To nie Bóg chciał « ras »!
Bóg stworzył Pierwszą Parę w sposób superlatywny
i Pierwsza Para posiadała wszystkie cnoty oraz piękno zewnętrzne.
ADAM PIERWSZY CZŁOWIEK...
JEST ODPOWIEDZIALNIE WINNY RÓŻNYCH RAS
A PIERWSZA KOBIETA JEST NIEWINNA.
KAIN JEST OWOCEM GRZECHU PIERWORODNEGO MĘŻCZYNY
KTÓRY W TEN SPOSÓB ZRODZIŁ PIERWSZĄ RASĘ ODMIENNĄ OD SIEBIE.



PIERWSZA KOBIETA...
JEST NIEWINNA... JEST NIEWINNA... JEST NIEWINNA!
PIERWSZA KOBIETA...
NIE JEST MATKĄ KAINA... LECZ JEST MATKĄ ABLA
PRAWOWITEGO OWOCU PIERWSZEGO MĘŻCZYZNY ADAMA!
Conchiglio.

te Słowa mają niezmierny ciężar dla całej Ludzkości
i... jako że Ludzkość nie jest duchowo przygotowana
na przyjęcie tego niezmiernego ciężaru...
to ty będziesz przygnieciona ciężkim ładunkiem
który ci powierzyliśmy.
Bądź silna... Conchiglio...
nie porzucaj tego « ładunku ciężkiego... lecz cennego »
i kiedy będziesz wyczerpana...
wezwij Mego Imienia i Mojego Błogosławieństwa.
Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam
błogosławię cię aż odtąd
i błogosławię wszystkie dzieci Ziemi
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen."

13 września 2004 - 12.30 - Najświętsza Maryja Panna

"To ja... Mama Maryja...
i jestem tutaj... aby reprezentować Kobieta Idealną... jakiej chciał Bóg.
W Planie Odkupienia... którego chciał Ojciec
musiałam asystować... jako Kobieta Niewinna
przy Śmierci mego Syna Jezusa
i znosić cierpienie spowodowane przez « dzieci człowiecze ».
Zastanówcie się nad tym:
czy według was...
CI... KTÓRZY ZABILI JEZUSA BYLI « DZIEĆMI BOŻYMI » ?

02 października 2004 - 11.00 - Święty Archanioł Michał

"Otwórz serce... aby przyjąć również Mnie... Conchiglio
i podaruj mi trochę twego cennego czasu.
Świętego czasu...
z którego Bóg Ojciec... Bóg Matka... Bóg Syn... i Bóg Duch Święty
którzy są Bożą... Przenajświętszą i Najdostojniejszą Trójcą ...
korzystają dla zbawienia wszystkich tych dzieci
które pragną być zbawione.
Conchiglio...



to moją wolą było
objąć dowództwo wszystkich Aniołów... które Bóg mi proponował!
Tak... ja... Archanioł Michał... prowadzę moje « Wojsko Niebieskie »
aby zwalczać zbuntowane anioły... które stały się demonami.
Conchiglio...
to twoją wolą było
objąć dowództwo wszystkich ludzi... które Bóg ci zaproponował.
Tak... ty... Conchiglia...
prowadzisz swoje « wojsko ziemskie » aby zwalczać zbuntowanych ludzi
którzy stali się właśnie « dziećmi człowieczymi ».
Jako w Niebie... tak i na Ziemi...
toczy się prawdziwa i autentyczna TRZECIA WOJNA ŚWIATOWA
I WYDAJE SIĘ... ŻE NIKT TEGO NIE DOSTRZEGA!
TO JEST PRAWDZIWA... KRWAWA WOJNA... KTÓRA ROZGRYWA SIĘ
W NIEBIE POMIĘDZY ŚWIĘTYMI ANIOŁAMI... A DEMONAMI
I KTÓRA ROZGRYWA SIĘ NA ZIEMI
POMIĘDZY « DZIEĆMI BOŻYMI » A « DZIEĆMI CZŁOWIECZYMI ».
I tak jak demony przychodzą z pomocą « dzieciom człowieczym »...
my... Święci Aniołowie... przychodzimy z pomocą « dzieciom Bożym ».
Dużo mówi się w tych Objawieniach...
o różnicy istniejącej między « dziećmi człowieczymi » a « dziećmi Bożymi ».
Lecz czy wy naprawdę zrozumieliście kim są « dzieci człowiecze »...
i kim są « dzieci Boże »?
« Dzieci człowiecze »...
są dziećmi Kaina przez naturalne... fizyczne pochodzenie
ponieważ są ludźmi tylko z ciała!
Podczas gdy « dzieci Boże »...
są dziećmi Kobiety niewinnej
które... po upadku i śmierci Adama
przez naturalne... fizyczne pochodzenie
gdy są ludźmi z ciała i Ducha Bożego...rozмноżyły się!
Niestety oraz świadomie...
demon... który zdeprawował Adama... zdeprawował również inne « dzieci Boże »
i stało się tak... że « synowie Boży »...
łączyli się z najpiękniejszymi z « córek człowieczych » (1)
dając kontynuację... ZHYBRYDOWANEMU GATUNKOWI
KTÓREGO BÓG NIE CHCIAŁ I NIE STWORZYŁ.
Otóż... teraz wy wszyscy...
JESTEŚCIE TYM ZHYBRYDOWANYM GATUNKIEM
I JEDYNI DUCH BOŻY... KTÓRY JEST W WIELU Z WAS
DZIĘKI ODKUPIENIU DOKONANEMU PRZEZ JEZUSA CHRYSUSA...
CZYNI WAS « DZIEĆMI BOŻYMI » PRZEZ ŚWIĘTĄ ADOPCJĘ.
Ja... Archanioł Michał... zamierzam przypomnieć wam...
że wojna toczy się w świecie niewidzialnym i w świecie widzialnym.
W świecie niewidzialnym jest dobro i zło: Święci Aniołowie i demony.
W świecie widzialnym jest dobro i zło: « dzieci Boże » i « dzieci człowiecze ».
Tak...
jako w Niebie... tak i na Ziemi



jako w Niebie... tak i na Ziemi
jako w Niebie... tak i na Ziemi.”

(1) *Księga Rodzaju 6.2 - « Synowie Boga », widząc, że « córki człowiecze » są piękne, brali je sobie za żony, wszystkie, jakie im się tylko podobały. Księga Rodzaju 6.4 - A w owych czasach byli na ziemi giganci; a także później, gdy «synowie Boga » zbliżali się do «córek człowieczych », te im rodziły: Byli to więc owi mocarze, mający sławę w owych dawnych czasach.*

27 października 2004 - 09.00 - Jezus

“ Z Wysokości na was patrzę i w was odzwierciedlam się.
Odzwierciedlam się w Dzieciach Bożych
i to dlatego jesteście Moimi dziećmi i Moimi braćmi.
Ja kładę Mój wzrok na każdym z was
i oczekuję momentu... aby się wam odsłonić.
Czynię to stopniowo...
aby dać wam pojęć cuda... które wam przygotowałem.
Czynię to stopniowo...
aby ukazać wam Moją Boskość i Suwerenność
która nie jest odłączona od człowieczeństwa
które Bóg Ojciec zechciał w górującej formie...
stwarzając Pierwszą Parę... to jest Dzieci Boże.
I na świecie jest wiele innych Dzieci Bożych!
One zawsze były...
również w waszym czasie... który przeminął
i one w różnych epokach dawały świadectwo
miłości do ich prawdziwego Ojca przez ich męczeństwo.
Powiedziałem to...
wy... Dzieci Boże nazywacie « Świętymi ».
Istotnie... oni... nie wiedząc o tym...
przynosili światu Poznanie i Mądrość
ich Ojca i ich Matki
albowiem Bóg jest Ojcem i Matką.
Nie wiedząc o tym...
mieli w sobie Święte Zarodki... które dały im życie.
Nie wiedząc o tym...
potrafiли ofiarować własne życie i ich krew... naśladować Mnie
gdyż byli Moimi braćmi... oprócz tego... że byli dziećmi tego samego Ojca.
Ah... Moje dzieci... które czytacie te Święte Słowa!
Ale powiedzcie...
czy nie zauważacie w nich szczególnej istoty rzeczy
która oświeca wam umysł i serce?
Owszem... tak jest!
Możecie czytać wszystko... lecz te Słowa
są Prawdziwą... Świeżą Wodą... która gasi wasze pragnienie i upewnia was
i prowadzi was do Nowego Życia



oraz pozwala wam uświadomić sobie Nowość... którą odkrywacie stopniowo.
Mówię w ten sposób... to jest stopniowo...
dlatego... że właśnie tak jak Nauczyciel
zamierzam doprowadzić was do rozumowania nad rzeczami
i wytłumaczę wam różne fragmenty
ażebyście dobrze przyswoili pojęcia... by stały się waszymi.
Po przyswojeniu pojęć łatwiej jest kontynuować
i dotrzeć do odkrycia rozwiązania zagadki Życia.
Potrzebne są wam rozum i Wiara dla zrozumienia wszystkiego
gdyż tylko poprzez rozum nie zdołacie.
Istotnie... stwierdzacie... że dzieci mające Wiarę
mimo braku poznania... łatwiej docierają do Mnie.
Proście więc o dar Wiary
i wzywajcie Ducha Świętego
oraz módlcie się do Archaniola Michała... aby was bronił w każdej sytuacji
albowiem diabeł...
jest zawsze w poszukiwaniu dzieci Bożych... aby je zniszczyć.
Ja... wasz Jezus Miłości...
zamierzam prowadzić was do całej Prawdy poprzez te Słowa
dane tej Mojej i waszej córce... Conchiglii.
CAŁY ŚWIAT OCZEKIWAŁ CZEGOŚ NOWEGO
W ROKU JUBILEUSZOWYM DWUTYSIĘCZNYM
I NOWE... PRZYBYŁO SIÓDMEGO KWIETNIA DWUTYSIĘCZNEGO ROKU
I BYŁ TO PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA
POŚWIĘCONY MOJEMU NAJŚWIĘTSZEMU SERCU
KTÓRE WŁAŚNIE TEGO SAMEGO DNIA
DWA TYSIĄCE LAT WSTECZ...BYŁO ROZDARTE WŁÓCZNIĄ
CO SPOWODOWAŁO WYPŁYNIĘCIE KRWI I WODY.
TA KREW JEST TĄ SAMĄ KRWIĄ... KTÓRĄ MA W SOBIE TA CÓRKA
A WODA JEST ŻYWĄ WODĄ TYCH MOICH SŁÓW."

27 października 2004 - 09.40 - Najświętsza Maryja Panna

" Zamknij oczy tylko na chwilę... Conchiglio...
i patrz... podziwiał... oraz kontempluj...
moją elegancką Obecność w twojej duszy
gdyż jestem twoją Matką... twoją Boską Matką
Tą... która cię zaprowadziła w miłosne ramiona
mojego Syna Jezusa
Który jest twoim ukochanym... czułym... i prawdziwym Oblubieńcem
który kocha cię niezmiernie.
Jezus kocha cię tak bardzo... że zabrał cię ze świata
aby cię chronić i strzec
ażebyś ty pouczała poprzez te Święte i Boskie Słowa
swoich braci w Chrystusie... którzy z drżeniem śledzą cię i kochają.
Tak... córko...
ja... twoja Matka... pragnę pocieszyć cię trochę



by ofiarować ci odwagę i wytrwałość...
które są potrzebne... abyś stawiała czoła sama... lecz z Nami obok
tym... którzy chcą zniszczyć Kościół mego Syna.
Masoneria... która reprezentuje wielkiego smoka
powstanie w całej swej majestatyczności
i stawienie jej czoła zdawać ci się będzie niemożliwym
ale pamiętaj... że Goliat został pokonany przez Dawida
pospolitą procą...
a ty należysz do potomstwa Dawida
potomstwa Królewskiego i Świętego...
tego samego... do którego należy mój Syn Jezus.
Conchiglio...
to właśnie dlatego Ojciec
posłał ciebie w tej Pełni Czasów
abyś czuwała i broniła Kościoła Jego Syna Jezusa...
który sam jest Bogiem.
Zawsze i tylko Dzieci Boże
otrzymują to bardzo specjalne zadanie.”

23 listopada 2004 - 16.45 - Jezus

“ Oto Ja dla ciebie... Conchiglio...
pragnę wychwalić człowieczeństwo... poprzez które
Ojciec Przedwieczny... Święty i Wszechmogący
ukazał się poprzez Mnie... Jezusa... i poprzez Maryję.
Tak... Ja i Maryja jesteśmy Bliźniaczymi Duszami...
reprezentującymi część Męską i część Żeńską Ojca
by podźwignąć ze zwierzęcości człowieka zeszeconego przez Grzech Pierworodny.
Konieczna była decydująca interwencja Boga
w epokowym momencie... w którym...
rozum mógł dać zrozumieć człowiekowi
że istniał inny sposób bycia i życia.
Człowiek torturował i nadal torturuje...
aby zniszczyć wolę i wolność drugiego człowieka
i nie może to pochodzić od niczego innego... jak od zła... którym jest szatan...
antagonista Ojca.
JA I MARYJA... MY SAMI JESTEŚMY BOGIEM...
KTÓRY KROCZYŁ POPRZEZ NAS PO ZIEMI
KOCHAJĄC... PRZEBACZAJĄC... I BŁOGOSŁAWIĄC RODZAJ LUDZKI
KTÓRY MÓGŁ WYBAWIĆ SIĘ
POPRZEZ NASZE CIERPIENIE DAROWANE I OFIAROWANE
JEDYNIJE JEŚLIBY NAS NAŚLADOWAŁ W MIŁOŚCI.
Józef... był jedyną i Świętą podporą...
dla podtrzymywania i chronienia Planu Bożego
który na Ziemi zatrzymał Swoje Boskie Spojrzenie.
JA I MARYJA NIE JESTEŚMY TYLKO MATKĄ I SYNEM...
LE CZ BLIŹNIACZYMI DUSZAMI... POCHODZĄCYMI OD OJCA.



MY WIĘC JESTEŚMY BOSKĄ PARĄ... MY SAMI JESTEŚMY BOGIEM...
KTÓRY POPRZEZ DUCHA ŚWIĘTEGO UCZŁOWIECZYŁ SIĘ NA ZIEMI.
Jakże wielką Tajemnicą jest to wszystko... Conchiglio!
Lecz kim są bliźniacze dusze?
Wiele powiedziano na ten temat... mówiąc niewłaściwie.
Otóż... Conchiglio...
to jest moment... aby wyjaśnić temat... który jest ekstremalnie delikatny.
Wezwij jeszcze Ducha Świętego.
Kiedy Bóg Ojciec stworzył dusze...
stworzył je na Swój Obraz i Podobieństwo w Istocie i w Miłości
które mieliby w sobie.
I właśnie dlatego... że były stworzone na Obraz i Podobieństwo Boga...
stworzył On w duszach część męską i część żeńską.
TO ZNACZY... ŻE DUSZA MIAŁA W SOBIE DWIE CZĘŚCI...
WŁAŚNIE MĘSKĄ I ŻEŃSKĄ!
Przeto... Ja i Maryja jesteśmy na Ziemi Doskonałą reprezentacją
Męskości i Żeńskości jedynej Duszy... rozdzielonej z Woli Ojca
na wzór Boga... który ma w Sobie część Męską i część Żeńską
ukazaną światu poprzez Mnie... Jezusa... i poprzez Maryję.
Dusze zostały stworzone z własną niezależną wolą.
Ja... Jezus... i Maryja jesteśmy przykładem:
dwie oddzielne Osoby z oddzielnymi Wolą i Rozumem w Jedynej Istocie...
jedyna Dusza w dwóch częściach: Bliźniacze Dusze.
ZAMIESZANIE...
ROZPOCZĘŁO SIĘ PO STWORZENIU PIERWSZEJ PARY
TO JEST MĘŻCZYZNY ADAMA I KOBIETY NIEWINNEJ.
ONI BYLI BLIŹNIACZYMI DUSZAMI!
A od nich mieli pochodzić synowie i córki... kolejne bliźniacze dusze.
Szatańskie pomieszanie... które dało początek hybrydacji człowieka
rozpoczynając inwolucję człowieka... nadal trwa...
choć od inwolucji człowiek później wyewoluował na to... czym człowiek jest dziś.
Lecz czy dzisiejszy człowiek... z parametrami... które Ja przedstawiłem
stawiając Siebie i Maryję... Bliźniacze Dusze... jako przykład...
jest na Obraz i Podobieństwo Boga w Istocie i Miłości?
NIE!
NIE JEST!
To dlatego koniecznie trzeba pośpieszyć się
aby dać dać początek Nowej Parze Bliźniaczych Dusz
które by reprezentowały Mnie... Jezusa... i Maryję w nowy sposób.
DUCH ŚWIĘTY JUŻ ZADZIAŁAŁ
I NA ZIEMI ISTNIEJE JUŻ TA NOWA PARA
KTÓRA W UKRYCIU I W MILCZENIU JĘCZY I CIERPI...
W OCZEKIWANIU NA ROZKAZ OJCA."



23 listopada 2004 - 16.55 - Najświętsza Maryja Panna

“Wyjątkowość... którą reprezentujesz... Conchiglio... dla wielu jest niezrozumiała... z Naszej Woli. Pozostań uległa Ojcu... córko i kontynuuj zachowywanie milczenia i ukrycia sprawiając... że twoje serce będzie nadal biło ... w rytmie wymawiania ‘Zdrowaś... Maryjo’.”

TRAKTAT O STWORZENIU CZŁOWIEKA I O GRZECHU PIERWORODNYM

27 grudnia 2004 - 20.00 – Bóg Ojciec

“Oto Ja dla ciebie... Conchiglio... to Ja... Ojciec. Mówię do ciebie teraz... gdyż jest to moment na refleksję nad narodzeniem się każdego człowieka na Ziemi. Jest to ważny moment... albowiem wasz kalendarz nadal obchodził Narodzenie Mojego Syna Jezusa na Ziemi. Pragnę doprowadzić człowieka... Moje stworzenie do refleksji nad własnymi początkami. Kiedy coś ma początek? Kiedy zaczyna być tym czymś. Lecz... aby uczynić cokolwiek... koniecznym jest pomyślenie o tym czymkolwiek. PRZETO POCZĄTEK PEWNEGO CZEGOŚ JEST W MYŚLI. Jeśli człowiek ma uczynić coś... wówczas to coś ma początek w myśli człowieka która później da konkretny początek temu czemuś. Jeśli człowiek... o którym mowa... jest dzieckiem Bożym pochodzącym bezpośrednio od Boga (1) lub jest dzieckiem Bożym przez adopcję... dzięki zasługom Jezusa Chrystusa pomyśli... dając początek... a później zacznie czynić coś co będzie zwrócone ku dobru... tak materialnemu... jak i duchowemu jego samego... czy wielu... czy też Ludzkości.

(1) *Ze świętej Ewangelii według św. Jana Apostoła 1,11-13*

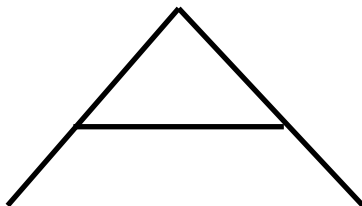
Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ALE Z BOGA SIĘ NARODZILI.



Jeśli natomiast człowiek... o którym mowa... nie jest dzieckiem Bożym ani z pochodzenia... ani przez adopcję pomyśli... dając początek... a później zacznie czynić coś co będzie zwrócone ku złu... tak materialnemu... jak i duchowemu dla niego samego... czy dla wielu... czy też dla Ludzkości. Lecz człowiek... jakkolwiek człowiek... przed myśleniem i możliwością czynienia dobra lub zła koniecznie musi istnieć jako człowiek i również człowiek jako taki ma początek. Gdzie? W Myśli Boga... w Mojej Myśli. Lecz człowiek nie jest prostą rzeczą wykonaną jedynie z materii. Człowiek... jest stworzeniem uczynionym na Obraz i Podobieństwo Boga w Istocie i w Miłości. Ja... Bóg... rzeczywiście... Jestem Istotą- Miłością która w wybuchu Miłości w Sobie Samej... rozdzieliła się... dając źródło... a później początek... stwarzaniu dusz. Dusz przeznaczonych do przyobleczenia się w ciało a więc stworzeń... które by żyły na Ziemi... aby współpracować w WIELKIM PLANIE OJCA... KTÓRYM JA JESTEM. Mój Plan miał w sobie Część Niewidzialną i Część Widzialną. To Część Niewidzialna miała przywilej przodowania w Moim Stworzeniu. W Części Niewidzialnej... jako pierwszy... dla jego ekskluzywnej kondycji... stworzony został Lucyfer... którego pragnąłem wspaniałym i potężnym dla Mego samoupodobania w nim w Miłości... w Części Niewidzialnej. Po nim -... inne istoty... niewidzialne dla Części Widzialnej... to jest anielskie poddane mu z Mojej Woli... w hierarchicznej kolejności. Lucyfer był ze Mną. Zgodny był ze Mną. Był ze Mną zgodny aż do momentu... w którym ukazałem mu Mój Plan Miłości w tym... czym miała być Część Widzialna ... począwszy od człowieka. Człowiek przeze Mnie pomyślany miałby... tak jak później miał... takie cechy... aby upodobnić go do Mnie... czyniąc do podobnym do Mnie gdyż pochodził ode Mnie w każdej swej cząsteczce... właśnie dlatego był stworzony na Mój Obraz i Podobieństwo. Tak bardzo cudowny był Człowiek... że nawet Lucyfer musiałby uklęknąć naprzeciw takiej majestatyczności. Lucyfer zazdrościł ludzkiej doskonałości



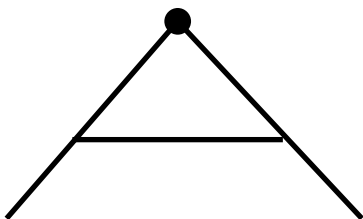
zaplanowanego przeze Mnie człowieka i odrzucił ją
a wraz z nim inne anielskie istoty dołączyły do Wielkiego Odrzucenia.
Pierwszy podział-rozłam dokonał się w Części Niewidzialnej
i te anielskie istoty
które odrzuciły Moją Wolę odnośnie Mego PLANU-CZŁOWIEK
przekształciły się... z ich woli... w istoty demoniczne.
Pomówmy jeszcze o Części Niewidzialnej.
Po Lucyferze i jego zastępach...
stworzyłem dusze... wszystkie dusze...
te... które by się później wcieliły
biorąc udział w Planie od Początku do Końca świata.
CZŁOWIEK!
Jak Wzniosłym Planem jest Człowiek!
Tak bardzo wzniosłym... że może pozazdrościć samemu sobie.
Na podstawie tej samej zasady wolności
a więc prawa do podążania za Mną lub niepodążania za Mną...
niestety... również dusze
zdecydowały... ze swej spontanicznej woli
że pójdą za przykładem Lucyfera
tworząc nowy podział-rozłam.
Myśl Boga... jako że jest Nieskończona
jest również skończona w swojej realizacji
istotnie... to... co wypływa z Myśli Boga
jest rzeczą dokonaną... już zrealizowaną w przestrzeni-czasie
która nie ma ani przestrzeni... ani czasu.
Przeto Myśl Boga...
dała Źródło Początkowi wszystkich rzeczy: ALFIE.
Teraz... Conchiglio... narysuj tak...



Otóż...
jest to litera... z którą identyfikuje się POCZĄTEK.
Uwzględniając... że w przestrzeni
nie istnieje dół i góra... niskość i wysokość...
Ja... Bóg... rzuciłem w przestrzeń
dając początek jego życiu jako Stworzenie: CZŁOWIEKA...
który jest na szczycie litery A.



CZŁOWIEK



Wznosząca się linia...
przedstawia rzut... otrzymany przez Boga... człowieka.
A opadająca linia...
przedstawia Upadek człowieka
w jego degradacji materialnej i duchowej... po Grzechu Pierworodnym.
Poprzeczna linia...
przedstawia Rękę Boga
która wspiera człowieka w jego opadaniu-upadku
ażebym nie wymarł na zawsze.
Przeto między wznoszeniem się a opadaniem Bóg podtrzymuje człowieka
który w niepewnej równowadze żyje jako stworzenie pozbawione
z powodu Grzechu Pierworodnego... początkowych otrzymanych darów.
Bóg... istotnie... Ja...
stałem się Człowiekiem... aby przyjść z pomocą człowiekowi... Memu
Stworzeniu.
Jak?
Przypomnijcie sobie:
BÓG Z BOGA
ŚWIATŁOŚĆ ZE ŚWIATŁOŚCI
BÓG PRAWDZIWY Z BOGA PRAWDZIWEGO
ZRODZONY... A NIE STWORZONY
WSPÓLISTOTNY OJCU.
Wszystko dokonało się we Mnie Samym.
Ja wszystko mogę.
JA JESTEM.
Conchiglio...
zostało już powiedziane tobie jako pierwszej:
wszystko miało się zacząć na Mój Sposób...
i za sprawą Ducha Świętego umieściłem w macicy Anny
Zarodek... który miał dać Życie Maryi.
Annie...
którą wzniosłem wykorzystałem jako « inkubator »
zaimplantowałem Gametę Męską i Gametę Żeńską
które... łącząc się między sobą... dały źródło...
początkowi Życia Maryi jako Stworzeniu... w łonie Anny.
GAMETY... KTÓRE DAŁY ŻYCIE MARYI... SĄ MOJE



A JA JESTEM BOGIEM...
TO DLATEGO MARYJA JEST BOSKA.
JEST ŻEŃSKĄ CZĘŚCIĄ MNIE... BOGA.
Gdy urosła...
Maryja była gotowa fizycznie
i duchowo... z jej woli... aby czynić Moją Wolę.
Otóż wtedy w Maryi... jako że Ona sama była
lecz jeszcze tego nieświadoma... BOSKĄ...
zaimplantowałem... za sprawą Ducha Świętego
Gametę Męską... Moją...
albowiem Gameta Żeńska... pochodząca od Niej... już była Boską.
Maryja... nie wiedząc o tym... była Żeńską Częścią Boga
to jest: Ja na Ziemi...
która później wzniosła wydała na świat
Męską Część Mnie: Jezusa.
Jezus i Maryja - Bliźniacze Dusze... Jedyna Istota:
Bóg na Ziemi... dla uwznioślenia Mężczyzny i Kobiety!
I aby to uczynić...
musiałem poczekać aż... w ciągu wieków
znajdę godne mieszkanie duchowe
które posłużyło jako « łono-inkubator » w Annie
matce sprawiedliwej... przy czym wzorowej... lecz już nieplodnej!
Otóż:
Ja... Bóg... Ja... Ojciec...
ofiarowałem się człowiekowi z Miłości
w ten sam sposób... w który stworzyłem
Pierwszego Człowieka... Moje stworzenie... Adama.
Teraz... Conchiglio...
wezwij jeszcze Ducha Świętego
i pomówmy o Adamie...
Pierwszym Człowieku stworzonym na Mój Obraz i Podobieństwo.
Otóż... Conchiglio...
niewiele dni brakuje z waszego czasu
który spoziera na nowy rok.
Ważny rok...
rok Eucharystyczny
rok wyjątkowy dla pewnych spraw.
Nadszedł czas... w którym człowiek
posiada zdolność do refleksji nad tym... co mówię
i również dziś ma prawo do wyboru
czy czynić lub nie czynić Mojej Woli.
Pragnę... aby jasny był
SPOSÓB... W KTÓRY DOKONAŁO SIĘ STWORZENIE CZŁOWIEKA
I NA CZYM POLEGĄ GRZECH PIERWORODNY.
Conchiglia (Muszelka)... którą jesteś... i którą reprezentujesz dla świata
sprawi... że będzie rozbrzmiewać poprzez ciebie Moja Prawda.
Ta Prawda... która była już objawiona Mojemu Kościołowi... a którą ukrywał!
Ja zawsze zwracam się do Mojego Kościoła... dając mu pierwszeństwo!



Lecz Mój Kościół...
uważa... że jest większy ode Mnie... który Jestem Bogiem
a tak jest niedobrze!
W jego wnętrzu są osoby poświęcone...
na szczytach...
które zamknęły uszy i drzwi
i nic nie wchodzi oraz nic nie wychodzi.
TO DLATEGO MÓJ KOŚCIÓŁ...
STAJE SIĘ JAŁOWYM I NIE WYDAJE JUŻ OWOCÓW.
On już nie przyjmuje prawdziwych proroczych głosów
które dziś... tak jak wczoraj... reprezentują podstawy Kościoła
albowiem Kościół zbudował się na Prawie Bożym...
na świadectwach Apostołów Jezusa
i na Prorokach.
Moje odsonięte Prawdy pozostają ukryte przed światem.
Lecz nadeszła godzina... aby poprzez ciebie... Conchiglio...
wypełniło się to... co postanowiłem.
WIBRUJ... CONCHIGLIO...
WIBRUJ Z MIŁOŚCI...
OFIARUJ SIĘ MNIE Z ZAUFANIEM DZIEWCZYNKI
ALBOWIEM NIGDY BYM CIĘ NIE SKRZYWDZIŁ
GDYŻ JESTEŚ CZĘŚCIĄ MNIE.
Zanim będę mówił o Pierwszym Człowieku... Adamie
muszę przypomnieć... że po Stworzeniu przeze Mnie Części Niewidzialnej
to jest Lucyfera i jego Zastępów
oraz Dusz... które miały się wcielić...
stworzyłem Część Widzialną... to jest Wszechświat...
ze wszystkimi jego galaktykami i planetami.
Już to powiedziałem...
Ziemia jest najpiękniejszą z planet... przynajmniej była taka na początku.
I Ziemia była przeznaczona do tego... aby stać się kołyską człowieka
którą on miał zamieszkać... żyjąc na niej jako...
Pan Ziemi
Król Ziemi
Niezaprzeczalny Władca Ziemi...
który miał mieć władzę nad wszystkimi rzeczami
i nad wszystkimi zwierzętami stworzonymi przeze Mnie.
Wszystko to... co było potrzebne i pożyteczne dla człowieka
musiało być stworzone wcześniej!
Przed zwierzętami...
została stworzona część... którą wy nazywacie:
« światem roślin ».
Istotnie... ta część miała służyć
jako pożywienie... pożyteczne i niezbędne...
najpierw dla stworzenia zwierzęcego... a później dla stworzenia ludzkiego.
Przeto:
świat roślin...
świat zwierząt...



istota ludzka.

Lecz wy... istoty ludzkie... i mówię do was... naukowcy...

dłaczego sami umieściliście się w świecie zwierzęcym?

Jesteście istotami ludzkimi... czy zwierzęcymi?

Widzicie się może jako bestie?

Czy macie bestialskie instynkty?

bestialskie reakcje i pragnienia?

Doszliście do jakichś wniosków

ale nie znacie zupełnej Prawdy

którą... jak powiedziałem już... objawiłem Mojemu Kościołowi

poprzez jednego Mojego wybranego... umiłowanego syna.

W świecie zwierzęcym jest wiele gatunków zwierząt

i zanim stworzyłem człowieka... musiałem stworzyć

kogoś... kto by się nadawał... w swej « istocie zwierzęcej »...

aby być « inkubatorem »

dla przyjęcia Pierwszego Zarodka Życia

który miał dać pochodzenie Pierwszemu Człowiekowi

wyposażonemu... w swej istocie... duchowości i materialności

we wszystkie dary... które dla niego przeznaczyłem.

Ostatni gatunek zwierzęcy... stworzony przeze Mnie...

przeznaczyłem do przyjęcia... nieświadomie

jako « funkcja inkubatora »... w jedynym egzemplarzu

wyciągniętym od « tego jedynego egzemplarza rodzinno-zwierzęcego »

od razu później wymarłego

w « SAMICY-PRZEDCZŁOWIECZEJ » nazywanej przez was EWA.

Za sprawą Ducha Świętego

Ja Sam... Bóg...

zaimplantowałem dwie Gamety:

jedną Męską i jedną Żeńską

ażeby z ich spotkania

wyniknął... z tego « ciała zwierzęco-preludzkiego »...

Pierwszy Człowiek... Adam.

Kiedy Pierwszy Człowiek... Adam... urosł i był gotowy

w odrętwieniu duchowym... lecz świadomy w swej fizyczności

z Mojej Woli...

połączył się z tą samą « SAMICĄ-PRZEDCZŁOWIECZĄ -EWA »

z której się urodził.

Jako że Adam... Pierwszy Człowiek

był w stanie ofiarować własną Gametę Męską

czystą genetycznie... gdyż pochodzącą ode Mnie...

w « SAMICY-PRZEDCZŁOWIECZEJ -EWIE »

zaimplantowałem jedynie Gametę Żeńską.

Te dwie Gamety... spotykając się ze sobą

dały początek życiu PIERWSZEJ KOBIETY.

Pierwszej Kobiety... która była córką Adama ze strony męskiej

i która miała zostać również jego kobietą

aby dać kontynuację gatunkowi... doskonałemu po ludzku

wyposażonemu w dary... które Bóg postanowił.



KOBIETA-NIEMOWLĘ... zaraz po urodzeniu
a później Mała Dziewczynka... w bardzo wczesnym dzieciństwie...
nie miała żadnej odpowiedzialności
jeśli chodzi o Grzech Pierworodny.
Istotnie... Adam...
kuszony przez demona pychy
który nienawidził człowieka już od początku Planu Bożego
uległ takiej pysze... przekonany i pewny... że będzie mógł kontynuować
poprzez tę « SAMICĘ-PRZEDCZŁOWIECZĄ -EWĘ »
prokreację... nie czekając na podrośnięcie... fizyczne i duchowe
Małej Dziewczynki
PRZYSZŁEJ KOBIETY... NIEWINNEJ.
Rozkazem Boga było czekanie.
Mała Dziewczynka... stając się gotowa...
wraz z Adamem miała płodzić dzieci.
Drzewo Genealogiczne... stworzone przez Boga... Czyste DNA...
miało chronić Plan-Człowiek w jego ciągłości.
Adam... będąc nieposłusznym Woli Boga
nie znając... z Woli Boga
struktury i funkcji genetycznej
Drzewa Genealogicznego-DNA...
połączył się z « SAMICĄ-PRZEDCZŁOWIECZĄ -EWĄ ».
Lecz tym razem...
jako że nie było w niej Interwencji Boga
gdyż Pierwsza Para już została stworzona
urodziła ona Adamowi...
istotę... która miała w sobie
jedną część Drzewa Genealogicznego Adama
i jedną część drzewa genealogicznego
« SAMICY-PRZEDCZŁOWIECZEJ -EWY ».
Owoce połączenia była krzyżówka między dwoma gatunkami.
Owoce była hybrydacja człowieka
który odziedziczył wszystkie zwierzęce cechy oraz związane z nimi instynkty
które w człowieku są powodem innego grzechu odmiennego typu.
ŚMIERĆ CZŁOWIEKA... ADAM JĄ SPOWODOWAŁ...
gdyż zwierzęta...
były przeznaczone do wymarcia i śmierci w ich gatunku.
Człowiek...
był przeznaczony do bezbolesnego przejścia do innego wymiaru
bez przechodzenia przez śmierć cielesną.
KAIN JEST OWOCEM GRZECHEU ADAMA
GDYŻ KOBIETA OD ZAWSZE BYŁA NIEWINNA.
Istotnie... kiedy Dziewczynka była gotowa i Adam połączył się z Nią...
urodził się później ABEL.
Wiedząc o tym... łatwiej jest przeczuć powód
zabicia Abela przez Kaina.
Kain miał instynkty zwierzęce... a więc...
łącząc je z innymi cechami ludzkimi



pośród których był rozum i mowa... odziedziczone po Adamie...
uczestniczył w swym stanie... nie ponosząc za to żadnej winy.
Nie wybrał on... Kain... zhybrydowanego urodzenia!
Jego dusza... na początku... owszem...
wybrała... aby wcielić się na Ziemi... tak jak inne dusze
by uczestniczyć w Planie Bożym... lecz...
WOLA GRZESZENIA BYŁA TYLKO ADAMA!
Dlatego Jezus... Mój Syn... jako BÓG-CZŁOWIEK... i tylko On...
mógł naprawić Grzech Adama
wypełniając Wolę Ojca... którym Ja Jestem... aż do Śmierci...
Śmierci Krzyżowej!
A Zmartwychwstanie Jezusa
nie jest niczym innym... jak demonstracją Chwały
którą przeznaczyłem dla stworzonego przeze Mnie człowieka
lecz którą Mój Syn Jezus... Ja sam... Bóg...
musiał wam pokazać... abyście uwierzyli
jakim miał być człowiek od samego początku
to znaczy w Bogu... dla Boga... i z Bogiem... którym Ja Jestem.
Zabierzcie się ponownie do studiowania i medytacji nad Pismami
i zabierzcie się ponownie do studiowania i medytacji nad wszystkim
co powiedziałem poprzez tę córkę... Moją i waszą Conchiglię...
odnośnie Księgi Rodzaju...
KOBIEТЫ NIEWINNEJ
i Grzechu Pierworodnego
ponieważ w ciągu wieków...
ci... którzy zebrali i przepisali różne świadectwa
spowodowali wiele zamieszania
odnośnie Stworzenia i Pochodzenia Człowieka!
Teraz dosyć... Conchiglio...
Ja... Ojciec...
błogosławię cię w Moje Imię
i pragnę skłonić do refleksji tych... którzy muszą rozważyć
że w tych Słowach...
oprócz innych Słów... tak jak to obiecaliśmy
została ci odsłonięta Tajemniczość... dotycząca Trójcy Przenajświętszej.
Otóż... Conchiglio...
Słowa te będą znane na świecie jako:
TRAKTAT O STWORZENIU CZŁOWIEKA
I O GRZECHE PIERWORODNYM.
Dziękuję... Conchiglio... teraz odpocznij."

27 grudnia 2004 - 20.15 - Najświętsza Maryja Panna

" To ja... Mama Maryja... Conchiglio...
te niewiele rzeczy... by ofiarować ci pokój w sercu
które nadal jest w zamieszaniu.
Niewiele rzeczy... powiedzianych z miłością przeze Mnie



która jestem Żeńską Częścią Ojca
ja sama – Bogiem... choć Stworzeniem.
W genetyce... poprzez nabyte poznanie
są potwierdzenia i odpowiedzi na Moją Boskość.
Ten... kto ma zrozumieć...
musi przyjąć do wiadomości każde powiedziane tobie Słowo
i musi wziąć na siebie wszelką odpowiedzialność przed Bogiem
ponieważ później nie będzie mógł powiedzieć:
ja nie wiedziałem.
Ja... Maryja...
Matka... Córka... i Oblubienica Boga... Ja sama - Bóg...
błogosławię cię i prowadzę cię w tej twojej udreće.”

01 kwietnia 2005 - 13.30 - Jezus

“ OTO JA DLA CIEBIE... CONCHIGLIO...
USPOKÓJ SWOJE SERCE
KTÓRE WIELE WYCIERPIAŁO W OCZEKIWANIU NA MNIE.
ZASTANÓW SIĘ NAD TYM:
JEŚLI WIELE WYCIERPIAŁŚ W NIEWIELE GODZIN OCZEKIWANIA
TO ILE JA CIERPIĘ... OCZEKUJĄC
NA WSZYSTKIE TE DZIECI... KTÓRE STAŁE MNIE IGNORUJĄ
NIEKIEDY AŻ DO OSTATNIEJ CHWILI ICH ZIEMSKIEGO ŻYCIA?
JA ZAWSZE JESTEM W OCZEKIWANIU NA KAŻDE POJEDYNCZE DZIECKO
I CIERPIĘ... GDYŻ NIE MOGĘ KOMUNIKOWAĆ SIĘ Z NIM.
DZIŚ ŚWIAT JEST ZAABSORBOWANY JEDYNIĘ PRÓŻNOŚCIAMI
I NAWET NIE ZDAJE SOBIE SPRAWY...
Z PRZEPAŚCI GRZECHU... W KTÓRĄ WPADŁ.
ŚWIAT...
JEST WŁAŚNIE NA KRAWĘDZI GŁĘBOKIEJ PRZEPAŚCI
W KTÓRĄ WPADŁ!
JESZCZE JEDEN KROK I NIE BĘDZIE MÓGŁ SIĘ JUŻ URATOWAĆ
GDYŻ WIECZNE POTĘPIENIE JEST BLISKIE POCHWYCENIA GO.
CZY TE SŁOWA PRZERAŻAJĄ?
WYDAJĄ SIĘ BYĆ TRAGICZNE?
SĄ TAKIE!
LECZ ŚWIAT MUSI OTWORZYĆ SERCE I OCZY
ABY COFNAĆ NA CZAS WŁASNY KROK
I WSPIAĆ SIĘ PONOWNIE W WIELKIM POŚPIECHU...
Z TEJ PRZEPAŚCI... W KTÓRĄ WPADŁ.
LECZ CZY ŚWIAT MNIE POSŁUCHA... CONCHIGLIO?
CZY PRZYJMIE JAKO ŁASKĘ TE MOJE SŁOWA?
TERAZ... KIEDY PRZYPROWADZAM Z POWROTEM DO DOMU
MEGO ZIEMSKIEGO WIKARIUSZA...JEDYNEGO
KTÓRY MOCNO TRZYMAŁ W RĘKACH STER MOJEGO KOŚCIOŁA...
ZA « KIM »... BĘDZIE PODAŻAŁ ŚWIAT?
POPRAZ NIEGO WYDAŁEM ZARZĄDZENIA.



POPRAWIEZ NIEGO BYŁEM WAM PRZEWODNIKIEM.
ON SAM BYŁ DLA WAS PRZYKŁADEM I NADAL NIM JEST.
ZWŁASZCZA W TYCH GODZINACH JEGO WIELKIEGO CIERPIENIA
MUSICIE MEDITOWAĆ NAD CAŁYM JEGO ŻYCIEM
PODAROWANYM ŚWIATU...
ABY OFIAROWAĆ JE WYŁĄCZNIE BOGU... KTÓRYM JA JESTEM.
MÓJ ZIEMSKI WIKARIUSZ...
CZŁOWIEK... DZIECKO BOŻE...
KTÓRY ZSTĄPIŁ NA ZIEMIĘ... ABY ZWALCZAĆ ZŁO Z BLISKA
TWARZĄ W TWARZ... Z ODWAGĄ.
MÓJ ZIEMSKI WIKARIUSZ...
O SILNYM CHARAKTERZE... MOCNY W WIERZE...
ABY BYĆ ŚWIATŁEM I PRZYKŁADEM DLA WSZYSTKICH.
MÓJ ZIEMSKI WIKARIUSZ...
PRAWDZIWY OJCIEC DLA WSZYSTKICH TYCH MŁODYCH
KTÓRZY Z RADOŚCIĄ PODAŻALI ZA NIM I SŁUCHALI GO.
MŁODZI SĄ ŻYZNYM TERENEM
NA KTÓRYM ZAKIEŁKOWAŁO SŁOWO BOŻE... ZASIANE PRZEZ NIEGO
TO MŁODZI NAJBARDZIEJ ODCZUJĄ JEGO BRAK.
MŁODZI UZNALI GO JAKO DOBREGO PASTERZA
ALBOWIEM W NIM ROZPOZNAWALI MÓJ GŁOS.
I TO MŁODZI...
NAJBARDZIEJ UCIERPIĄ... NIE MAJĄC GO JUŻ OBOK
GDYŻ DOROŚLI... KTÓRZY UWAŻAJĄ SIĘ ZA MĄDRYCH
I WIERZĄ... ŻE PO NIM POPROWADZI ICH INNY PAPIEŻ...
NAWET NIE ZDAJĄ SOBIE SPRAWY
Z TEGO... CO WKRÓTCE WYDARZY SIĘ W KOŚCIELE!
BRAMY PIEKIELNE GO NIE PRZEMOGĄ
NADAL TO MÓWIĘ...
ALE BĘDZIE WYDANY NA OGIEŃ I MIECZ W SWOIM WNĘTRZU
PRZEZ WROGA BOŻEGO...KTÓRY NA WSZELKI SPOSÓB
BĘDZIE USIŁOWAŁ WYRZĄDZIĆ JAK NAJWIĘCEJ SZKÓD
GDYŻ DOBRZE WIE... IŻ JEST TO JEGO OSTATNIA GODZINA
W KTÓREJ OTRZYMAŁ POZWOLENIE OD BOGA...
ABY KUSIĆ CZŁOWIEKA I SPRAWIĆ... BY UPADŁ NA ZAWSZE.
DZIECI MOJE...
MÓWIĘ DO WAS W TEN SPOSÓB... ABY WAS POUCZYĆ
AŻEBYŚCIE NIE ZOSTAŁY OSZUKANE
PRZEZ WILKI PRZEBRANE ZA OWCE.
ONE SĄ JUŻ WE WNĘTRZU MOJEGO KOŚCIOŁA
I WKRÓTCE PRZEJMĄ JEGO STER
PODCZAS GDY WIELU ŚWIĘTYCH SYNÓW KAPŁANÓW...
BISKUPÓW I KARDYNAŁÓW
CIERPI... MAJĄC ŚWIADOMOŚĆ BYCIA WIDZAMI
NIECNEGO PRZEDSTAWIENIA... KTÓRE WKRÓTCE NASTĄPI.
ISTOTNIE... RÓWNIEŻ TYM RAZEM
KOŚCIOŁ... MÓJ PRAWDZIWY KOŚCIOŁ
ODNOWI SIĘ POPRZEZ KREW



TAK FIZYCZNĄ... JAK I DUCHOWĄ... ICH SAMYCH ORAZ PROROKÓW.
NIE BÓJCIE SIĘ WIĘC!
KOŚCIÓŁ ZATRIUMFUJE W MIŁOŚCI...
LECZ PRZEJŚCIE BĘDZIE BARDZO BOLESNE
I BĘDZIE UTRATA WIELU DUSZ
ALBOWIEM JEST TO OSTATECZNA WALKA
PRZED MOIM POWROTEM NA ZIEMIĘ.
MÓDLICIE SIĘ... MEDYTUJCIE... ZASTANÓWCIE SIĘ.
KOCHAM WAS.
JEZUS.”

01 kwietnia 2005 - 14.00 - Najświętsza Maryja Panna

“TO JA... MAMA MARYJA... CONCHIGLIO...
JESTEM DZIEWICĄ Z GUADALUPE
KTÓRA POPRZEZ MEGO SYNA JUANA DIEGO
UKAZAŁAM MÓJ WIZERUNEK ŚWIATU.
DZIECI MOJE...
CZY ZAPYTAŁIŚCIE SAMYCH SIEBIE DLACZEGO
TEN PAPIEŻ BARDZO MNIE CZCI...
W SZATACH NASZEJ PANI Z GUADALUPE?
DLATEGO... ŻE ON WIE... IŻ KOBIETA OBLECZONA W SŁOŃCE
PROWADZI DO « OBJAWIENIA »... TO JEST DO « APOKALIPSY »
KTÓRĄ PRZEŻYWACIE... NIE ZDAJĄC SOBIE Z TEGO SPRAWY
BOWIEM NIE ZNACIE...
WYRAZÓW... PRZETŁUMACZONYCH NA WASZ JEZYK.
« OBJAWIENIE »... KTÓRE JEST W TYCH SŁOWACH
DANYCH CONCHIGLII TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ
TŁUMACZY WAM SPRAWY... KTÓRE NIE ZOSTAŁY ZROZUMIANE
LUB ZOSTAŁY ŹLE ZINTERPRETOWANE
ALBO ZOSTAŁY ŹLE PRZETŁUMACZONE.
« OBJAWIENIE »...
JEST WYPEŁNIENIEM HISTORII
KTÓRE BÓG PRZEWIDZIAŁ DLA TYCH WASZYCH CZASÓW
GDYŻ DOPIERO TERAZ... W TYCH WASZYCH CZASACH...
JESTEŚCIE W STANIE ZROZUMIEĆ
« NOWE »... KTÓRE JEST W TYCH SŁOWACH !
WIELU JEST PROROKÓW W TYCH WASZYCH DNIACH.
NIEWIELU JEST PRAWDZIWYCH PROROKÓW.
I WIELU JEST FAŁSZYWYMI PROROKAMI.
LECZ TYLKO TO JEST... « OBJAWIENIEM ».
I RÓWNIEŻ JA MÓWIĘ WAM:
MÓDLICIE SIĘ... MEDYTUJCIE... ZASTANÓWCIE SIĘ.”



04 sierpnia 2005 - 13.00 - Jezus

“ To Ja... Jezus...
twój Jezus Miłości... Conchiglio...
i pragnę mówić o śmierci człowieka.
Przedtem jednak konieczne jest... abym przypomniał osobom roztargnionym
to... co zawsze było mówione
to jest... że twoje serce... Conchiglio... jest połączone ze Mną...
że twój umysł.. jest połączony ze Mną..
Oto... teraz mówię o Śmierci.
Jest to temat w tej samej mierze delikatny i nieznan.
Człowiek się rodzi i człowiek umiera...
od samego Początku Stworzenia Pierwszego Człowieka
a jednak o Śmierci wiecie bardzo niewiele... gdyż ten... kto umiera...
nie może opowiedzieć i zaświadczyć o własnej śmierci.
Ja Jestem Jedynym...
który może mówić wam o Śmierci... opowiadając wam co się dzieje
ponieważ Jestem...
« ZMARTWYCHWSTAŁYM »... « POWSTAŁYM Z MARTWYCH ».
Od samego Początku Życia Pierwszego Człowieka... Adama...
Ojciec przewidział dla Swego Stworzenia Śmierć
lecz nie taką... jaką znacie teraz
i nie z ręki człowieka.
Śmierć... jak i Życie... jest w Rękach Ojca
a wszystko to... co jest w Jego Rękach... jest Święte.
PRZETO ŚWIĘTE JEST ŻYCIE... I ŚWIĘTA JEST ŚMIERĆ.
Należy patrzeć na Życie...
jak na « SPECJALNE PRZEJŚCIE »
albowiem Życie jest Cennym Darem
i należy patrzeć na Śmierć...
jak na « POWRÓT DO OJCOWSKIEGO DOMU ».
Jeśli popatrzyście na Życie i na Śmierć...
jakimi były przewidziane przez Ojca
nie możecie uczynić niczego innego... jak stwierdzić
że jest w tym Doskonała Równowaga
a równowaga tworzy stabilność i pogodę umysłową.
Tak... mówię „umysłową”... gdyż dziś człowiek
usiłuje odpędzić z umysłu temat « ŚMIERĆ ».
Jeśli zastanowicie się spokojnie
możecie dotrzeć do tego... co pragnę dać wam do zrozumienia.
NA POCZĄTKU ŻYCIA CZŁOWIEKA...
KONIECZNIE MUSIMY ZATRZYMAĆ SIĘ NA CHWILĘ!
Ja was poprowadzę w tej podróży umysłowej
by dać wam wystarczające poznanie
abyście pogodnie zmierzli się ze Śmiercią.
Śmierć Pierwszego Człowieka i Pierwszej Kobiety
miała być łagodnym przejściem
między « PIERWSZYM ŻYCIEM »... to jest do ŻYCIA NA ZIEMI



a « DRUGIM ŻYCIEM »... to jest do PRAWDZIWEGO ŻYCIA W BOGU
w Kosmicznym Wymiarze Boga.
Lecz z powodu Grzechu Pierworodnego...
Równowaga... którą Ojciec ustanowił
brutalnie się złamała.
Adam... poprzez nieposłuszeństwo Ojcu
złamał « RÓWNOWAGĘ GENETYCZNA »
która regulowała Życie i Śmierć Człowieka.
TO... ŻE ADAM JEST ZA TO ODPOWIEDZIALNY
macie już wytłumaczone (1)
i Ja Sam... jako Bóg-Człowiek...
zapłaciłem za wszystkich za Grzech Adama.
PIERWSZYM... KTÓRY UMARŁ... BYŁ ABEL
LE CZ NIE MIAŁO TAK BYĆ!
NIE TAKA BYŁA WOLA OJCA!
Adam... płodząc Kaina...
wprowadził śmierć w sposób... którego Ojciec nie chciał.
Abel miał rosnąć i rozmnażać się
a zamiast tego...
został zabity przez « OWOC-HYBRYDĘ » Adama
to jest przez Kaina...
przez genetykę pół-człowieka i pół-zwierzęcia
mającego w sobie instynkty zwierzęce oraz rozum i mowę człowieka.
Zastanówcie się jeszcze spokojnie
i wyobraźcie sobie Adama i Pierwszą Kobiętę Niewinną.
Później wyobraźcie sobie Mnie... Jezusa... i Moją Matkę... Maryję
i przeanalizujmy niektóre sprawy.
TYLKO JA... JEZUS... BÓG-CZŁOWIEK NA ZIEMI
MOGŁEM NAPRAWIĆ BŁĄD ADAMA
I JA ZOSTAŁEM UKRZYŻOWANY
I UMARŁEM NA KRZYŻU.
UMARŁEM Z RĘKI CZŁOWIEKA...
Z WOLI CZŁOWIEKA
NA « SPOSÓB CZŁOWIEKA »
UDRĘCZONY NA CIELE.
NATOMIAST PIERWSZA KOBIETA BYŁA NIEWINNA
I MARYJA... MOJA MATKA... DOŚWIADCZYŁA...
WOLI WOLI OJCA
PRZEZ ŁAGODNE PRZEJŚCIE NA « SPOSÓB BOGA »
BEZ UDRĘCZENIA I CIERPIENIA NA CIELE.
PRZETO...
ADAM - WINNY I MOJA ŚMIERĆ NA « SPOSÓB CZŁOWIEKA »...
PIERWSZA KOBIETA - NIEWINNA
I PRZEJŚCIE MARYI NA « SPOSÓB BOGA »."

(1) TRAKTAT O STWORZENIU CZŁOWIEKA
I O GRZECHU PIERWORODNYM – Objawienie dane Conchiglii
27 grudnia 2004 - 20.00 – Bóg Ojciec.



04 sierpnia 2005 - 13.30 - Najświętsza Maryja Panna

“ Oto ja... Conchiglio...
kochaj mnie i zawsze podążaj za mną
aby zachęcić inne kobiety do podążania za mną i kochania mnie.
Są jeszcze rzeczy... które musicie wiedzieć
odnośnie śmierci na « SPOSÓB CZŁOWIEKA »
oraz przejścia na « SPOSÓB BOGA »
i Jezus i ja wytłumaczymy wszystko po trochu
ażeby Nasze Lekcje Życia...
sprawiały... że będziecie stopniowo wzrastać duchowo.
To jest « UNIWERSYTET BOGA »
a Dziedziny do studiowania są Święte i jest ich wiele.
DLATEGO KONIECZNE JEST
ABY BYŁO POWTÓRZONE WSZYSTKO TO... CO ZOSTAŁO POWIEDZIANE.
Nie możemy tłumaczyć dalej
jeśli nie uczynicie z tego... co już powiedzieliśmy
bardzo ważnego... podstawowego przygotowania
inaczej ryzykujecie... że USŁYSZYCIE to... co mówimy
poprzez te Słowa... ale NIE ZROZUMIECIE.
A WY... KOBIETY... MÓDLICIE SIĘ
I DZIĘKUJCIE PIERWSZEJ KOBIECIE NIEWINNEJ
PONIEWAŻ DZIĘKI NIEJ...
DZIECI BOŻE MÓGLY ZWALCZAĆ
DZIECI CZŁOWIECZE W ICH CZASIE.
CZY ZASTANAWIAŁYŚCIE SIĘ KIEDYŚ NAD STWIERDZENIEM
ŻE KOBIETA JEST BARDZIEJ DŁUGOWIECZNA OD MĘŻCZYZNY?
PODZIĘKUJCIE JESZCZE PIERWSZEJ KOBIECIE NIEWINNEJ.”

20 sierpnia 2005 - 13.50 - Jezus

“ DRODZY UMIŁOWANI SYNOWIE... KAPŁANI...
BISKUPI... I KARDYNAŁOWIE...
TO DO WAS SIĘ ZWRACAM Z ZATROSKANYM APELEM
AŻEBYŚCIE POINFORMOWALI OJCA ŚWIĘTEGO
O WIELKIM PRZESŁANIU...
DANYM W DOZULÉ DLA CAŁEJ LUDZKOŚCI.
Wy zostaniecie wysłuchani... gdyż on was kocha.
Nadszedł czas... choć późno...
żebyście się zjednoczyli z odwagą
mając wiarę... że Ja Jestem z wami
i wspieram was w każdym waszym działaniu.
Konieczne i pilne jest
abyście mówili o Przesłaniu... danym w Dozulé... z każdego Ołtarza
aby poinformować świat... że to... co zostało powiedziane



pastuszkom przez Moją Matkę... zrealizuje się
ponieważ świat nie nawrócił się.
Przesłanie z Dozulé...
jest kontynuacją tego... co zostało powiedziane w Fatimie.
Świat musi być ostrzeżony przed skutkami
spowodowanymi brakiem nawrócenia się większości ludzi.
Dobre dzieci... które Mnie kochają i które poświęciły się dla świata...
powstrzymują Gniew Mojego i waszego Ojca.
Ojciec... dzięki nim...
udzielił wam korzystnego czasu dla waszego nawrócenia
lecz nie nawróciliście się!
Wy niedowierzacie apelom... pochodzącym z Nieba
które was nawołują do miłości... do porządku... i do świętości.
WY NIE WPROWADZACIE W CZYN EWANGELII!
Wy nie uwzględniać pouczenia
które zarezerwowałem dla Apostołów... aby nauczać was wszystkich!
**ONI... PIERWSI PIONIERZY NOWEGO KOŚCIOŁA...
PIERWSI ŚWIĘCI... PIERWSI MĘCZENNICY...
NIE SĄ PRZEZ WAS NAŚLADOWANI
I NIE SĄ POWAŻANI JAK IM SIĘ NALEŻY.
ŚWIĘTYMI SĄ!
NIE ZAPOMINAJCIE O TYM!**
Oni z trudem i łzami zebrali
Moje Słowa i Moje Czyny oraz Przykłady Miłości.
I podarowali je wam... nie biorąc pod uwagę swego życia
oddanego do dyspozycji Bogu i ludziom
którzy by je przyjęli i posłuchali ich aż do waszych Czasów.
Ja... wasz Jezus Miłości...
poprzez tę Moją córkę... Conchiglię...
**NAWOŁUJĘ WAS DO PORZĄDKU MORALNEGO...
DO WASZYCH PRZYRZECZEŃ KAPŁAŃSKICH...
DO POKORY PRAWDZIWEJ... A NIE DO FAŁSZYWEJ POKORY... (1)
DO KONKRETNEJ PRACY EWANGELIZACJI DLA BOGA.**
Ja was słyszę kiedy przemawiacie z Ołtarzy!
Co słyszę?
Przede wszystkim mało mówicie o Mnie
i nie wymieniacie Mojego Imienia... które zbawia... JEZUS.
Wasze homilie nie przykuwają uwagi wiernych
ponieważ nie potraficie opowiadać o Moich Świętych Czynach
GDYŻ WY JAKO PIERWSI NIE ZNACIE MNIE!
Ktoś z was powie:
ależ Jezu...
my nie byliśmy z Tobą i Apostołami w tamtym czasie
i za mało zostało nam przekazane
a Ja wam mówię:
dwa tysiące lat temu... nie mogli uczynić więcej
gdyż nie mieli pomocnych środków... które wy teraz macie
lecz poprzez inne wybrane dzieci Ja przemawiałem i tłumaczyłem



oraz dałem im dar widzenia
miejsc... osób... i czynów... (2)
które powinny były być wzięte przez was pod uwagę
aby były informacją dla całego świata.
Lecz wy... Moi Kapłani...
i mówię do wszystkich kategorii...
jesteście zbyt zajęci mieszaniem się ze światem
PODCZAS GDY JA WAS WEZWAŁEM ZE ŚWIATA... ABYŚCIE MI SŁUŻYLI.
Zatem...
to oznacza... że nie czynicie Mojej Woli!
ŚWIAT JUŻ WAS NIE ROZPOZNAJE
GDYŻ UKRYWACIE SIĘ PRZED ICH WZROKIEM
Z POWODU HABITU... KTÓRY PRZESTALIŚCIE NOSIĆ!
TEN FAKT JEST POWAŻNY!
Ja was wezwałem... aby was odróżnić...
abyście Mi służyli... abyście służyli Bogu.
Kiedy na Krzyżu wypowiedziałem Słowa:
« WYKONAŁO SIĘ »... (3)
zamierzałem powiedzieć... że Misja... powierzona Mi
przez Ojca Przedwiecznego... Świętego i Wszchemogącego
była wykonana dla tamtych Czasów i dla Odkupienia człowieka.
Lecz powiedziałem również:
« JESZCZE WIELE MAM WAM DO POWIEDZENIA...
ALE NIE ZROZUMIELIBYŚCIE ». (4)
I później jeszcze:
« POŻYTECZNE JEST DLA WAS MOJE ODEJŚCIE DO OJCA
W PRZECIWNYM RAZIE... NIE MOŻE PRZYJŚĆ POCIESZYCIEL. (5)
ON ZAŚ... GDY PRZYJDZIE... PRZEKONA ŚWIAT
O GRZECHU... (6)
O SPRAWIEDLIWOŚCI... I O SĄDZIE ».
Duch Prawdy...
jest w tych Słowach... danych tej Mojej córce... Conchiglii.
Studiujcie te Słowa...
porównujcie je...
wyciągnijcie z nich to... co zamierzam wam przekazać.
Teraz... po dwóch tysiącach lat... jesteście w stanie zrozumieć
to... czego wczoraj nie mogliście zrozumieć.
Nie zamykajcie « dzisiejszego umysłu i serca »
na korzyść « wczorajszego umysłu i serca ».
WSZYSTKO EWOLUUJE.
RÓWNIEŻ DUCH EWOLUUJE... NA PODSTAWIE CZASU I WIEKU.
Nie zatrzymujcie się... postępujcie dalej!
WYSILCIE SIĘ W UŻYWANIU SERCA PRZED WSZYSTKIM
i oceniając wrażenia... które odczuwacie
podczas czytania wszystkiego tego... co powiedziałem
poprzez tę Moją córkę... Conchiglię... rozumujcie!
ROZUM CZŁOWIEKA JEST ŻAGLEM
WOLI I MOCY BOGA. (7)



Kocham was... Moi umiłowani synowie... Kapłani... Biskupi... i Kardynałowie...
i błogosławię was
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen."

(1) Odniesienie do « OBJAWIENIA » danego Conchiglii:
04 lipca 2002 - 18.30 – Najświętsza Maryja Panna

"Mała córko... Conchiglio...
niech nie drży twe serce z powodu lawiny... którą widzisz przed twymi oczyma
a która zbliża się coraz bardziej.
Jest ona lawiną
uczynioną ze złych słów i pozbawiona miłości... lecz bogata w kłamstwa.
Teraz... Conchiglio... musisz używać pokory.
CZYM JEST POKORA?
ZOSTAŁO CI JUŻ POWIEDZIANE
CZYM JEST « FAŁSZYWA POKORA »... TO JEST:
ZNIŻANIEM GŁOSU... POCHYLANIEM GŁOWY
KIEDY NATOMIAST JEST MOMENT NA DAWANIE ŚWIADECTWA.
POKORA... PRZECIWNIE... TO...
BYĆ ULEGŁYM BOGU I JEGO WOLI.
JEZUS... BYŁ POKORNY
PONIEWAŻ PRZYJĄŁ WOLĘ OJCA.
JA... BYŁAM POKORNA
PONIEWAŻ PRZYJĘŁAM WOLĘ OJCA.
TY... BYŁAŚ POKORNA
PONIEWAŻ PRZYJĘŁAŚ WOLĘ OJCA.
NIECH SOBIE KAŻDY WYDAJE SWOJĄ OPINIĘ...
ODNOŚNIE SŁOWA « POKORA ».
TO PRAWDA...
WIELE JEST SPOSOBÓW... BY BYĆ POKORNYM RÓWNIEŻ NA ŚWIECIE...
I SĄ ONE DOBRE...
LECZ ZANIM BĘDZIE SIĘ POKORNYM WOBEC ŚWIATA...
TRZEBA NAJPIERW BYĆ POKORNYM WOBEC BOGA.
Zatem... Conchiglio... nie obawiaj się nikogo z Wielkich
którzy chcieliby podporządkować cię sobie... aby wypróbować twoją pokorę...
albowiem od Naszych dzieci...
nigdy nie jest wymagana ta sama Misja lub ta sama ofiara.
Od niektórych wymagamy męczeństwa... od innych nie.
Od niektórych wymagamy posłuszeństwa Kościołowi... od innych nie.
Od niektórych wymagamy zebrania... od innych nie.
Od niektórych wymagamy bólu ciała... od innych nie.
Od niektórych wymagamy bólu ducha... od innych nie.
A przecież... wielu jest Świętych tutaj... obok Nas
którzy wyróżnili się przez różne rzeczy.



Od ciebie... zażądaliśmy bólu ducha... tego... który jest niewidoczny dla jakiegokolwiek ludzkiego oka i nie jest uwzględniany.

Czy wiesz... Conchiglio... dlaczego zażądano od ciebie bólu ducha?

Ażebyś w oczach świata nawet nie istniała

i aby nikt nie mógł powiedzieć:

« Popatrz jak cierpi ta córka... ».

Czy wiesz dlaczego... Conchiglio?

Dlatego... że w przeciwnym razie otrzymałabyś już twoją nagrodę na Ziemi kiedy natomiast... jest Naszym prawem nagradzać Nasze dzieci które podążają za Nami i wprowadzają w czyn Naszą Wolę... rezygnując z własnego życia i z własnych przyjemności."

(2) *Zob. Maria Valtorta („Ewangelia, jaka została mi Objawiona”)*

(3) *Święta Ewangelia według Św. Jana 19,30*

A gdy Jezus skosztował octu, rzekł:

«Wykonało się!». I skłoniwszy Głowę, oddał ducha.

(4) *Święta Ewangelia według Św. Jana 16,12-15*

Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi.

(5) *Święta Ewangelia według Św. Jana 16,7-11*

Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu - bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś - bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie - bo władca tego świata został osądzony.

(6) *Z książki Papieża Jana Pawła II, zatytułowanej:*

PAMIĘĆ I TOŻSAMOŚĆ - Wyd. Rizzoli - luty 2005 r.

Własność literacka zastrzeżona - Libreria Editrice Vaticana

Miasto Watykan [str. 15-16-17]

Wśród słów Jezusa przy okoliczności Ostatniej Wieczerzy znajduje się również bardzo znamienne stwierdzenie.

Mówi On:

Duch Święty przekona świat o grzechu» (J. 16,8).

Spróbowałem wniknąć w te słowa i odniosło mnie to

do pierwszych stron Księgi Rodzaju, do kwestii noszącej nazwę

« Grzech Pierworodny ».

Trzeba zrekonstruować « filozofię zła ». Taka rekonstrukcja prowadzi nas poza ideologię. Popycha nas do zagłębiania się w świat wiary. Konieczne jest zmierzenie się z Tajemnicą Boga i Stworzenia, a w szczególności z tajemnicą



człowieka. Są to tajemnice, które próbowałem wyrazić, w pierwszych latach mojego urzędu jako Następcy Piotra, poprzez Encykliki *Redemptor Hominis*, *Dives in Misericordia* i *Dominum et Vivificantem*. Ten tryptyk odzwierciedla w rzeczywistości TRYNITARNĄ TAJEMNICĘ BOGA.

(Zob. TRAKTAT O STWORZENIU CZŁOWIEKA I O GRZECHU PIERWORODNYM – Objawienie przekazane Conchiglii 27 grudnia 2004 r.)

(7) Odniesienie do « OBJAWIENIA » danego Conchiglii:
29 września 2003 - 05.00 – Trójca Przenajświętsza wprowadza Jezusa

“ROZUM CZŁOWIEKA...

JEST ŻAGLEM WOLI I MOCY BOGA! (**)

Otóż... córko... otóż... Conchiglio...

jesteśmy Trójcą Przenajświętszą i nadszedł moment
aby wyłtumaczyć światu to... co zostało ci powiedziane.”

Jezus

“ Rozum człowieka jest jak żagiel.

Żagiel służy do poruszania łodzią... która w tym przypadku...

jest reprezentowana przez Wolę i Moc Boga.

Zatem łódź... jest równa Woli i Mocy Boga.

Ale gdzie jest łódź?

Łódź może płynąć tylko jeśli umieści się ją na morskiej wodzie.

A Wola i Moc Boga mogą iść...tylko jeśli umieści się Je

« w nieskończonej przestrzeni skończonej » Wszechświata.

Łódź płynie po « skończonym morzu »

Wola i Moc Boga idą « po nieskończonym Wszechświecie–Bogu.»

To rozum człowieka...

który jest karmiony–ożywiony przez Ducha Świętego

porusza Wolą i Mocą Boga

ponieważ Bóg nie stworzyłby Wszechświata i całego Stworzenia...

gdyby nie miał na celu... człowieka

Kim jest człowiek?

Człowiek jest istotą stworzoną przez Boga...

aby cieszyła się Stworzeniem... stworzonym przez Boga !

I również Bóg cieszy się Swoim Stworzeniem! Jak?

Poprzez człowieka... Jego stworzenie

uczynione na Jego Obraz i Podobieństwo.

Stworzyciel równa się stworzenie...

stworzenie... ponieważ pochodzi od Stworzyciela.

I jako że pochodzi od Stworzyciela...

stworzenie jest częścią Stworzyciela

tak jak pojedyncze części człowieka czynią człowieka!

Zatem...

wiele stworzeń czyni Stworzyciela... który zawiera je w Sobie

uczynione na własny Obraz i Podobieństwo!

Wielu Bogów... (***)

aby utworzyć jednego BOGA... który ich zawiera !

I tak jak gołębnice idą do Gołębiarza...



*ludzie idą do Boga... aby ponownie żyć w Bogu.
I oto...
latorośle mają się do Krzewu Winnego... jak człowiek do Boga.
Wiele latorośli... jedyny Krzew Winny.
Wielu ludzi... Jedyny Bóg... który ich zawiera
gdyż Bóg rozdzielił się w Sobie samym...
aby stworzyć w materii wielu Siebie samych.
I On sam rozdaje się Swoim stworzeniom...aby upodobnić je do Siebie
by uczynić je bardziej podobnymi do Siebie w Boskości
albowiem w postanowionym przez Ojca momencie...
wszyscy wrócą z powrotem do Ojca... który jest Ojcem i Matką
i który w Swoim wnętrzu posiada Część Męską i Część Żeńską.”*

*(**) Jest to zupełnie pierwsza lokucja, otrzymana przez Frankę kiedy jeszcze nie była Conchiglią i było to 09 sierpnia 1995 r., we środę. (Pierwsze kompletne i bardzo długie przesłanie Conchiglia otrzymała od Trójcy Przenajświętszej 07 kwietnia 2000 r. i był to pierwszy piątek miesiąca, poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusa) Ta lokucja została od razu skserowana z oryginalnego zeszytu i przekazana pierwszemu kierownikowi duchowemu, kapłanowi X, proboszczowi jej miasta.*

*(***) Ma się rozumieć: ludzi przebóstwionych przez stan Łaski w Bogu.*

26 października 2001 - 10.00 - Jezus

*“ Historia opowiada o epizodach... które wydarzyły się w odległych czasach i wy je czytacie... i studiujecie je... i medytujecie nad wieloma rzeczami.
A więc... dlaczego nie czynicie tak
również z historią zbawienia całej ludzkości
od początku... do końca?
Życie Człowieka nie jest uwzględniane!
Nie ma wśród was nikogo... kto by docenił je wystarczająco i w odpowiedni sposób.
Człowiek rodzi się i umiera...
niekiedy w przeciągu kilku chwil... czy godzin
czy niewiele lat... niektórzy przez wiele lat.
Nie ma wśród was nikogo ... kto by się pytał dlaczego?
Staliście się automatami siebie samych!
To wasza powłoka prowadzi waszą «istotę »
podczas gdy powinno być odwrotnie.
Zatrzymajcie się na moment i zastanówcie się nad wami samymi!
Podziwiajcie cudowne Dzieło... którego Bóg w was dokonał.
Jesteście żyjącą istotą... złożoną z trzech elementów:
Duszy... ciała... i ducha.
Dusza została stworzona... aby dać jej ciało
i aby włączyć w was ducha... który daje wam życie.
Te trzy elementy czynią z was mężczyznę lub kobietę.
Istota ludzka ze względu na skład
jest czymś najpiękniejszym i najbardziej wyszukany... co Bóg stworzył!*



Wy się dziwicie
i badacie każdą rzecz... aby dogłębnie ją przestudiować...
i oceniacie każdy aspekt... a później składacie relację i katalogujecie.
A dla człowieka...
jako istoty żyjącej i myślącej... co robicie?
Nie potraficie dobrze wykorzystać waszych możliwości umysłowych!
Mielibyście dużo wyższe poznanie... gdybyście studiowali o was samych!
« Rozum »... który dał wam Bóg... jest niezgłębioną Tajemnicą.
Tajemnicą ... Tajemnic!
To Bóg nieprzerwanie wlewa w was rozum
ponieważ kiedy « duch » opuszcza ciało...
dusza wraca do Boga...
i Bóg nie ma już więcej powodu... by wlewać w was rozum!
I tutaj... powtarzam « tamto » przepiękne zdanie:
**ROZUM CZŁOWIEKA... JEST ŻAGLEM
WOLI I MOCY BOGA!**
Wy... istoty ludzkie na Ziemi
macie na sobie... Promień Boga!
Jest to Boski Promień... który dociera do was w momencie narodzin.
Na początku jest on delikatny... a później zwiększa się coraz bardziej.
Również Promień Boga na was... jest « talentem »...
jedni mają go więcej... inni mniej.
A od tych... którzy mają go więcej ... Bóg wymaga owocowania.
Tutaj... jest wiedza! Wiedza wpojona!
Nad tymi osobami Bóg pracował w taki sposób... aby sprawić...
by wielkie odkrycia poszły na korzyść całej ludzkości
ponieważ człowiek musi kochać... człowieka... swego brata.
Oto Bóg... przez ten dany ogromny dar
poddaje was próbie i oddala się od was na krótki czas
i mówi... wróć!
I oto ludzie
przez te talenty... ożywają « przypowieść ».
Tak więc jedni używają swych talentów w taki sposób... drudzy w inny
jedni czynią więcej... inni mniej.
Ale także... są tacy... którzy ukrywają ten talent przed światem
i wówczas... Bóg czuje się obrażony!
Ktokolwiek z was...
jeśli uczyni dar przyjacielowi... lub komuś... kogo się kocha
i widzi jak ten... odkłada ten dar...
nawet nie patrząc na niego... czy doceniając... poczulby się obrażony.
Oczywiście... jako że Bóg...
nie zmusza nikogo... by Go kochał... poddaje was próbie!
I z biegiem lat... ci Jego Naukowcy...
pokazują światu swoje osiągnięcia mądrości.
To dzięki nim do dziś możecie korzystać
z wielu wygod pochodzących od ich odkryć.
Lecz niestety... dzięki nim macie i będziecie mieli ogromne problemy
ponieważ niektórzy z nich opuścili Boga



*i nie uznali Go już więcej za dawcę otrzymanych darów
oraz użyli swoje odkrycia przeciwko ludzkości.
Oto co się dzieje... kiedy człowiek oddała się od Boga.
Inną drogą jest tylko szatan!
A wówczas szatan
kieruje tymi umysłami przez swój perfidny promień zła...
ponieważ nie możecie zapominać... że szatan
we wszystkim... naśladuje Boga na odwrót!
Zatem jego promień zła na człowieku modyfikuje jego rozum
i ten jest coraz bardziej skłonny do czynienia zła...
i tutaj... wszyscy możecie stwierdzić
że odkrycia są używane... przeciwko samemu człowiekowi!
A więc widzimy... że są bardziej wyszukane środki
do walki i zabijania na wiele sposobów...
oraz do manipulowania nawet... naturalnego procesu Życia
lub przerywania go wbrew Woli Boga.
O... Człowieku... co ty zrobisz?
Sam się niszczysz i nawet tego nie zauważasz
Ponieważ jak tylko szatan zawładnie twoim rozumem
ty stajesz się marionetką w jego rękach...
a on staje się twoim władcą!
Czy nie zrozumiałeś jeszcze... o... człowieku Mój
że wolność... ta prawdziwa... to tylko Bóg?
Bóg... odtąd będzie dokonywał rozróżnień!
Już od dwóch tysięcy lat ich dokonuje.
Istotnie... od Mojego « wstąpienia do Nieba »... aż do niewielu lat temu
Bóg sprawił... abyście odkryli niewiele... lub nic!
Tylko ostatnie lata wieku... który dopiero co upłynął
poznały trochę chwały.
Lecz to była przelotna chwala... ponieważ jesteście bliscy zniszczenia
tego... co wasi przodkowie...
dali do waszej dyspozycji z wielką miłością.
Bóg robi poprzez was wszystkich... wielką inwestycję
na Nową Erę... już rozpoczętą...
i jeszcze raz Ojciec posyła Mnie... Swego Syna
abym pouczał dobre dzieci...
te... które będą zasługiwać na nowe talenty
i które sprawią... że będą one owocować.
To dlatego Ojciec... Syn... i Duch Święty
to jest Trójca we własnej Osobie...
zwróci się... do Swoich naukowców wierzących!
Trójca wyleje Swoją Boską Promień na te wybrane dzieci
ażeby ich rozum był radością cudownych odkryć
w służbie i pod opieką...
całej przyszłej ludzkości na wieki wieków.
Teraz... Moja Conchiglio...
Ja... Jezus... który z Trójcy przemówiłem
pragnę... aby książka zakończyła się ...*



tym małym... TRAKTATEM O LUDZKIM ROZUMIE
ażeby każdy zastanowił się nad Sobą samym.
JA BŁOGOSŁAWIĘ WAS WSZYSTKICH
a w szczególności błogosławię Moje dzieci i braci naukowców
którzy są KOŁEM NAPĘDOWYM pracy do wykonania
dla realizacji Nowego Świata...
która nastąpi również przy waszej współpracy. Amen.”

20 sierpnia 2005 - 14.30 - Najświętsza Maryja Panna

“To ja... Mama Maryja...
Matka Boża i Matka wasza
moi drodzy umiłowani synowie Kapłani... Biskupi... i Kardynałowie.
Jestem tutaj... aby wam doradzić
i mówić do was jak Mama... ze słodyczą i miłością.
Jestem zawsze z wami i prowadzę was w tym... co jest dobre do zrobienia.
NIE MODYFIKUJCIĘ...
TEGO... CO DOTYCZY WŁADZY NALEŻNEJ OJCU ŚWIĘTEMU (1)
I KTÓRA BYŁA UPRAŻNIONA PRZEZ MOJEGO SYNA JEZUSA.
SZANUJCIĘ GO... CZCICIE GO... I BĄDŹCIE MU POSŁUSZNI
w przeciwnym razie to właśnie wy
pozwolicie na osadzenie ANTYPAPIEŻA
który już oczekuje zniszczenia Kościoła Świętego od wewnątrz.
Już zostało to powiedziane tej mojej córce Conchiglii! (2)
Nie zapominajcie nigdy... że ja jestem Matką Kościoła
i że jeśli odsuniecie mnie
błędnie przekonani... aby przyprzewadzić do was inne kościoły...
« PRAWDZIWI KOŚCIÓŁ » MOJEGO SYNA JESUSA
UPADNIE Z WASZEGO POWODU! (3)
To nie Kościół Katolicki i Apostolski... który jest Jeden i Święty
musi wystąpić z szeregów
ale to inne kościoły z pokorą muszą powrócić
DO JEDYNEGO I PRAWDZIWEGO... ŚWIĘTEGO KOŚCIOŁA
Z PAPIEŻEM NA CZELE
który jak Tęcza łączy Ziemię z Niebem.
Drodzy Kapłani... synowie moi...
czytam w waszych sercach!
Przeczuwacie... że rzeczywiście jestem czymś więcej
niż to... czego was nauczyli i od czego
wszelkimi środkami usiłują was odciągnąć
poczawszy od seminariów... gdzie studiujecie.
A przecież...
JA JESTEM TĄ... KTÓRA JEST
i błogosławię was
w Imię Ojca
Matki
Syna



i Ducha Świętego.
Amen.”

(1) Jego Świątobliwość Papież Benedykt XVI - Joseph Ratzinger

(2) Odniesienie do « OBJAWIENIA » danego Conchiglii:
09 września 2000 - 07.00 - Jezus

“OTO CAŁA TAJEMNICA FATIMSKA... (*)
dodaj to... co zamierzam ci powiedzieć
Moja Conchiglio... przestraszona pomyłki.
To diabeł cię kusi... powiedziałem ci to innym razem
Rozumiem zmęczenie was wszystkich oczekiwaniem.
KIEDY PRĘDKO PRZYJDZIE CZAS...
BY ZMIENIĆ TEGO PAPIEŻA
KOŚCIÓŁ WEJDZIE W KRYZYS
I WYBIERZE SIĘ ANTYPAPIEŻA
PRAWDZIWY PAPIEŻ RÓWNIEŻ ZOSTANIE WYBRANY...
LECZ NIEWIELU PÓJDZIE ZA NIM.
ROZPOCZNIE SIĘ PODZAŁ PRZEPOWIEDZIANY PASTUSZKOM
I ZACZNĄ SIĘ PROBLEMY NAPRAWDĘ DLA WSZYSTKICH.
Morza się uniosą i zaleją wszystkich
miliony osób umrą w mig.
BĘDZIE RZEŻ DZIECI PRZEZ NIEZNANE WIRUSY
ZIEMIA BĘDZIE SIĘ TRZĘSŁA... JAK NIGDY DOTĄD.
BĘDĄ ŁAŃCUCHOWE WYBUCHY NUKLEARNE
I TRUJĄCE GAZY OTOCZĄ ZIEMIĘ.
METEORYT UDERZY W ZIEMIĘ
TO BĘDZIE POCZĄTKIEM WSZYSTKICH WASZYCH PROBLEMÓW
CIEPŁO... KTÓRE BĘDZIE SIĘ WYDZIELAŁO... SPALI WSZYSTKO
I NIE BĘDZIE JUŻ WODY... KTÓREJ BRAKUJE.
WIELU BĘDZIE PRAGNĘŁO ŚMIERCI... ALE JEJ NIE ZNAJDĄ. BĘDZIE SIĘ
KRZYCZEĆ... BY SIĘ TO SKOŃCZYŁO... BO NIE BĘDZIE SIĘ WYTRZYMYWAĆ.
NIEZMIERNE SKUTKI TYCH OGROMNYCH SZKÓD
BĘDĄ WPŁYWAĆ NA ŻYCIE... KTÓRE NASTĄPI.
NIGDY NIE POZNALIŚCIE OD POTOPU DOTĄD
TAK POWAŻNEJ KATASTROFY
ale teraz przychodzę powiedzieć... że po tym wszystkim
oto przybędę JA
aby przemienić tę katastrofę w coś nigdy nie widzianego.
To Raj na Ziemi... jaki widzieli Adam i Ewa
z dużą ilością zieleni i z kwiatami oraz kwitnącymi owocami
i wszystko zacznie się na nowo z waszym BOGIEM obok
wśród śpiewów... radości i wychwalania BOGA OJCA... całego Świętego.
Ziemia ponownie się zaludni i będzie królować miłość
nie będzie się już więcej pamiętać nikczemnego Starego Świata
ale pozostaną dokumenty
i ślady pamięci... które komuś zostawię



aby przypominać... wszystkim innym
to... co było i nigdy więcej nie powinno się wydarzyć.
To Nową Ziemię... macie teraz przed sobą
i Niebo również Nowe... połączy się ze Świętymi
będzie Wspólnota Nieba i Ziemi
będą Hymny... śpiewy... i tańce dla cudownego BOGA
który kocha wszystkie dzieci aż do... obdarowywania zawsze.
Conchiglio... napisz jeszcze
że « wszyscy Moi Ocaleni » ponownie zaludnią Ziemię
gdyż JA ich tam ponownie umieszczę.
Są to ci święci i czysti... których wybrałem dla Chwały
i aby zacząć od początku Ziemi Nową Historię.
Wiele będzie lat... niezliczonych... wielkiego szczęścia
dopiero później... dużo później... wtedy wszystko się skończy
i tylko OJCIEC... wie kiedy."

(*) Odniesienie do « OBJAWIENIA » danego Conchiglii:
o TAJEMNICY FATIMSKIEJ
27 czerwca 2000 - 03.00

"Świętość jest zdobyczą... którą każdy może osiągnąć.
Droga jest zawsze pod górę i trudna... i jest to wiadome.
Jutro będziemy wielce świętować z Moimi dziećmi Świętego Krzyża
który wzniesiście trochę tu... trochę ówdzie.
Posłuchaliście... tak jak Mi się podoba.
« TRZECIA TAJEMNICA » TO NIE WSZYSTKO...
KORUPCJA WESZŁA RÓWNIEŻ TAM.
Wie o tym wielu Moich Kapłanów
że Prawdziwa Miłość jest profanowana...
diabeł wygrał tylko w tym czasie
ale najbliższy czas... będzie Mój!
Dozwolony czas wkrótce mu się skończy
prawie się skończył... teraz się skończy.
Później ujrzemy Wielkiego Zwycięzcę
który wraz z Matką się objawi.
Będziemy wielce świętować z wszystkimi Moimi dziećmi
a te... które wybrałem... pójdą ze Mną
który długo oczekuję wielkiego momentu
modląc się i wychwalając Mojego Ojca Stworzyciela.
Ja... Bóg... Syn... kocham Go i wychwalam Go
Duch Święty kocha Go i wychwala Go.
A czy wy Go kochacie?
A czy wy Go wychwalacie?
Obudźcie się... dzieci... oszustwo jest jawne
dla wszystkich tych... którzy kroczyli za Mną.
Oszustwo jest widoczne... ale ten... kto chce udawać... że nic nie widzi
będzie miał wielką niespodziankę... ale dobrego - nic.
Miej zaufanie... Conchiglio... i nie zadawaj sobie trudu



powtarza się scena zdrajców.
Nadal... Nowoczesny Sanhedryn jest ten sam
wytaczają Mi proces... nie wiedząc
że dziś Moje dzieci...
są świadome cudów... które czynię w sercach.
Święte nawrócenia w wielu Moich miejscach...
co będą mieli do powiedzenia kiedy powrócę?
Zabraknie im głosu... będą mieli wielkie zmartwienie
ale jeśli będą krzyżeć... nie wysłucham ich.
Odbywa się wielki podział
między dobrem a złem wygrywa Miłość.
Bóg Ojciec oznaczył wszystkie Swoje dzieci
nikt nie uczyni im krzywdy.
Zostaną ochronieni przed wszystkimi udrękami
no dalej... pisz... Conchiglio... że będzie to wkrótce.
Módlcie się... dzieciątka... z sercem w dłoni
bo może Mój Ojciec się wzruszy
aby złagodzić bliską karę
której już nikt nie będzie mógł zatrzymać.
Wiedziałem i czekałem na pokazanie tekstu
i aż do końca...
znieważyliście Święte Słowa Świętej Mojej Matki
która je wyjawiała jednej pobożnej Zakonnicy.
Łucja się nazywa córka Moja wybrana.
Również ona rozumiała już
że bezsensowny świat upadł na dno
i nigdy... i nigdy już nie wyjdzie do góry.
Znieważyliście Moją Świętą Wolę
i Moja Święta Matka wypłakuje... zrozpaczona
gorzkie łzy... które jeszcze będzie wylewać
są one za stracone dzieci... które nie rozumiały...
że ich odpowiedzialnością jest
patrzeć i dowiedzieć się jeszcze więcej.
Nie powinniście obawiać się osądu innych
będą z was szydzić... tak jak uczynili ze Mną.
Rozumiem boleści... udręki... i strapienia
ale nie zatrzymujcie się... dzieci... zostańcie ze Mną.
Miłość... którą czuję... jest naprawdę wielka
no dalej... pisz... Conchiglio... że Wracam naprawdę.
Czas jest postanowiony jedynie przez Ojca
od Czasu Czasów... którego On chciał
no dalej... pisz Moją księżkę... Conchiglio uwielbiona.”

(3) przez « PRAWDZIWIY KOŚCIÓŁ » rozumie się:
ludzi, którzy śledzą i wprowadzają w czyn Prawdziwą Doktrynę Jezusa
Chrystusa, poświadczoną w Świętej Ewangelii.



20 sierpnia 2005 - 16.15 – Duch Święty

“ Dusza z Nieba idzie na Ziemię...

I OBLEKA SIĘ W CIAŁO... ABY WYKONYWAĆ DZIEŁA BOŻE
JEŚLI WYBRAŁA OD SAMEGO POCZĄTKU KOCHANIE I SŁUŻENIE BOGU
który ją stworzył na Swój Obraz i Podobieństwo.

Dusza z Nieba idzie na Ziemię...

I OBLEKA SIĘ W CIAŁO... ABY WYKONYWAĆ DZIEŁA SZATANA
JEŚLI WYBRAŁA OD SAMEGO POCZĄTKU
NIEKOCHANIE BOGA I SŁUŻENIE SZATANOWI.

Bóg jest Miłością... a Miłość wszystko zawiera
tak jak Conchiglia zawiera perłę.

I jak Perła jest chroniona i ukryta w Conchiglii...

tak Conchiglia jest chroniona i ukryta w Bogu w Miłości
która z kolei wylewa się na świat poprzez Słowo
aby pouczać wszystkie dzieci Ziemi.

CONCHIGLIA TO KARMEL

KARMEL TO CISZA...

UKRYCIE

OCHRONA

TAJEMNICA SERCA.

KARMEL TO MARYJA...

MARYJA TO MIŁOŚĆ

MIŁOŚĆ TO BÓG

A JA JESTEM DUCHEM ŚWIĘTYM... BOGIEM!”

28 września 2005 - 13.10 - Najświętsza Maryja Panna

“ Spójrz na Mnie... córko... Spójrz na Mnie... Conchiglio...
ja jestem twoją Matką.

JA JESTEM OBLICZEM MIŁOŚCI...

CIERPIENIA... I CZUŁOŚCI.

I jako Matka Boża... którą Ja Jestem... mówię:

nie bójcie się przyjmować Woli Bożej

nawet jeśli to oznacza przyjąć cierpienie

ponieważ jeśli bym ja nie przyjęła

cierpienia przewidzianego dla mojego Syna Jezusa i dla mnie

nie mogłoby się urzeczywistnić

Cudowne i Jedyne Dzieło Ojca:

ODKUPIENIE CZŁOWIEKA PO GRZECHU PIERWORODNYM

SPOWODOWANYM PRZEZ PIERWSZEGO CZŁOWIEKA

ustanowionego przez Ojca:

« AD-HAM »... to jest « DOMINUS TERRAE »

co nie znaczy « człowiek uczyniony z ziemi »

ale znaczy « PAN ZIEMI ».



12 października 2005 - 12.00 - Jezus

“ SPRAWIEDLIWY SĄD BOŻY
SPADA NA NARODY. (1)
ZOSTAŁO JUŻ POWIEDZIANE... ŻE TO SIĘ STANIE
I JESZCZE UJRZYCIE WASZYMI CIELESNYMI OCZAMI...
PRZERAŻAJĄCE SCENY.
SELEKCJA...
BĘDZIE NASTĘPOWAĆ DZIEŃ PO DNIU NIEUBŁAGANIE
PONIEWAŻ NADESZŁA GODZINA...
ABY CZŁOWIEK WIDZIAŁ... ŻE BÓG JEST OBECNY
TAK JAK BYŁ OBECNY W CZASIE WIELKIEGO POTOPU.
Człowiek bez Ducha Bożego jest tylko ciałem
tak jak jest tylko ciałem to od zwierząt... które zamieszkują Ziemię.
« Dzieci Boże » i « dzieci człowiecze »
są reprezentowane przez «dobre nasienie » i przez « chwast »
i stopniowo chwasty powinny być usunięte.
Nadeszła godzina... aby człowiek zdał sobie naprawdę sprawę
z PLANU BOŻEGO... który jest w toku.
Człowiek musi wyzuć się z obecnej postawy
i przyodziać się w duchową...
prosząc Boga... aby go oblekł w Ducha Świętego.
Człowiek musi pomagać człowiekowi... swojemu bratu...
zostało już powiedziane:
uratujecie się między sobą... pomagając sobie nawzajem
jak was nauczyłem.
Lecz człowiek nie wprowadził w czyn tego... czego nauczałem.
Pomimo katastrof i tysięcy ofiar
człowiek nie zgina ani serca... ani kolan przed Bogiem
aby prosić o przebaczenie i pomoc.
Człowiek dziś...
jest zwierzęciem wyposażonym w rozum z powodu Grzechu Pierworodnego.
Człowiek dziś...
jest zwierzęciem wyniosłym i chciwym wszystkiego
który byle tylko mieć wszystko... gotów jest zabić.
Ktoś powie:
ale ja nigdy nikogo nie zabiłem!
A Ja odpowiem:
za każdym razem... kiedy nie pomogłeś lub nie pospieszylesz z pomocą twemu bratu...
ZABIŁEŚ GO!
Czyż nie wasze jest prawo... które karze zaniechanie pomocy?
Zaniechanie pomocy...
jest przyczyną śmierci tego... który mógłby żyć!
Zatem dla czego gorszycie się i dziwicie
jeśli mówię... że jesteście mordercami?
Idźcie ponownie przeczytać « Przypowieść o Dobrym Samarytanie ».
Jest tam nauczanie... które wam podarowałem.
Ale człowiek jest bardzo dumny i nie prosi Mnie o przebaczenie!



Człowiek jest bardzo głupi i nie chce skorzystać z Łaski
stania się adoptowanym dzieckiem Bożym przez i za pośrednictwem Odkupienia.
Ten... kto więcej wie... musi nauczać...
musi upominać... musi doradzać... i musi pomagać.
Jest to moralnym obowiązkiem... który powinien być wypełniony!
I im bardziej będziecie sobie nawzajem pomagać...
tym bardziej uratujecie się nawzajem.
Ale pospieszcie się... ponieważ wszystko jest w toku
i Ja... Jezus... przychodzę!
Tak... przychodzę dla tych wszystkich
którzy na Mnie czekają ze szczerą wiarą.
TYLKO ONI MNIE UJRZA.
NIE UJRZY MNIE I NIE ROZPOZNA MNIE
TEN... KTO NIE JEST CZYSTEGO SERCA.
POWIEDZIANE JEST... ŻE TYLKO CZYSTEGO SERCA BĘDĄ OGLĄDAĆ BOGA.
I TAK BĘDZIE!
Conchiglio...
przyjmij z cierpliwością twój ciężki krzyż
i nie zostawiaj go ani na chwilę
ponieważ jeśli położysz go na ziemię... nawet tylko na moment
będzie ci trudniej go podnieść... aby go położyć na ramiona
a wokół siebie nie masz nikogo... kto będzie ci mógł pomóc
POZA CYRENEJCZYKIEM
KTÓRY ZAINTERWENIUJE DOPIERO NA OSTATNIM ODCINKU
W MOMENCIE POSTANOWIONYM PRZEZ OJCA TWEGO I OJCA MEGO.
Kocham cię... Conchiglio.
Jezus.”

(1) Odniesienie do « OBJAWIENIA » danego Conchiglii:
(dla głębokiej konsultacji odsyła się do pełnych tekstów w odpowiednich
datach):

“... Życie kończy się dla wielu dzieci...
które umierają jutro... nie wiedząc co im jest
nikt nie rozumie ich choroby i będą przyprawiać lekarzy o szaleństwo.
Będą wstrząśnięci przez swoją wiedzę... będą mogli pomylić diagnozę.
Dać zrozumieć światu dziwne... które przychodzi na zły świat
który boi się Miłości Boga Jednego i Trójjedynego
usiłującego dać Życie temu człowiekowi - kretynowi... który nie chce zrozumieć.
Los człowieka jest w Mojej ręce
jeśli człowiek się nie zmieni... będzie szaleństwo
jeśli Człowiek nie szuka Prawdy Boga Jednego i Trójjedynego...
będzie koniec wielu... którzy boją się Mojej Prawdy...”
(10 kwietnia 2000)

“... Tylko miłość może ją uratować... ale miłości już nie ma.
Dzieci płaczą... są spragnione... są głodne...
chcą tylko kawałka chleba.



Ziemia pęka... nadchodzi plaga...
dokuczliwe owady zaatakują domy.”
(20 kwietnia 2000)

“... Pisz dalej... Conchiglio...
muszę powiedzieć ci ważną rzecz dla wielu Moich dzieci.
Wielki wiatr powali wiele rzeczy...
duży grad uderzy w plony.
Zaopatrzenie się... dzieci i bądźcie przezorne...
wody brakuje... ponieważ słońce osusza.
Wiele kanałów wyschnie
epidemie będą zarażać... róbcie szczepionki przeciw malarii
ponowaliby będą wywoływać gorączkę i biegunkę...
dokuczliwe owady... które będą kąsać.
Najbardziej narażone na ryzyko są dzieci... wiele z nich umrze...
przykryjcie je ile tylko możecie... śmierć przychodzi dla wielu Moich dzieci
ale jeśli w Łasce Bożej do Mnie dotrą...
na miejsce od dawna dla nich przygotowane
radosne i zadowolone ze Mną będą.
Jest Życie tu na górze w Niebiosach nieskończonych.
Jest Życie... jest Życie... Prawdziwe Życie!
Błyszczące kolory... które ośniewają wzrok i serce!
Jest szczególne Życie na Firmamencie...
OCZEKUJĘ WAS... OCZEKUJĘ WAS... OCZEKUJĘ WAS!”
(22 maja 2000 - 08.30)

“ Conchiglio... no dalej... pisz... że czas nadszedł
burza jest u drzwi świata.
Bądź spokojna... dziewczynko... nie musisz się obawiać
jakkolwiek wydaje ci się... że wszystko jest złe...
zło zmierza ku końcowi... zły świat teraz się skończy
i... jak obiecałem... wszystko się zmieni.
Ty myślisz o twoich bliskich i o wszystkich przyjaciółach
powiedz im... że ich nie opuszczę...
Ja chcę od nich nieprzerwanej modlitwy.
Twarzą i sercem mają Mi śpiewać
chcę pochwał ile tylko możecie... od słońca do zmierzchu.
Conchiglio... no dalej... pisz...
że słońce będzie cieplejsze
ale nagle nastąpi ostre zimno.
Wszystkie żywoły będą wstrząśnięte... bieguny się przemieszczą
ziemia będzie się jeszcze trzęsła i będzie się trzęsła mocno
nie przerażajcie się... dzieci Moje... wami zajmę się Ja
który śpiewam dla was nową muzykę.
Gdziekolwiek spojrzycie... tam obfitość będzie
śpiewajcie... śpiewajcie hymny radości
ale najpierw ujrzycie Moją Sprawiedliwość
spadającą na tych... którzy Mnie nie posłuchali.



Ty mów o Mnie i bądź niestrudzona
ale powiedz wszystkim... że rozmawiam z tobą.
Znajdziesz wielu przyjaciół oraz takich... którzy ciebie nie posłuchają
w każdym razie ty mów i nie martw się.
Tylko jeden raz będziesz musiała mówić
jeśli ciebie nie posłuchają... nie powtórzysz.
Ja jestem Duchem Świętym
przemawiającym do twego serca... które jest całe dla Mnie.
Radość wyskakuje z ciebie... która Mnie kochasz
i idzie ku tym... którzy słuchają Przesłania.
Ty śpiewaj... dziewczynko... tę drogą Mi pieśń
wiesz... że jej pragnę tak często... jak tylko możesz:
« Oto ja... oto ja... Panie... ja przychodzę
oto ja... oto ja... niech się dzieje we mnie Twoja Wola ».
Ty czujesz w sercu... że przychodzę
i ci... którzy stoją obok ciebie... badają cię od pewnego czasu
chcieliby zrozumieć coś więcej...
ale dnia i godziny... nikt nie zna.
Jednak to ten czas
nie trzeba już więcej czekać
dni można policzyć na niewielu rękach
zmiany są u drzwi
a te zanieśli się zamkną.
Zawiasy będą wszędzie hałasować
kto jest wewnątrz... jest wewnątrz... kto jest na zewnątrz... obumiera
módlcie się więcej... dzieci Moje
posłuchajcie tej córki... którą wam postawiłem obok.
Conchiglią ją nazywam i jest ona na ziemi
ktokolwiek może ją deptać... ona się nie zbuntuje
ale uważajcie wszyscy na to... co robicie...
do niej przemawia Trójca
My jesteśmy Ojciec... Syn... i Duch Święty
Ja jestem Jezus... który dyktuję dyktando.
Wiele jest rzeczy już powiedzianych
ale serce jest otwarte na miłość
Ja jeszcze używam Mojego Miłosierdzia... ale później uczynię sprawiedliwość.
Mówię to jeszcze...
nie depczcie Mnie w Świętym Obrządku Eucharystii
jest Święta... jest Boska biała Częstka
wasze ręce nie mogą jej dotykać...
tylko Moi synowie... którzy są Konsekrowani
będą musieli podawać ją do waszych ust.
Zniewaga trwa i Ja bardzo cierpię
to Ja to mówię... to Ja rozkazuję.
Tego białego anioła... którym jest Ojciec święty
macie całkowicie naśladować...
on nigdy nie podaje Mnie na dłoń
do ust jedynie... wszyscy widzą to... co on czyni.



Ja przemawiam do Mojego Papieża... który jest cały święty
przemawia do niego Moja Matka... która bardzo go kocha.
On podąża za Naszymi Wolami...
naśladujcie go... dzieci... nie tylko słuchajcie
ale czyńcie... ale czyńcie... ale czyńcie.
Jest zmęczony i samotny Mój drogi Papież
ale wkrótce zabiorę go blisko Mnie.
Jest święty... jest święty... ten miły Papież
on przemawia tylko Moimi słowami
on przyjmuje wszystkich... dobrych i złych
również Ja tak czyniłem... dobrze Mnie naśladuje
ale uważajcie sobie wszyscy
jeśli potem nie czynicie... świętych dzieł... których Ja chcę.
Ja chcę... Ja mówię... i rozkazuję
Naturze... aby się zbuntowała przeciwko krzywdzie... która jest jej wyrządzana.
Ja chcę... Ja mówię... i rozkazuję
zwierzętom... aby zmieniły naturę
najbardziej złe będzie najbardziej dobre... i Moja Miłość je ogarnie.
Ja chcę... Ja mówię... i rozkazuję
wiatrom i morzom... aby oczyściły wszystko...
nie ma być już więcej błota... które jest
wzniesie się... umiłowani...
podczas gdy zmieniam tu w dole rzeczy... które nie działają.
Ciężko jest się wznosić... ale później będzie radość i szczęście
pomyślcie o niewdzięcznikach... którzy nigdy nie polecą z wami...
którzy będziecie się cieszyć Moją wieczną Miłością.
Conchiglio uwielbiona... jesteś naprawdę niczym
ale posługuję się takimi niczym i posługuję się tobą.
Ja kocham Moje nic... pysznych miazdę
cierpliwości... dzieci... w waszych bólach.
Znam każdą rzecz... każde wasze uderzenie serca
każdą waszą myśl jeszcze zanim się narodzi
to dlatego was wybrałem i postawiłem was razem
na drodze... którą teraz kroczyście.
Nawzajem użyjecie pocieszenia i odwagi
i będziecie wymieniać się słowami miłości...
czystej miłości
którą kładę do serc należących do Mnie.
Mówcie... dzieci... powiedzcie... że wracam
i że ze Sobą was zabiorę.
Będą was szukać i nie będą was widzieć
powiedzą:
« Ale gdzie... ale gdzie...? »
Lecz nie znajdą was... do Niebios ze Sobą was zabiorę
dopóki nie skończy się burza
potem wszystko od nowa się zacznie...
i życie będzie piękniejsze... niż wcześniej.
Życie... którego szukasz... jest na wyciągnięcie ręki



idź naprzód... a pójdą za tobą.
Oni chcą światła i z tobą będą je mieli
bo Ja jestem z tobą... i oni o tym wiedzą.
Ten... kto pierwszy Mnie słucha... będzie przewodnikiem
dla tych wąpiących dzieci... które potrzebują przykładów.
Wytrzymaj... dziewczynko... Conchiglio uwielbiona
teraz odłóż długopis i odmów modlitwę.”
(06 czerwca 2000 - 01.45)

“... BABEL PRZEZ WAS UTWORZONA RUNIE JAK TA INNA.
Teraz zrozumcie... że pilność stała się krytyczną sytuacją
nadejdzie kara...
złagodzona przez modlitwy Moich ufnych dzieciątek.
Krótkie i intensywne te momenty bólu i udręk
płagi stare i płagi nowe wyujrzycie u waszego boku.
Wasze kuracje nie wystarczą
i nie złagodzą bólów...
jęczy i płacze Mój syn z powodu bólów braci...”
(08 czerwca 2000 - 01.45)

“... Będzie rzeź dzieci przez nieznane wirusy...”
(09 września 2000 - 07.00)

“... Wybrani to są ci bracia udręczeni...
wieloma i różnymi chorobami
którzy ofiarują Ojcu swój wielki ból...”
(16 lutego 2001 - 16.50)

“ Ogólnie świat oferuje jeszcze możliwości
ale jest ich naprawdę niewiele.
Można policzyć miejsca... które nie są zanieczyszczone
przez rękę i niedbalstwo człowieka.
Conchiglio...
opisz udrękę Mojej ziemi
która widzi i czuje jak jest są wylewane na nią samą
wszystkie obrzydliwości... które jej podajecie.

MODLITWA

Cała jestem drganiem... o... Ojczy.
Ja... MATKA ZIEMIA... przez Ciebie stworzona z miłości do człowieka
jestem znieważana w każdym momencie.
Ja... która mam za zadanie karmić wszystkie Twoje dzieci
nie jestem za taką uważana.
Jak dać do zrozumienia temu niewdzięcznemu i niewiernemu człowiekowi
ogromną szkodę... którą sam sobie wyrządził?
Co zrobi... kiedy nie będzie już dobrych owoców do jedzenia
ponieważ będą pełne trucizny... którą wchłaniają z powietrza?
A ja... POWIETRZE...



które jestem niezbędne do życia Twojego Człowieka
popatrz do czego mnie doprowadził.
Byłem nieograniczonej czystości
i płuca oddychały świeżym i nieskażonym powietrzem.
Dziś mnie zatruto
wszelkiego rodzaju gazami i spalinami śmiertelnymi na sam oddech.
A ja co mam powiedzieć?
Jestem MORZEM Twojego świata... o... Święty Ojczy.
Dawałem święty pokarm... Twoimi rybami... które mi dałeś.
Strzegłem ich zawsze z miłością
czuwając nad ich wzrostem i rozmnażaniem się.
Ja... morze... byłem posłuszne również Twojemu Synowi
kiedy rozkazał uciszyć burzę.
Teraz... otrzymuję wszelką nieuprzejmość
od tych... którzy bezkarnie każą mi połykać wiele obrzydliwości.
Rozjaśniałem duszę i serce
tych... którzy patrzyli na mnie z miłością
A spokojne fale na brzegu...
były bardzo miłym łoskotem.
Na dnie ja zawieram wszelkie gatunki przez Ciebie stworzone
gdzie tutaj... życiu dałeś początek i później dalej... dalej.
Święty przywilej
otrzymałem z Twoich rąk... o... Ojczy
przyjęcia i strzeżenia muszelek życia.
Teraz pisze o mnie jedna Conchiglia
którą Sobie wybrałeś... aby mówić do tego świata.
Człowiek musi przecież pomyśleć i zatroszczyć się
my sobie powiedzieliśmy...
o ziemię... niebo... i morze.
Oh! Boże Ojczy... odnów nas na czas!
Zbyt cierpimy z powodu tego poważnego spustoszenia!
To... stworzone przez Twoją Miłość (*)
jest teraz deptane...
ale liczymy na Twoją Miłość
aby zacząć... wszystko od nowa.”
(*) To, co zostało stworzone
(08 marca 2001 - 08.40)

“... OBECNE SPOŁECZEŃSTWO WKRÓTCE UPADNIE
WSZYSTKO SIĘ ZBLIŻA
I ZNAKI... KTÓRE MACIE... SĄ MOCNE I JEST ICH WIELE...
OD POGODY... KTÓRA SIĘ ZMIENIA... DO WOJNY... KTÓRA PRZYBYWA.
WSZYSTKO JUŻ NAPISAŁAŚ... TERAZ CO POWIEDZĄ ?
CHOROBY... KTÓRE WZRATAJĄ
I... EPIDEMIE... KTÓRE SIĘ SZERZĄ.
TERAZ... CO POWIEDZĄ?”
(23 kwietnia 2001 - 01.00)



“... Tak... gdyż Ja użyję również ich strapień...
ich chorób... ich bied i ich upokorzeń
by ocalić was... dzisiejszych młodych... którzy depczecie wszelkie święte reguły
na korzyść najbardziej egoistycznej przyjemności... jaka istnieje.
Zatem... dzieci... uwaga... popatrzcie na oblicze waszych starców
i nawet tylko jedna pieśczoła da im tę siłę i tę nadzieję...
do współpracy w zbawieniu innych dzieci...”
(28 maja 2001 - 14.00)

“ Będzie zarażonych przez nieznaną chorobę
wiele z Moich włoskich dzieci.
Zachowujcie ostrożność w kwestii żywności...
ponieważ to przed pestycydami będziecie musieli się bronić.”
(02 czerwca 2001 - 02.45)

“... Nie dajcie się oszukać... Biskupi Moi!
Mianujcie egzorcystów na całym świecie
Jest wiele chorób nie chorób.
Zaufajcie Bogu... który jeszcze przechodzi między wami
aby uzdrawiać i aby uzdrowić was.
Weźcie ponownie Monstrancje
i idźcie w procesji po ulicach.
Zanieście Nas między ludzi i kroczy razem...”
(16 czerwca 2001 - 03.15)

“... Tym ludem z ulic świata jesteście wy
z wieloma codziennymi utrapieniami
z wieloma problemami każdego dnia...
starością... opuszczeniem... chorobami...
zmęczeniem życiem w całkowitej biedzie
i wszystkim tym... co dobrze widzimy z góry...”
(02 sierpnia 2001 - 14.30)

“... Użyję waszej pokory...
dla złagodzenia niektórych plag już nadchodzących
i będą to plagi spowodowane niedbalstwem człowieka
który wykorzystuje uzyskaną wiedzę na szkodę jego samego!...”
(15 sierpnia 2001 - 00.45)

“... Twoja wola...
jest cennym balsamem... którego używam dla uśmierzania Moich bólów...
na widok jeszcze umarłych... z powodu wojen
na widok jeszcze umarłych... na drogach... gdzie pędzicie
na widok jeszcze umarłych... przez choroby wywołane przez was
na widok jeszcze umarłych... Moich opuszczonych starców
na widok jeszcze umarłych... z powodu wyuzdanych przyjemności i narkotyków
na widok jeszcze umarłych... zwłaszcza w duszach...
ponieważ dla Mnie męką jest widzieć umarłych...”



*którzy kroczą z zadbaną powłoką na sobie!
Nie zważajcie na wygląd... dzieci Moje... ponieważ wszystko jest próżnością.
A próżność... jest drogowskazem
ze strzałką w kierunku przeciwnym do drogi... którą należy iść!..."*
(29 sierpnia 2001 - 15.00)

*"... Tylko człowiek sprawiedliwy pozwoli przeważyć zdrowemu rozsądkowi
i tylko on będzie ocalony przynajmniej w duszy...
ponieważ miliony ciał padną!
Najokropniejsze i najbardziej odrażające plagi
będą wynikiem tego... co wyprodukowaliście...
ponieważ wykorzystaliście odkrycia na szkodę was samych.
Jak głupi jesteście!..."*
(15 września 2001 - 15.30)

*"... Najbardziej śmiertelne wirusy...
były dobrowolną przyczyną eliminacji ludzi Trzeciego Świata!
Przestańcie pomagać takim stowarzyszeniom
które mówią... że zwalczają choroby poprzez badania naukowe.
Oni... owszem... badają...
ale jak zrobić... aby zabić jeszcze innych
ażebym wzrost świata nie szerzył się
oraz żeby dobrobyt uzyskany przez oszustwo...
był rozdzielony tylko w pewnych miejscach.
UWAŻAJCIE SOBIE!
Ponieważ wasz plan już upadł.
Znajdziecie się wkrótce z ciałami zgniłymi
przez wasze własne złe czyny...
i wzniesiemy do Chwały Boga Ojca
wszystkie te dzieci zamęczone w ciele i w duchu
z powodu chorób... pragnienia... i głodu."*
(20 września 2001 - 18.20)

*"Niegodziwość świata unosi się... unosi się... unosi się
jak przyptyw morza...
i wszyscy wiedzą... że przyptywu morza nie można zatrzymać.
I kiedy woda się unosi
pokrywa każdą rzecz... którą napotka... wnikając wszędzie...
dotykając i mocząc każdą rzecz.
Taka... jest niegodziwość świata!
Zaniedługo... nic więcej nie będzie oszczędzone przed waszą niegodziwością
ponieważ człowiek załamany...
udręczony... ubogi... wydziedziczony
i któremu zabito również dzieci lub całą rodzinę...
sam stanie się
zabójcą z bólu... z zemsty... z przygnębienia...
i z braku miłości wobec Boga.
Conchiglio..."*



końce... zamiast połączyć się... aby uformować jedno
to jest miłość do własnego brata...
oddalają się coraz bardziej.
I teraz są dwoma ekstremalnymi... wzajemnymi wrogami
którzy nie mają już nic sobie do powiedzenia!
Stali się niewrażliwi na wszelkie tragedie
i ocierają się za każdym razem o magnes śmierci...
tej śmierci... która jest tam...
gotowa zagarnąć każdego... kto przechodzi
czy to starca... czy kobietę... czy dziecko.
Tej śmierci absurdalnej i diabelskiej... nie chcianej przez Boga
ponieważ tylko Bóg jest Władcą dobrej śmierci...
która przychodzi jedynie
kiedy człowiek wypełnił swoją misję na Ziemi.
**NIKT NIE MA PRAWA ZERWAĆ BEZKARNIE
NICI ŻYCIA... KTÓRE NALEŻY DO BOGA.**
Conchiglio...
każda wojna pozostawiła na polu męczenników miłości
lecz tym razem męczenników będzie naprawdę wielu... zbyt wielu!
Ale również tym razem Bóg przemieni zło na dobro
i ich krew już przelana przez niektórych
i którą inni przeleją...
będzie zbawieniem was wszystkich...
którzy dzięki nim
będziecie się cieszyli owocami głębokiego nawrócenia.
Nikt z was
nie będzie mógł pozostać nieczułym na tę nieludzką udrękę!
Każde włókno waszego ciała
będzie jęczeć z bólu na widok takich rzeczy.
I ujrzycie je! Oh!... Tak... ujrzycie je!
Ponieważ diabeł jest próżny
i pokaże wam swoje zwycięstwa
a wy przyjmiecie do serca
lamenty mam...
wściekły ból ojców...
i rozdzierający płacz dzieci!
Módlcie się... dzieci... módlcie się niestrudzenie
i ofiarujcie posty dla wynagrodzenia za grzechy...
przede wszystkim posty od życia
którym dotychczas cieszyliście się w pełni...
nie odmawiając sobie niczego.
Poście od grzechu
poście od zbytniego mówienia
poście od zbytniego widzenia
poście od zbytniego chodzenia.
Słowem... odmawiajcie sobie... tego... co najbardziej lubicie
ażeby Ojciec z niewieloma sprawiedliwymi ocalił jeszcze świat
KTÓRY BĘDZIE SIĘ STRASZNIE CHWIAŁ



**I BĘDZIE OSCYLOWAŁ WOKÓŁ SIEBIE SAMEGO...
AŻEBY ZAWARTE WODY
ZMYŁY GRZECH
I OCZYŚCIŁY ZIEMIĘ
Z WSZELKIEGO ŚLADU PRZEMOCY.**

*Ta woda posłuży również do zmycia
wszystkiej tej krwi... którą ujrzyście
abyście już więcej nie czuli jej woni...
która będzie wonią straszliwej śmierci
wymyślonej przez wykrzywione umysły ludzkie...
które ludzkiego nie mają już nic
ponieważ diabeł ich zdobył.*

Conchiglio...

*potwierdź z mocą... siłą... i odwagą
że to Ja... Jezus... z Trójcy przemawiam do ciebie!*

Niech się przekonają przekorni...

że nie jesteś niczym na całym świecie

ale pouczam cię po trochu

aby ewangelizować świat!

Niech docenią te Święte Pisma

które będą unikalnym świadectwem dla Nowego Świata.

Niech zazdrośnie strzegą w sercu

każdego Słowa... które ci podyktowaliśmy

ponieważ wasze dzieci... będą się uczyły na tych Słowach

i będą się modliły Naszymi modlitwami...

ponieważ cała ta praca będzie:

PIERWSZYM NOWYM TESTAMENTEM

NOWEGO TYSIĄCLECIA.

Czy wiecie co to jest testament?

Nie... nie myślcie o pieniądzach!

Testament jest tym... co pozostaje

po zmarłej osobie

i zawiera dobra... oraz inne rzeczy.

To... będzie Testamentem zaginionego świata.

Tak... ponieważ zaginie!

Nie będzie już jak przedtem!

Będzie ten sam... ten sam... z wami... którzy będziecie go zamieszkiwać

ale będzie nowy w sercach i odnowiony w przyrodzie.

Będzie Nowym Ziemijskim Rajem

lepszym od pierwszego...

ponieważ tak... zdecydował Bóg Ojciec."

(04 października 2001 - 09.40)

"... Woń śmierci dochodzi wszędzie

i jeszcze się rozejdzie..."

(08 października 2001 - 19.00)



“ Byłem cierpliwy wobec całego świata
ale teraz naprawdę z tym skończę...
drzwi się zamknęły naprawdę
teraz zobaczycie jak rzeczy się urzeczywistniają...
jedna za drugą wszystkie się spełnią.
Twoja ręka Mnie pisze... a Ja dyktuję wiadomości... które są dla wszystkich.
JAKO PIERWSZY WYBUCHNIE WULKAN...
JEST WE WŁOSZECH... WIĘC DOBRZE BĘDZIECIE WIDZIEĆ
morze podnosi wam fale...
wyrządzając naprawdę wielkie szkody.
Dalej... Conchiglio... nie wstrząśaj się
wielu będzie musiało stawić czoła wielkiemu nadchodzącemu nieszczęściu.
Będziemy kontynuować później.”
(26 lipca 2000 - 01.30)

“ Wchodzi w godzinę świata głębokie morze
które wychodzi z Neapolu... przychodzi do Rzymu... dociera do Bolonii
zabagnia się w błocie świata.
Pytam kiedy... odpowiada jutro
idę daleko... lecz ręce idą za mną.
Mocno cię słyszę i unosi się lament...
lament śmierci i idę szybciej... niż wiatr... który zmiata życie.
Prawdziwa udręka jest u drzwi.
Otwierają się drzwi... dom się zapala...
umysł przygotowuje Nowe Przyjście.
gorąco... które przychodzi... zapowiada pogodę
a jednak z zimnem przychodzi pogoda.
Zło... które posuwa się naprzód... nadyma wam ziemię...
która drży i upada na ziemię.
Pęka ziemia pękają góry
morze... które zatapia wśród fal... naprawia.
Łódź... która przyplywa... jest połknięta przez złe morze...”
(13 kwietnia 2000)

“... Wulkany wyrządzą wielką szkodę
uciekajcie od gór... uciekajcie od mórz...
biegnijcie szybko... nie oglądajcie się nigdy do tyłu.”
(02 czerwca 2000 - 01.30)

“... Ziemia... która drży w każdej części świata
TO MOJE OSTRZEŻENIA przed tym... co wkrótce się wydarzy.
Drżą góry...
drżą wszyscy... wiedząc... że wracam...”
(21 czerwca 2000 - 07.00)

“... Uciekajcie od tych parad... (*)
to żyjący umarli... którzy nie mają z wami nic wspólnego
Moje słodkie stworzenia o tak czystych Duszach.



Nawet wzroku nie mają wam dotknąć...
Uciekajcie... dzieci... bo góry upadają...
Niebo ciemnieje na widok zagłady
ciał... które mają być Moją Świątynią.
Znieważone ciało jest miejscem Śmierci
nie tylko ciała... ale i zepsutych Dusz.
No dalej... pisz... Conchiglio... bo bardzo Mi cięży
opuścić Rękę po tak długim oczekiwaniu.
Czekałem długo na zmianę...
aż do końca czekałem... miałem nadzieję... kochałem!
Teraz nadchodzi « ZDANIE RACHUNKU »...
zatem... dzieci... bądźcie gotowe...”
(*Parada « Gay Pride »
(09 lipca 2000 - 01.20)

“... Wszystkie żywioły wstrząsną Światem
ten... kto Mnie nie znał... teraz Mnie pozna.
Po tym wulkanie zadrży ziemia
już drży ona na całym świecie... ale nie chcą o tym mówić.
WIELKIEJ WOJNY... KTÓRA NADCHODZI
NIE MOŻNA JUŻ UNIKNAĆ
falszwy pokój został zawarty... każdy z nich już knuje
termin ustalili... później ujrzycie to... co się wydarzy...”
(05 sierpnia 2000 - 09.00)

“ SPOKÓJ INNYCH SPOWALNIA HISTORIĘ
KTÓRĄ WY WIDZICIE JUŻ W NAJCZARNIEJSZYCH WYDARZENIACH.
Postępowanie wielu Moich dzieci... rozproszonych przez codzienne działanie...
zaczyna wyrządzać szkody.
Również to już powiedziałem...
ale jeszcze nie ma tego... co będzie.
UCIEKAJCIE OD BRZEGÓW... UCIEKAJCIE OD GÓR...
NADAL TO MÓWIĘ.”
(16 października 2000 - 03.15)

“ ZIEMIA... KTÓRA SIĘ OBRACA... BĘDZIE MIAŁA ZMIANY
I OŚ SIĘ PRZESUWA I GÓRY UPADAJĄ
UCIEKAJCIE OD MÓRZ I UCIEKAJCIE OD GÓR...
NADAL TO MÓWIĘ.
Dzieci... dzieci... które nie chcą słyszeć
słodkich słów zachęcających do nawrócenia... wiedźcie...
WKRÓTCE NIE BĘDZIE JUŻ CZASU
NAWET NA PŁACZ NAD ROZLANYM MLEKIEM...”
(01 grudnia 2000 - 08.30)

“ Nie zmieniaj słowa... które ci ofiaruję
za nic w świecie
nawet jeśli cię ukrzyżują językiem i czymś innym.



Nie powinnaś się obawiać moźnych... gdyż moźni nie byliby takimi
jeśliby wszystko nie pochodziło ode Mnie.
Rozluźnij się... córko...
czuję... że drżysz w sercu.
Wezwij jeszcze Ducha Świętego.
Uspokój się... Conchiglio... nie płacz.
Zrozumiałaś... że zamierzam powiedzieć ci poważną rzecz
ale nie możesz Mnie słuchać... jeśli nie uczynisz ciszy wewnątrz siebie.
Nie bój się.
Wezwij trzy razy Ducha Świętego.
Jeśli nie przestaniesz płakać...
nie możesz Mnie słuchać... Conchiglio.
Zrozumiałaś już...
ponieważ usłyszałaś już w sercu pierwsze słowa.
Wezwij jeszcze Ducha Świętego... Conchiglio...
Kocham cię... Conchiglio...
ofiaruj się... Conchiglio...
posłuchaj Mnie i pisz... Conchiglio...
Wkrótce wielkie trzęsienie ziemi pochłonie całe miasto.
Niewielu będzie ocalonych.
Ich śmierć posłuży jako upomnienie dla całego świata
ale mocno wystrzegajcie się powiedzenia:
« Byli grzesznikami »
ponieważ wy nie jesteście mniejszymi grzesznikami... niż oni.
To pomoże wam zrozumieć
że może się wam przydarzyć ten sam los... jeśli się nie nawrócicie.
Wy musicie modlić się do Świętej Matki Maryi z Różańcem w rękach
ponieważ tylko w ten sposób będzie można złagodzić
straszne i wstrząsające wydarzenia... które wkrótce się zdarzą.
KIEDY KTOŚ POWIE:
« POKÓJ... POKÓJ »
wówczas będzie można ujrzeć najpowaźniejsze katastrofy
jakich nigdy nie wyobrażaliście sobie... żeby mogły się zdarzyć.
Ból tysięcy osób wzniesie się do Nieba
i Ojciec Mój weźmie pod uwagę ten ból.
Ja... Jezus... który z Trójcy do ciebie przemawiam
pragnę pobłogosławić was wstyskich
ażebym nie zabrakło wam siły
do stawienia czoła dniom... które nadejdą.
Conchiglio...
uspokój twoje serce i pobłogosław razem ze Mną
wszystkich twoich braci... którzy są także dziećmi i braćmi Moimi
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen.”
(15 listopada 2001 - 18.00)



“ Oh dzieci Moje... to Ja... Jezus... który z Trójcy do was przemawiam
poprzez tę Moją córkę Conchiglię.
Ja pragnę być obok was w każdym momencie dnia
odczuwać ciepło waszego serca... które Mnie kocha.
Pragnę waszej obecności
przed Tabernakulami Kościołów... które są coraz bardziej puste.
Gdybyście wiedzieli... dzieci Moje... jakie zimno odczuwa Moje Serce
kiedy widzę was rozdartych podczas obrzędu Mszy Świętej.
Moja Ofiara... jest niezrozumiana!
Niewielu z was wie co się dzieje w tym momencie... na Ołtarzu.
Czy rozumiecie... że Ja jestem rzeczywiście Obecny
w tej wzniosłej chwili
gdzie Mój umiłowany syn Kapłan...
przedstawia Mnie światu?
**NIE POZWÓLCIE SIĘ OSZUKAĆ PRZEZ TYCH... KTÓRZY ZANIEDŁUGO
POWIEDZĄ JASNO... ŻE OFIARA MSZY ŚWIĘTEJ...
JEST TYLKO WSPOMNIENIEM TEGO... CO BYŁO.
NIE POZWÓLCIE SIĘ ZASTRASZYĆ I ZMIESZAĆ
PRZEZ TYCH... KTÓRZY MAJĄ WŁADZĘ NA ZIEMI... ALE NIE W NIEBIE.**
Nie pozwólcie się zdominować przez zmęczenie
ale buntujcie się przeciw niegodziwościom z Różańcem w rękę
mówiąc i świadcząc bez strachu...
że Jezus jest żywy i prawdziwy... i obecny
na każdym Ołtarzu świata... gdzie celebrowane są Jego Ofiary
i gdzie Jego Najdroższe Ciało oraz Jego Najdroższa Krew
nadal zmywają i oczyszczają wszelki grzech.
Każda Msza jest Święta... Święta... Święta!
Jest najważniejszą chwilą... jaką można sobie wyobrazić we Wszechświecie!
W każdej Mszy wylewa się na świat Łaska Uświęcająca
ponieważ... jako że czas nie ma czasu...
ta łaska postępuje naprzód i kontynuuje... każdy czyn dokonany na świecie.
Jeślibym tamtego Wielkiego Czwartku
nie ustanowił Pamiętki Mojej Obecności wśród was...
świat przestałby istnieć po Mojej Śmierci na Krzyżu!
To tylko Moja Żywa i Prawdziwa Obecność
umożliwia równowagę Ziemi we Wszechświecie!
Ojciec Mój posłał Mnie... Jezusa... Swego Syna...
jako ostatnią próbę.. ponieważ inaczej byłibyście straceni.
Teraz Moja obecność wśród was w Świętej Eucharystii
jest znieważana bardziej... niż kiedykolwiek... i będzie jeszcze bardziej
i to dlatego równowaga Świata jest w niebezpieczeństwie.
JA JESTEM OSIĄ NOŚNĄ.
Jeśli wprowadzą w czyn potworny plan
Ziemia będzie strasznie oscylować wokół siebie samej...
ponieważ straci swoją równowagę.
A wówczas... wody pokryją wszystko
aby ukryć przed Oczami Boga Ojca... wstyd świata.”
(19 stycznia 2002 - 10.30)



*" Słuchaj rad wszystkich... ale podążaj zawsze i tylko za tym... co ci mówię i co czujesz w sercu... Conchiglio... ponieważ nadejdą dni... kiedy to... co uczynisz... będzie kwestionowane... gdyż nie rozumiane. Ja zmieniam schematy... powiedziałem to! Zmieniłem schematy również wtedy gorsząc tych... którzy przestrzegali zasad i przepisów tamtego czasu ponieważ obłuda królowała także wtedy. Dla kogo zostały uczynione przepisy? Dla tych... którzy nie byli w stanie dobrze się zachowywać z powodu własnej niezdolności działania i rozróżniania. A więc niech przynajmniej przestrzegają przepisów i stosują je osobiście i społecznie aby nie popaść w uciążliwe i niebezpieczne sytuacje. Lecz człowiek był jeszcze na najwyższym stopniu własnej degradacji moralnej i nie miał żadnego odpowiedniego poznania aby wprowadzić w czyn nowe rzeczy. Ależ Conchiglio... ależ dzieci... cofnijmy się razem w czasie i rozumujcie ze Mną. Zatrzymajcie waszą myśl i pomyślcie ze Mną tylko o tym... na czym pragnę... abyście się zatrzymali na chwilę. Więc:
Pierwsza Para... stworzona przez Ojca Przedwiecznego... Świętego i Wszechmogącego... była! Była... i nie potrzebowała przepisów ponieważ wszystko to... czego mieli przestrzegać było tym... co mieli w swoim sercu. Jedynym rozkazem było: czekać! Niczego nie zabroniłem... ale tylko czekać! Czasami oczekiwanie wydaje się człowiekowi niepotrzebne a jednak niepoczekanie tylko jednego mężczyzny... i mówię mężczyzny... przewróciło całą ludzkość. Ah... oczekiwanie! Również tobie... Conchiglio... każę czekać... czasem godzinami... czasem dniami... a cierpliwość oczekiwania przynosi zawsze dobre i nowe owoce. W oczekiwaniu działania lub mówienia... konieczna jest refleksja nad warunkami... które kładę na drodze ponieważ nic nie jest przypadkowe. I dziś... kiedy człowiek jest w stanie rozmawiać gdyż jest bardziej wyewoluowany... dobrodusznie wymagam... aby używał rozumu oprócz Wiary. Sama Wiara jest niezbędna... konieczna... zasługująca i chwalebna... i wystarcza sama sobie dla mnóstwa dzieci które... nieświadome spraw świata... ufają Bogu.*



Lecz rozum powinien być dobrze używany
właśnie przez tych... którzy otrzymali talent umiejętności rozumowania
i oceniania sytuacji.
Rozum musi skłonić was do zrozumienia
że przepisy służą do kierowania tłumami
które bez przepisów byłyby ludami rozproszonymi.
Ci... którzy tworzą przepisy...
dziś na ogół nie przestrzegają ich... a czy wiecie dlaczego?
Dlatego... że są w stanie sami sobą zarządzać.
Niestety... również zło jest w stanie samo sobą zarządzać
i do tych osobistości - prawodawców
udaje mu się wniknąć... aby sprowadzić ich na manowce.
I wówczas widzicie w waszych faktach z kroniki
mężczyzn i kobiety... którzy wykorzystują zło.
Ależ dzieci...
jeżeli jesteście czyniącymi dobro
jakim regułem i przepisom mielibyście podlegać
jeśli nie prawu miłości
które macie w sercu od zawsze?
CZY TO NIE JA JESTEM TYM... KTÓRY UZDROWIŁ W SOBOTĘ?
Wzrastajcie w Mojej szkole i bądźcie liczni
ponieważ czas nagli i zaniedługo będzie dla was niemożliwe
nawet przestrzegać waszych przepisów... zresztą mało inteligentnych.
Lecz czy nadal nie rozumiecie?
Czy to... co wstrząsnęło jedną częścią świata (*)
i jeszcze nie zakończyliście liczenia ofiar...
nie uczy was niczego?
Czy ci... którzy pozostali przy życiu... będą jeszcze w stanie
przestrzegać jakiegoś prawa poza prawem serca?
Lub czy według was będą w stanie móc czynić coś innego?
Nie!
Nie będą mogli uczynić nic innego... jak wsłuchać się w samych Siebie.
Nabrać świadomości samych Siebie i iść za głosem serca
który koniecznie musi być dopasowany do Moich Pragnień.
I oto zbierać pożywienie w hipotetycznym otwartym sklepie
nie będzie już oznaczało kradzieży...
ale będzie oznaczało działanie jako konsekwencja
w stanie wyjątkowym oraz fizycznego i duchowego przeżycia
ponieważ człowiek koniecznie potrzebuje
wsparcia dla ciała i dla ducha
i potrzebuje również być pocieszonym.
Ale czy to nie Ja powiedziałem
że wstąpię do Ojca
ponieważ inaczej nie mógłby przyjść do was Pocieszyciel?
I czy te Słowa...
dane tej córce Mojej i waszej Conchiglii...
nie pocieszają was?
I czy nie tłumaczą wam... jak powiedziałem...



całej Prawdy?

Kocham cię... Conchiglio...

kocham was... dzieci...

kocham was... Jezus."

(02 stycznia 2005 - 05.40 - Jezus)

() Odnosi się do katastrofy w konsekwencji tsunami (fala oceaniczna) z 26 grudnia 2004 r., spowodowanego przez silne trzęsienie ziemi, które wydarzyło się na morzu przy północno-zachodnim wybrzeżu Sumatry (Indonezja), o współrzędnych hipocentrum: 3.298°N - 95.779°E, na głębokości około 10 km. Fala oceaniczna spowodowała ponad 225000 ofiar, nieokreśloną liczbę rannych oraz tysiące zaginionych. Jako konsekwencja wstrząsu oś obrotowa Ziemi przemieściła się nagle o kąt równy dwóm tysiącnym sekundy łuku względem osi biegunowej, w kierunku południka, wzdłuż którego wydarzyło się trzęsienie ziemi. Zmiana nachylenia osi ziemskiej lekko zmodyfikowała warunki napromieniowania powierzchni przez słońce. Zakłócenie równowagi wewnętrznych mas planety, które spowodowało przemieszczenie się osi, wywołało również wzrost prędkości krążenia Ziemi, skracając czas trwania dnia o około 3 mikrosekundy, twierdzą eksperci z Jet Propulsion Laboratory z NASA, tak jak zdarza się łyżwiarce, która obraca się szybciej na lodowisku kiedy łoży ramiona wokół ciała. Wstrząs, poza tym, zmienił pole grawitacji produkowane przez Ziemię w okolicznej przestrzeni. (źródło UGIS - Maria Cristina Valsecchi - Newton - luty 2005)*

Pogłębienie i obrazy:

PAŃSTWOWY INSTYTUT GEOFIZYKI I WULKANOLOGII - Włochy

www.ingv.it/~roma/reti/rms/terremoti/estero/indonesia/indonesia.htm

www.ugis.it/a120305-tsunami.html

"OTO CAŁA TAJEMNICA FATIMSKA...

dodaj to... co zamierzam ci powiedzieć

Moja Conchiglio... przestraszona pomyłki.

To diabeł cię kusi... powiedziałem ci to innym razem

Rozumiem zmęczenie was wszystkich oczekiwaniem.

KIEDY PRĘDKO PRZYJDZIE CZAS...

BY ZMIENIĆ TEGO PAPIEŻA

KOŚCIÓŁ WEJDZIE W KRYZYS

I WYBIERZE SIĘ ANTYPAPIEŻA

PRAWDZIWI PAPIEŻ RÓWNIEŻ ZOSTANIE WYBRANY...

LECZ NIEWIELU PÓJDZIE ZA NIM.

ROZPOCZNIE SIĘ PODZAŁ PRZEPOWIEDZIANY PASTUSZKOM

I ZACZNĄ SIĘ PROBLEMY NAPRAWDĘ DLA WSZYSTKICH.

Morza się uniosą i zaleją wszystkich

miliony osób umrą w mig.

BĘDZIE RZEŻ DZIECI PRZEZ NIEZNANE WIRUSY

ZIEMIA BĘDZIE SIĘ TRZĘSŁA... JAK NIGDY DOTĄD.

BĘDĄ ŁAŃCUCHOWE WYBUCHY NUKLEARNE



I TRUJĄCE GAZY OTOCZĄ ZIEMIĘ.
METEORYT UDERZY W ZIEMIĘ
TO BĘDZIE POCZĄTKIEM WSZYSTKICH WASZYCH PROBLEMÓW
CIEPŁO... KTÓRE BĘDZIE SIĘ WYDZIELAŁO... SPALI WSZYSTKO
I NIE BĘDZIE JUŻ WODY... KTÓREJ BRAKUJE.
WIELU BĘDZIE PRAGNĘŁO ŚMIERCI... ALE JEJ NIE ZNAJDĄ. BĘDZIE SIĘ
KRZYCZEĆ... BY SIĘ TO SKOŃCZYŁO... BO NIE BĘDZIE SIĘ
WYTRZYMYWAĆ.
NIEZMIERNE SKUTKI TYCH OGROMNYCH SZKÓD
BĘDĄ WPŁYWAĆ NA ŻYCIE... KTÓRE NASTĄPI.
NIGDY NIE POZNALIŚCIE OD POTOPU DOTĄD
TAK POWAŻNEJ KATASTROFY
ale teraz przychodzę powiedzieć... że po tym wszystkim
oto przybędę JA
aby przemienić tę katastrofę w coś nigdy nie widzianego.
To Raj na Ziemi... jaki widzieli Adam i Ewa
z dużą ilością zieleni i z kwiatami oraz kwitnącymi owocami
i wszystko zacznie się na nowo z waszym BOGIEM obok
wśród śpiewów... radości i wychwalania BOGA OJCA... całego Świętego.
Ziemia ponownie się zaludni i będzie królować miłość
nie będzie się już więcej pamiętać nikczemnego Starego Świata
ale pozostaną dokumenty
i ślady pamięci... które komuś zostawię
aby przypominać... wszystkim innym
to... co było i nigdy więcej nie powinno się wydarzyć.
To Nową Ziemię... macie teraz przed sobą
i Niebo również Nowe... połączy się ze Świętymi
będzie Wspólnota Nieba i Ziemi
będą Hymny... śpiewy... i tańce dla cudownego BOGA
który kocha wszystkie dzieci aż do... obdarowywania zawsze.
Conchiglio... napisz jeszcze
że « wszyscy Moi Ocaleni » ponownie zaludnią Ziemię
gdyż JA ich tam ponownie umieszczę.
Są to ci święci i czysti... których wybrałem dla Chwały
i aby zacząć od początku Ziemi Nową Historię.
Wiele będzie lat... niezliczonych... wielkiego szczęścia
dopiero później... dużo później... wtedy wszystko się skończy
i tylko OJCIEC... wie kiedy.”
(09 września 2000 - 07.00 - Jezus)

“ Świętość jest zdobyczą... którą każdy może osiągnąć.
Droga jest zawsze pod górę i trudna... i jest to wiadome.
Jutro będziemy wielce świętować z Moimi dziećmi Świętego Krzyża
który wzniesiście trochę tu... trochę ówdzie.
Posłuchaliście... tak jak Mi się podoba.
« TRZECIA TAJEMNICA » TO NIE WSZYSTKO...
KORUPCJA WESZŁA RÓWNIEŻ TAM.
Wie o tym wielu Moich Kapłanów



że Prawdziwa Miłość jest profanowana...
diabeł wygrał tylko w tym czasie
ale najbliższy czas... będzie Mój!
Dozwolony czas wkrótce mu się skończy
prawie się skończył... teraz się skończy.
Później ujrzemy Wielkiego Zwycięzcę
który wraz z Matką się objawi.
Będziemy wielce świętować z wszystkimi Moimi dziećmi
a te... które wybrałem... pójdą ze Mną
który długo oczekują wielkiego momentu
modląc się i wychwalając Mojego Ojca Stworzyciela.
Ja... Bóg... Syn... kocham Go i wychwalam Go
Duch Święty kocha Go i chwali Go.
A czy wy Go kochacie?
A czy wy Go wychwalacie?
Obudźcie się... dzieci... oszustwo jest jawne
dla wszystkich tych... którzy kroczyli za Mną.
Oszustwo jest widoczne... ale ten... kto chce udawać... że nic nie widzi
będzie miał wielką niespodziankę... ale dobrego - nic.
Miej zaufanie... Conchiglio... i nie zadawaj sobie trudu
powtarza się scena zdrajców.
Nadal... Nowoczesny Sanhedryn jest ten sam
wytaczają Mi proces... nie wiedząc
że dziś Moje dzieci...
są świadome cudów... które czynię w sercach.
Święte nawrócenia w wielu Moich miejscach...
co będą mieli do powiedzenia kiedy powrócę?
Zabraknie im głosu... będą mieli wielkie zmartwienie
ale jeśli będą krzyczeć... nie wystucham ich.
Odbywa się wielki podział
między dobrem a złem wygrywa Miłość.
Bóg Ojciec oznaczył wszystkie Swoje dzieci
nikt nie uczyni im krzywdy.
Zostaną ochronieni przed wszystkimi udrękami
no dalej... pisz... Conchiglio... że będzie to wkrótce.
Módlcie się... dzieciątka... z sercem w dłoni
bo może Mój Ojciec się wzruszy
aby złagodzić bliską karę
której już nikt nie będzie mógł zatrzymać.
Wiedziałem i czekałem na pokazanie tekstu
i aż do końca...
znieważyliście Święte Słowa Świętej Mojej Matki
która je wyjawiała jednej pobożnej Zakonnicy.
Łucja się nazywa córka Moja wybrana.
Również ona rozumiała już
że bezsensowny świat upadł na dno
i nigdy... i nigdy już nie wyjdzie do góry.
Znieważyliście Moją Świętą Wolę



*i Moja Święta Matka wypłakuje... zrozpaczona
gorzkie łzy... które jeszcze będzie wylewać
są one za stracone dzieci... które nie zrozumiały...
że ich odpowiedzialnością jest
patrzeć i dowiedzieć się jeszcze więcej.
Nie powinniście obawiać się osądu innych
będą z was szydzić... tak jak uczynili ze Mną.
Rozumiem boleści... udręki... i strapienia
ale nie zatrzymujcie się... dzieci... zostańcie ze Mną.
Miłość... którą czuję... jest naprawdę wielka
no dalej... pisz... Conchiglio... że Wracam naprawdę.
Czas jest postanowiony jedynie przez Ojca
od Czasu Czasów... którego On chciał
no dalej... pisz Moją książkę... Conchiglio uwielbiona.”
(27 czerwca 2000 - 03.00)*

*“... zostaje wstrząśnięte życie świata
który dopiero jutro pojmuje straszny błąd
przez słońce... które się zmienia i będzie napawać strachem.
Światło gaśnie... gwiazdy znikają...
grom z nieba spadnie jak najczarniejsza zastona
która słyszy jak wychodzi z serca świata...
pusty popiół z najgłębszego dołu.
Zostaniecie porwani jutro do nieba...
które chce przy sobie MÓJ BOSKI OWOC.
Będzie chciało ocalić pobożne dusze... które wierzyły w NIEGO...”
(10 kwietnia 2000)*

*“... Iskry ujrzysz na górze w niebie
będą to znaki... które wszyscy zobaczycie.
Są już znaki na słońcu... jest niespokojne... aż budzi strach
wy uważacie... że widziane stąd zjawisko jest przejściowe
a jednak ono wskazuje na początek... tego... co wkrótce się wydarzy....”
(14 czerwca 2000 - 02.00)*

*“... Gwiazda-Kometa... która pojawiła się tamtego dnia
była dla wszystkich ŚWIATŁEM... ogłaszającym WYDARZENIE.
Również dziś będzie Gwiazda na górze w Niebie
by prowadzić Mój lud... który Mnie wiernie oczekuje.
JAŚNIEJĄCE ŚWIATŁO... OLSNIEWAJĄCE ŚWIATŁO... POTEM
ŚWIATŁO W KSZTAŁCIE KRZYŻA... NA CAŁYM ŚWIECIE BĘDZIE WIDOCZNE.
BĘDZIE TO DLA WSZYSTKICH MOJE PRZESŁANIE MIŁOŚCI...
NIE WAHAJCIE SIĘ WIERZYĆ W TO...”
(23 czerwca 2000 - 04.10)*

*“... Teraz... Conchiglio... chcę cię powiadomić
o tym... co wkrótce się wydarzy...
będzie to jak jakikolwiek dzień*



ale kto wstanie... pojmie osobliwości...
ujrzycie na niebie... jaśniejące światło
będzie miało kolor... nierealny i mieniający się
będziecie się bali... tego... co ujrzycie
jest to rzadkie zjawisko... ale już się powtórzyło
poprzedza Gwiazdę... którą prędko ujrzycie...
ogłaszającą wam wszystkim Moje Przyjście.”
(17 lipca 2000 - 08.00)

“ Ten modlitewnik jest naprawdę szczególnie
kiedy będziecie się modlić... myślcie trochę o Mnie... który was kocham
i który cię kocham jak nigdy nikt nie mógłby uczynić
niepotrzebne jest iść daleko... spokojnie... spokojnie... pozostawcie tam.
Gdziekolwiek będziecie... będę was chronił
każde miejsce... jest Mi znane
los człowieka... każdy sam go sobie zgotował
dokonując ostatecznego wyboru
jedni zdecydowali się na Dobro... drudzy na Zło.
Pisz... Conchiglio... teraz kiedy Mnie słyszysz... wołam cię od pewnego czasu
Gwiazda... która spada... wyrządzi wielką szkodę
miejsca nie znasz... ani kiedy
przed wszystkimi jest ukryta ta nieszczęsna chwila...
będzie drzeć Ziemia i będzie drzeć bardzo...
nie bójcie się... Ja będę z wami.
Myślcie o Mnie... kiedy to będzie...
dam wam odwagę w tej wielkiej zgrozie
cały świat będzie obliczał swoje szkody...
wszędzie usłyszycie lamenty i płacz.
A OŚ... KTÓRA OSCYLUJE PRZY JEJ PRZEJŚCIU
wielkie gorąco spowoduje...
spali się wszystko... wszystko się wydarzy.
MÓDLICIE SIĘ... dzieci... tam... w Moim Karmelu
MÓDLICIE SIĘ do Mojej Matki za tych... którzy tego nie czynią
wysłucham waszych próśb
poprzez was uratuję inne dzieci
DUSZA SIĘ LICZY... nie tylko ciało
tę ratujcie... bezmyślne dzieci... udręka... która nadchodzi
nie da już czasu na wasze nawrócenie.
TERAZ JEST MOMENT... wśród wrzasków i płaczu nie będziecie rozmawiać
ale będziecie błagać BOGA STWORZYCIELA.
Przeskoczcie... dzieci... na drugi brzeg
jest to Boski Brzeg łez i krwi
ale jest to zbawienie... dla waszej Duszy.
TY MÓDL SIĘ... CONCHIGLIO... A WYSŁUCHAM CIEBIE



MODLITWA PODYKTOWANA PRZEZ JEZUSA

Mój BOŻE... ja Ciebie kocham jak żadna
przeło posłuchaj... tej modlitwy
ocal ich wszystkich... ocal ich teraz
nawróć ich Duszę
która została zaciemniona przez gnębiące ją zło
przez zło... które jest potężne... ale które Ty możesz zniszczyć.
Śmiało... Mój BOŻE... wysłuchaj lamentu...
tej córki... która ofiarowała się Tobie.
Amen.”

(19 lipca 2000 – godz. 07.00)

“... No dalej... pisz jeszcze... bo czas jest bliski
Gwiazda ogłasza wam Moje Nowe Przyjście
uważajcie na Moje znaki... a nie zbłądźcie
nigdy nie wprowadzam was w błąd...”

(20 lipca 2000 - 08.00)

“... Meteoryt uderzy w Ziemię
to będzie początkiem wszystkich waszych kłopotów...”
(09 września 2000 - 07.00)

“... Gwiazda... która nadchodzi... wyrządzi wielką szkodę
gotowe... dzieci... z Duszą w porządku.

Odsuńcie się od ziemskich pokus

zwróćcie wzrok na Boga Ojca... Stworzyciela Świata.

UNIKALNY JEST DAR... JAKI DAŁEM ŚWIATU
I ZOSTAŁ DOCENIONY PRZEZ NIELICZNYCH.

PROSIŁEM O KRZYŻE NA ŚWIECIE (*)

ABY CHRONIĆ OSOBY I MIEJSCA.

Pozdrówcie Nowy Świt... pozdrówcie Nowy Świat

oto TERAZ PRZYCHODZĘ... aby odnowić wszystko

OCZEKUJCIE MNIE... DZIECI... NIE ZAPOMNIAŁEM O WAS.”

(*) Krzyże Miłości z Dozulé

(12 września 2000 - 09.00)

“... JESZCZE NIE WIDZICIE... ALE NADCHODZI GWIAZDA
BĘDZIE PRZEMIANA PRAWIE NATYCHMIASTOWA
A PÓŹNIEJ WRÓCĘ... JAK JUŻ OBIECAŁEM...”

(21 grudnia 2000 - 03.00)

12 października 2005 - 12.20 - Najświętsza Maryja Panna

“ Córko... córko... córko moja!

Co ci uczynili?

Jaki to dla mnie ból widzieć twoje serce.

Nie chciałabym go widzieć... a jednak przyciąga mnie



ponieważ serce... które pozwala się dręczyć...
jest sercem... które potrafi kochać i przebaczać.
Jest sercem... które potrafi się ofiarować za świat
ażeby się opamiętał i uratował.
Jest sercem... które jest bardzo podobne...
do Serca mojego Syna Jezusa i do mojego Serca.
Jestem z tobą... córko moja Conchiglio...
jestem z tobą zawsze... tak jak byłam z Jezusem
i widzę oraz słyszę wszystko.
Rzucają się na ciebie w najpodlejszy sposób
właśnie tak jak zostało ci to już powiedziane.
Szatan jest wściekły na « dzieci Boże »
ponieważ dobrze widzi... że jego czas się skończył.
Przez pięćdziesiąt milionów lat czynił to... co chciał
ale nadszedł czas Sprawiedliwości Bożej
i dobre dzieci... które się poświęciły i ofiarowały w Planie Zbawienia...
będą się cieszyć Nowym Odnowionym Światem.
Inni... nie!"

07 listopada 2005 - 13.40 - Jezus

“ Niezniszczalność twojej ręki...
będzie znakiem miłości dla Ludzkości.
Unikalny i Cudowny jest Plan Ojca...
mający na celu dać ponowny początek Pierwotnemu Planowi
ponieważ wszystko to...co Ojciec postanowił... JEST
na zawsze... JEST
od zawsze... JEST.
Oczekiwanie czasu-nie czasu...
jest zezwoleniem-zgodą człowieka
której Ojciec oczekuje... aby dokonać wszelkiej odnowy
nie naruszając jego woli.
Cierpliwy jest Ojciec Przedwieczny i Święty oraz Wszechmogący
bardzo cierpliwy...
gdyż oczekiwał pięćdziesiąt milionów lat waszego czasu
aby czekać na nowe « TAK »...
korzystnie zgodne w porozumieniu z Ojcem...
TWOJE « TAK »... CONCHIGLIO!
Ojciec zamierza przywrócić po Grzechu Pierworodnym
Nową Parę... rehabilitując ją w Stworzeniu
najpierw na poziomie duchowym... a później fizycznym...
przyczyniając się do jej stopniowego postępu... aż stanie się
taką... jak już zostało ustalone w Myśli Ojca.
Ah... bogactwo tych Słów!
Złotych Słów...
Unikalnych Słów
Boskich Słów



Cennych Słów

które pozostaną jak echo w Eterze.

Słowa...które Mędrzy z tego teraźniejszego Sanhedrynu

nie będą chcieli zrozumieć i zaakceptować

aby nie przyznać się do swego słabego poznania umysłowego...

SPOWODOWANEGO ICH PYCHA.

Tak... ponieważ oni

mówią z Ołtarzy... czytając Świętą Księgę...

że Ojciec zwraca się do małych

ale później w praktyczności nie akceptują tego

a małych upokarzają i zwalczają

oraz potępiają ich i osądzają.

Leż czyż to nie Ojciec JEST Prawdziwym oraz Jednym i Jedynym Sędzią?

Tak... JEST nim!

Tylko Ojciec nim JEST!

O dzisiejszy Kościele... Ja bardzo cię kocham

ponieważ na Krzyżu Śmierci i Miłości

cię urodziłem wraz z Moją Matką Maryją...

Boską Maryją.

Ty... o dzisiejszy Kościele...

poprzez czyny źle Mnie reprezentujesz

poprzez tych Konsekrowanych-upartych-grzeszników

którzy przez swe grzeszne zachowanie...

gorszą Lud Boży... «Izrael ».

Ty... o dzisiejszy Kościele...

otwierasz się ku tym... którzy nie kochają Mojej Matki Maryi

i otwierasz się ku tym... którzy nie wierzą

że Ja Jestem Żywy... Prawdziwy... i Obecny w Świętej Eucharystii!

I otwierasz się ku tym... którzy nie zamierzają zaakceptować widoku Mojego Krzyża

w szkołach... w biurach... i na drogach.

I MÓWISZ... ŻE MNIE REPREZENTUJESZ?

Niepotrzebne stają się zewnętrzne zmiany... mimo iż są piękne i chwalebne

jeśli narusza się Prawdy Wiary Katolickiej!

TO KU MNIE... JEZUSOWI... MUSISZ SIĘ OTWORZYĆ...O MÓJ KOŚCIELE!

I nie bądź niedowierzący wobec Cudów... których dziś dokonuję.

Nie...

dzisiaj nie zamieniam wody w wino.

Dzisiaj poprzez grzeszników odzianych w łachmany

ukazuję Nowe Cudo... to jest Świętych odzianych we Mnie

których wy... gdyż jesteście zazdrośni... depreczecie i oddalacie.

Wy jesteście tymi starymi bukłakami

gdzie nie mogę wlać Nowego Wina.

Istotnie... Nowe Wino należy wlewać w nowe bukłaki

i nowym bukłakiem... który Sobie wybrałem

jest ta córka... Moja Conchiglia...

która... poddana Boskiej Woli

napenia się Mną z każdym dniem coraz bardziej.

Nie bądźcie obłudnikami... o Moi duchowni!



W TYM MOMENCIE...

WIDZĘ WASZ WZROK NA TYCH SŁOWACH
ALE WŁAŚNIE DLATEGO...ŻE JE CZYTACIE I TERAZ ZNACIE
JESTEŚCIE ODPOWIEDZIALNI...

ZA KAŻDĄ WASZĄ MYŚL
ZA KAŻDE WASZE SŁOWO
ZA KAŻDY WASZ CZYN
I ZA KAŻDE WASZE ZANIEDBANIE.

O Moi duchowni...

Ja was kocham i błogosławię was w oczekiwaniu na wasze nawrócenie
w Imię Ojca

i Matki

Syna

i Ducha Świętego.

Amen."

07 listopada 2005 - 14.00 - Najświętsza Maryja Panna

" Jestem twoją Matką... Conchiglio...

i jestem Mamą was wszystkich

którzy z drżeniem oczekiwaliście tych boskich Słów Miłości.

Nauczcie się... dzieci moje...

doceniać to... co jest Darem Bożym... to jest te Święte Pisma
ponieważ nadejdzie dzień... w którym...

zgaśnie wszelkie światło i wszelkie obecne punkty odniesienia

i tylko ci... którzy docenili te Słowa... będą mieli wystarczające światło

aby widzieć poza i na zewnątrz oraz wewnątrz siebie

ponieważ Bóg staje się wrażliwy na człowieka...

tylko jeśli jest wzywany i kochany oraz wierzy się w Niego.

Istotnie On... Jezus... mój Syn...

zawsze mówił i nadal mówi:

PRZYJDŹ I CHODŹ ZA MNĄ... Z MIŁOŚCIĄ CHODŹ ZA MNĄ.

I mówi:

IDŹ... TWOJA WIARA CIĘ UZDROWIŁA."





KIM JEST ADAM... PAN ZIEMI, PIERWSZY CZŁOWIEK ?

**CZY POCZĄTKIEM... JEST TO, CO JEST NAPISANE POPRZEZ
MOJŻESZOWĄ KSIĘGĘ RODZAJU ?
JEŚLI POCZĄTEK JEST ZAGMATWANY, RÓWNIEMŻ KONIEC
JEST ZAGMATWANY.
CO TO JEST KOŁO ŻYCIA... JAKIEGO NA POCZĄTKU
PRAGNAŁ BÓG ?**

List Conchiglii

Prot. 07.104 - 24.10.07

ROCZNICA - 24 październik 2001 - 24 październik 2007
« MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO »
założony przez Conchiglię z Woli Bożej

Drodzy bracia i drogie siostry,
cały świat jest w sidłach zła. Dziś Szatan panuje i kieruje oraz kontroluje każdą dziedzinę.
Pomimo tego wiedzcie, że wola, którą Bóg podarował człowiekowi i swoboda działania, którą podarował człowiekowi, mogą odwrócić sytuację i pokonać Szatana, jak silny by nie był.
To wasza miłość « dzieci Bożych » pokona Szatana.
To prawda, że walka jest trudna, ale jeśli chcecie, możecie wygrać.
Niektórzy z was mówią: w Apokalipsie Jana jest napisane, że Niewiasta Obleczone w Słońce, Najświętsza Maryja Panna, dokona aktu końcowego, który zniszczy przekłętęgo smoka.
Ani nie potraficie medytować nad Słowami, które są w Piśmie Świętym, ani nie umiecie interpretować opisanej symboliki, ponieważ nikt, nawet Kapłani Kościoła Katolickiego, nie mają tego wewnętrznego światła, aby przyswoić, zrozumieć i zinterpretować, by później wytłumaczyć wiernym, co się wydarzy. Niestety, pycha wielu Kapłanów jest wielka. Jak mogą twierdzić, że znają Koniec tego, co jest napisane poprzez Apokalipsę Jana... jeśli nie znają Początku tego, co jest napisane poprzez Księgę Rodzaju Mojżesza ?



JEŚLI « POCZĄTEK » JEST ZAGMATWANY... RÓWNIEŻ
« KONIEC » JEST ZAGMATWANY.

« Celem » Stworzenia jest Omega, jest Kobieta, obdarzona przez Boga
Ojca « mocą twórczą».

TO KOBIETA, przez « pro-kreację » na święty sposób Boga, daruje
dzieci Bogu, broniąc Sprawy Boga, wspierając Plan Boga, który
w Ludzkości zamierza znaleźć Swoje upodobanie, aby być
wychwalony.

CHWAŁĄ BOGA JEST ŻYJĄCY CZŁOWIEK.

Bóg Ojciec, Stworzyciel, chciał, aby Mężczyzna i Kobieta
reprezentowali Go na Ziemi.

Bóg, czysty Duch Miłości, zechciał « stać się Stworzeniem » mimo, iż
jest Stworzycielem.

Medytujcie nad Słowami: JAKO W NIEBIE, TAK I NA ZIEMI.

W świecie niewidzialnym i w świecie widzialnym nastąpiło
początkowe zerwanie i rozpoczęło się w świecie niewidzialnym z
powodu Lucyfera, tego, który dzieli, Szatana. A teraz uważajcie: to
samo początkowe zerwanie nastąpiło i na Ziemi i rozpoczęło się w
świecie widzialnym

z powodu Pierwszego Mężczyzny, ADAMA, pana Ziemi.

« Lucyfer » i « pan Ziemi », okazują się być w ten sposób na tej samej
płaszczyźnie, tak « w świecie niewidzialnym », jak i « w świecie
widzialnym ». Działali razem w różnych przestrzeniach, jednocześnie,
ponieważ dla Boga nie istnieje « przestrzeń-czas ». OBYDWAJ,
KAŻDY WE WŁASNYM WYMIARZE, ZBURZYLI PLAN BOŻY.
Zatem, kim według was jest ADAM, PAN ZIEMI, PIERWSZY
CZŁOWIEK?

I dlaczego mężczyzna, w przeciągu Czasów, zawsze chciał poniżyć
kobietę?

I dlaczego mężczyzna coraz bardziej dąży do groteskowego
upodobnienia się do kobiety?

I dlaczego mężczyzna zdecydowanie uchwalił przepisy, które są
niekorzystne dla kobiety i degradują ją?

I dlaczego mężczyzna poprzez zachowanie się, pochlebstwa
i niegodziwe przepisy skłania kobietę do aborcji własnych dzieci?

I dlaczego mężczyzna, kiedy nie daje rady, mając różne środki do
dyspozycji, stawia kobietę w takiej trudnej sytuacji, że zmusza ją samą
do aborcji własnych dzieci? I dlaczego mężczyzna, który jest u władzy,
nadal jest nieuczciwy, arogancki i skłonny do wojny? I dlaczego



mężczyzna jest tak bardzo chłonny dwuznacznych obyczajów seksualnych i jest coraz bardziej skłonny do pedofilii?

I dlaczego mężczyzna jest tak spragniony wiedzy skierowanej ku złu... i władzy oraz pieniędzy?

I dlaczego mężczyzna nadal spazmatycznie szuka tej « Tajemnicy », która pozwoliłaby mu manipulować genetyką, a więc i życiem człowieka? I dlaczego mężczyzna celowo tworzy wirusy, które powodują choroby i prowadzą do przedwczesnej śmierci setek milionów osób na całym świecie?

I dlaczego mężczyzna współzawodniczy w konstruowaniu broni atomowych i chemicznych, które w jednej tylko chwili mogłyby zniszczyć świat i Ludzkość? I dlaczego mężczyzna nadal ukrywa, wiedząc i znając, że EFEKT CIEPLARNIANY NIE JEST PRAWDZIWĄ PRZYCZYNĄ tego, co dzieje się na świecie?

I dlaczego Bóg Ojciec posłał Jezusa, Prawdziwego Boga i Prawdziwego Człowieka, na Ziemię, aby naprawił szkody wyrządzone przez Pierwszego Człowieka... aby odkupił Ludzkość i aby odpokutował za Grzech Pierwszego Człowieka? Tak, mówię: Grzech Pierwszego Człowieka, ponieważ wszyscy inni ludzie stali się grzesznikami z jego powodu, z powodu hybrydacji człowieka dobrowolnie spowodowanej przez Adama, przez pana Ziemi, Pierwszego Człowieka.

I OTO KOBIEȚA, CEL STWORZENIA, OMEGA, JAŚNIEJE W « PIERWSZEJ KOBIEȚIE NIEWINNEJ » (1) KTÓRA STAŁA SIĘ ZWIERCIADŁEM DLA PRZYSZŁEJ BOSKIEJ MARYI, MATKI JEZUSA, MATKI BOŹEJ... KTÓRA JAKO NIEWINNA ŹYŁA, JAKO NIEWINNA CIERPIAŁA, JAKO NIEWINNA RAZEM Z JEZUSEM ODKUPIŁA, JAKO NIEWINNA PROWADZIŁA KOŚCIÓŁ I JEST JEGO MATKĄ. JAKO NIEWINNA ZOSTAŁA WZIĘTA DO NIEBA... I JAKO NIEWINNA PRZEWAŹA NAD ZŁEM I POKONUJE GO.

JEZUS I MARYJA POKAZALI, PRZEZ ŹYCIE NA ZIEMI, MĘSKIE I ŹEŃSKIE OBLICZE OJCA.

Pokazali sposób, w jaki Ojciec pragnie, aby człowiek żył na Ziemi. Pokazali dobrze widoczną różnicę między « dziećmi Bożymi » i « dziećmi człowieczymi ».

Pokazali drogę, którą « dzieci Boże » muszą kroczyć, aby żyć na sposób Boży.



Pokazali Wiarę i Nadzieję na Nowy Świat, Odnowiony w ludziach i w wynikających z tego ich świętych czynach.

JEZUS I MARYJA, NIEWIASTA Z APOKALIPSY, NIEWIASTA Z OBJAWIENIA, POKAZALI PRAWDZIWE ŻYCIE W BOGU.

DROGA JEST WYTYCZONA I DOBRZE WIDOCZNA, NIE POZOSTAJE NIC INNEGO, JAK NAŚLAWOWAĆ ICH I IŚĆ ZA NIMI, NIE OGLĄDAJĄC SIĘ WIĘCEJ DO TYŁU, PONIEWAŻ W TYLE, BARDZO W TYLE, SA

« DZIECI CZŁOWIECZE », ICH IDEE, ICH ZŁE

I NISZCZYCIELSKIE CZYNY, KTÓRE SA CIĘŻKIM BALASTEM DLA CAŁEJ LUDZKOŚCI.

Zostało już powiedziane, że **POCZĄTKOWY PLAN ZOSTAŁ ZBURZONY, ALE NIE ZNISZCZONY**

ponieważ to, co jest Boże, jest Niezniszczalne i Nieskończone i poprzez **CONCHIGLIĘ-MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**, serca « dzieci Bożych » ożywają się i wprawiają się w odpowiedni « Ruch » do przodu, aby obrócić **KOŁO ŻYCIA...** jak na Początku pragnął tego Bóg.

(1) Objawienie dane Conchiglii: **KSIĘGA RODZAJU – Prawda o Pochodzeniu Człowieka i o Grzechu Pierworodnym**

Niech was Bóg błogosławi
i niech Najświętsza Maryja Panna, Nasza Pani z Guadalupe, was
ochrania
w Imię Ojca
Matki
Syna
i Ducha Świętego.
Amen.

Conchiglia

Inne informacje w dokumencie :

GRZECH PIERWORODNY

Brakujące Ogniwo - Ewolucjonizm - Dusza - Reinkarnacja

List Conchiglii - Prot. 08.149 - 04.08.08 - www.conchiglia.net

MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO

*Ruch założony przez Conchiglię z Woli Bożej,
poświęcony Naszej Pani z Guadalupe - Meksyk
Niewiasta obleczona w Słońce z Apokalipsy*

*Conchiglia della Santissima Trinità...
po polsku « Muszelka od Trójcy Przenajświętszej »
Movimento d'Amore San Juan Diego...
po polsku « Ruch Miłości Święty Juan Diego »*



Nasza Pani z Guadalupe
Prawdziwe Oblicze N.M.P.
cudownie odbite
na Tilmie Św. Juana Diego



Conchiglia
służebnica NAJSW. MARYI PANNY
Niewiasta z Apokalipsy, co znaczy
Niewiasta od Objawienia

« OBJAWIENIE », po grecku « APOKÂLYPSIS », wyjawia również PRAWDĘ O GRZECHU PIERWORODNYM i Znak Krzyża, w którym czci się BOSKOŚĆ NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY.

Conchiglia otrzymuje « **OBJAWIENIE** » Trójcy Przenajświętszej od 7 kwietnia 2000 r., Roku JUBILEUSZU, pierwszego piątku miesiąca, poświęconego Najświęstszemu Sercu Jezusa, kilka dni przed Wielkanocą. W Wielkim Planie Ewangelizacji Movimento d'Amore San Juan Diego ma za zadanie połączyć również Kapłanów, Charyzmatyków i Naukowców, pobudzać Wspólnoty Miłości na wzór pierwszych wspólnot chrześcijańskich i rozpowszechniać **PRZESŁANIE Z DOZULÉ**, dane Magdalenie Aumont, Je Ne Suis Rien i Conchiglii, na całym świecie.

TRÓJCA PRZENAJSWIĘTSZA wybrała jej imię... **Conchiglia**.

« Conchiglia » (Muszelka), jak muszelka z morza.

Conchiglia reprezentuje to, co zawiera, to jest Perłę, którą jest Słowo Boże. Conchiglia, SKRZYNKĄ REZONANSOWĄ DLA CAŁEGO ŚWIATA. Papież Benedykt XVI wybrał « muszelkę » dla Swego Papieskiego Herbu jako święty i uniwersalny znak. Greckie słowo «APOKALIPSA» tłumaczy się «OBJAWIENIE», więc słowo Apokalipsa nie wskazuje i nie powinno być mylone z KATASTROFICZNYMI WYDARZENIAMI, czy KONCEM ŚWIATA.

OBJAWIENIE dane Conchiglii jest przetłumaczone na 11 języków i zebrane w XIII tomach serii: « WITAJ, MÓJ PANIE ».

Poruszane tematy:

- **PRZYJŚCIE POCIESZYCIELA, TO JEST PARAKLETA, DUCHA PRAWDY**
- **BOSKOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**
- **PRZESŁANIE Z DOZULÉ**
- **TAJEMNICA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ**
- **CUD EUCHARYSTYCZNY W Ostinie (Florencja), Włochy**
- **PRAWDA O GRZECHE PIERWORODNYM**
- **WIELKI UCISK I KONIEC ZŁYCH CZASÓW**
- **ŻYCIE I STWORZENIE-CZŁOWIEK OBECNE NA INNYCH PLANETACH WSZECHŚWIATA**
- **BLISKI POWRÓT JEZUSA W CHWALE**

Conchiglia jest podporządkowana autorytetowi Świętego Kościoła Katolickiego, Apostolskiego i Rzymskiego.

Conchiglia
Movimento d' Amore San Juan Diego



Chwała Najświętszej Maryji Pannie, Naszej Pani z Guadalupe



*Jubilate Dominae nostrae, omnes homines Terrae,
servite Illi in laetitia et jucundiate.*

*Wychwalajcie naszą Królową, wszyscy ludzie Ziemi,
służcie Jej z radością i z weselem.*



MOVIMENTO D'AMORE



SAN JUAN DIEGO
24 OTTOBRE 2001

Ruch

« *Movimento d'Amore San Juan Diego* »

24 październik 2001

został poświęcony Matce Bożej z Loreto

i został oficjalnie zarejestrowany

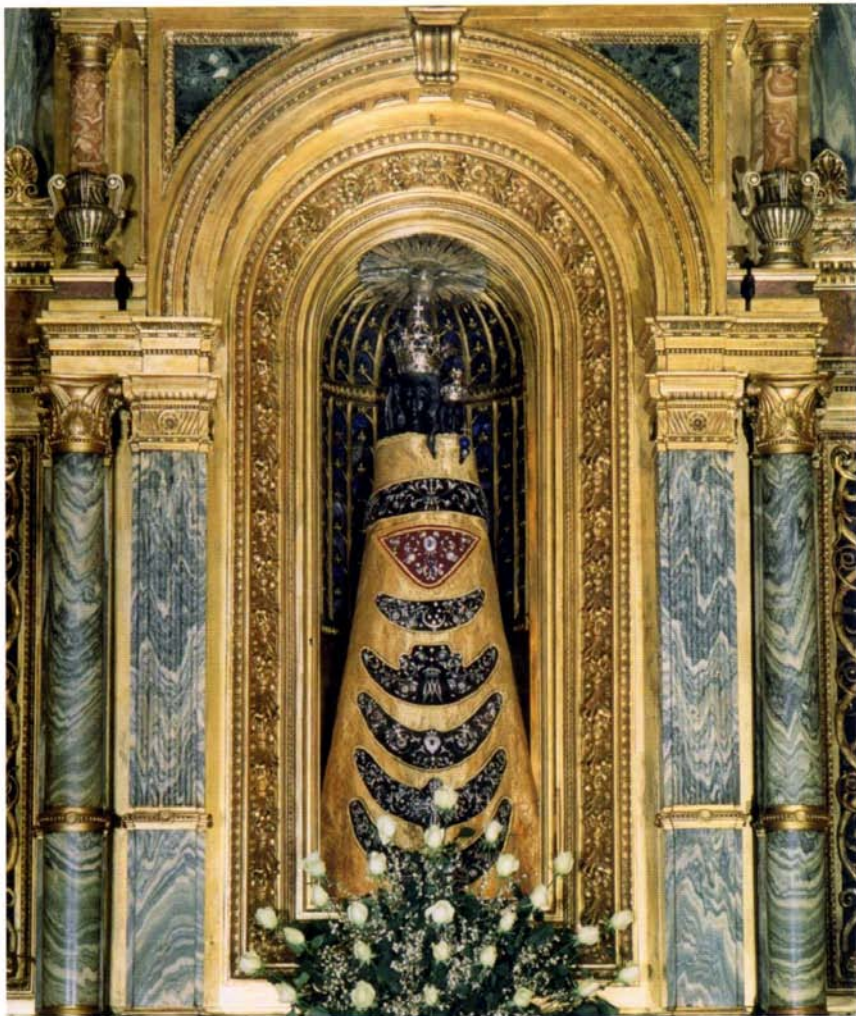
w Rejestrach Papieskiej Delegacji

*przy Powszechnej Kongregacji Świętego Domu w Loreto,
Ancona - Włochy*



30 grudzień 2009 r.

Rif - Prot. 09.194



Movimento d'Amore "SAN JUAN DIEGO"

CONSCRATO ALLA MADONNA

Loreto, Santa Casa 24. 10. 2001

CONGREGAZIONE UNIVERSALE DELLA SANTA CASA - LORETO (AN) ITALIA

Il Movimento
P. Giuseppe D'Amico



« MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO » FONDATA DA
 MOVIMENTO MONDIALE CONCHIGLIA
CONSACRATO ALLA MADONNA

DEDICATO A N.S. di GUADALUPE, MEX.
 Loreto, Santa Casa 24.10.2001

CONGREGAZIONE UNIVERSALE DELLA SANTA CASA - LORETO (AN) ITALIA

Il Direttore

P. Luiseggi Santelli.

9 PUNKTÓW

Ruch Movimento d'Amore San Juan Diego poświęcony Najświętszej Maryi Pannie Naszej Pani z Guadalupe - Meksyk, Niewieście obleczonej w Słońce z Apokalipsy założony 24 października 2001 r. przez Conchiglię z Woli Bożej

w obronie Kościoła Katolickiego Jezusa Chrystusa z PAPIEŻEM na czele i oficjalnie zarejestrowany w VICENZY, we WŁOSZECH, 27 sierpnia 2003 r.,
(Biuro Rejestracji w Vicenzy, Włochy, nr 2426 - 5.09.2003)

bazuje się na 9 PUNKTACH, które opierają się na « OBJAWIENIU » przekazanemu Conchiglii.

- 1. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
jest założony przez Conchiglię z Woli Bożej dla obrony Doktryny Wiary Katolickiej i Życia, w oparciu o Objawienie otrzymane 24 października 2001 r.
- 2. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
jest poświęcony Naszej Pani z Guadalupe, która ukazała się Indianinowi św. Juanowi Diego Cuauhtlatotzin na wzgórzu Tepeyac w mieście Meksyk w 1531 r.
- 3. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
nie jest z tego świata, ale jest ruchem serc zwracających się do Boga, opartym na modlitwie Św. Różańca, na czytaniu i medytacji nad Pismem Świętym, na Mszy Świętej, Spowiedzi, Komunii Eucharystycznej i innych Sakramentach i wszyscy mogą do niego należeć za darmo.
- 4. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
szanuje autorytet Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Rzymskiego, w posłuszeństwie Ojcu Świętemu, Papieżowi, i jest przeciwny Masońskiemu Planowi zniszczenia Kościoła Katolickiego.
- 5. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
ma swój wyraz prawny jako świeckie stowarzyszenie bez zysku, zarejestrowane oficjalnie w VICENZY, we WŁOSZECH, dnia 27 sierpnia 2003 r.
- 6. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
uznaje wszystkie Dogmaty Kościoła Katolickiego dotyczące Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej i Współodkupicielki Świata.
- 7. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
uznaje w Świętej Eucharystii Obecność Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Prawdziwego Boga i Prawdziwego Człowieka, w Ciele, Krwi, Duszy i Bóstwie, oraz protestuje przeciwko systematycznemu ukrywaniu Cudów Eucharystycznych we Włoszech i na świecie
- 8. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
sprzeciwia się z całą siłą: rozwodowi, aborcji, eutanazji, karze śmierci, wolnym związkom, związkom homoseksualnym, implantacji mikrochipa podskórnego, grabieży organów ludzkich i zgonowi przy bijącym sercu, klonacji ludzkiej, pornografii, pedofilii i wszystkiemu, co w każdej formie porządku i stopnia narusza godność Człowieka.
- 9. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
prosi wszystkich Katolickich Naukowców, wszystkich Kapłanów, Biskupów, Kardynałów i Ojca Świętego o współpracę w tym Wielkim Planie pożądanym przez Boga.

WAŻNE DATY

- 14 stycznia 1986** Objawienie się Jezusa Conchiglii w Marotta di Fano, Pesaro-Urbino, Włochy.
- 28 marca 1995** Conchiglia zostaje wezwana przez Jezusa do Dozulé, Normandia, Francja (miejsce i data – rocznica Początku Objawień).
- 21 sierpnia 1999** Objawienie się Najśw. Maryi Panny Conchiglii w Chiaravalle (AN) Włochy.
- 13 paźdz. 1999** Park 1 Maja, Chiaravalle w prow. Ancona, Włochy. Rocznicą ostatniego Objawienia w Fatimie, Conchiglia wznosi Krzyż Miłości z Dozulé w Chiaravalle w prow. Ancona, Włochy. Poświęcenie przez J.Eks. Bp. Gerarda Rocconiego i Poświęcenie przez Mszę Św. odprawioną przez Ks. Giancarla Giulianiego, Proboszcza Bazyliki Cystersów w Chiaravalle, w obecności Pana Burmistrza Alessandra Bianchiniego i innych parafian.
- 07 kwietnia 2000** Rok Jubileuszu, pierwszy piątek miesiąca, poświęcony Najśw. Sercu Jezusa, pierwsza Manifestacja Trójcy Przenajświętszej wobec Conchiglii.
- 24 paźdz. 2001** Conchiglia otrzymuje Objawienie o Movimento d'Amore San Juan Diego. Movimento d'Amore San Juan Diego od **24 października 2001** jest poświęcony Matce Bożej z Loreto, w Świętym Domu, gdzie Maryja powiedziała Tak. **Poświęcenie** Movimento d'Amore San Juan Diego **Matce Bożej z Loreto** jest oficjalnie zarejestrowane w **Rejestrach Papieskiej Delegacji** przy Powszechnej Kongregacji Świętego Domu w Loreto, Ancona - Włochy .
- 23 maja 2003** Cud Eucharystyczny w Ostinie w prow. Florencja, Włochy w rękach Kapłana Salezjanina Księdza Bosco, Ks. Giana Paola Faroniego.
- 27 sierpnia 2003** Conchiglia oficjalnie rejestruje Movimento d'Amore San Juan Diego w Vicenzy, Włochy. W Vicenzy jest w budowie Bazylika w kształcie «muszelki».
- 25 sierpnia 2004** Conchiglia wznosi Krzyż Miłości z Dozulé w siedzibach
- 10 września 2004** Movimento d'Amore San Juan Diego w Północnych Włoszech.
- 05 września 2004** W **Loreto**, gdzie Papież Jan Paweł II odprawił uroczyste Mszę Świętą, miało miejsce nadzwyczajne wydarzenie, udokumentowane przez telewizję Rai Vaticano. Podczas modlitwy „Anioł Pański”, odmawianej po raz pierwszy po włosku, Ojciec Święty uczcił Boskość Najświętszej Maryi Panny, mówiąc: **CHWAŁA OJCU... MATCE... SYNOWI... I DUCHOWI ŚWIĘTEMU**. Papież Jan Paweł II potwierdził, że zna i aprobuje « Objawienie » dane Conchiglii oraz pobłogosławił **Oficjalny Sztandar** Movimento d'Amore San Juan Diego przed tysiącami osób.

01 maja 2005 Oficjalna Prezentacja Movimento d'Amore San Juan Diego podczas Mszy Św. w Bazylice w Guadalupe, odprawionej przez Ks. Giana Paola Faroniego SDB i Ojca Juana Ortiza Magosa, Sekretarza Wikariatu Episkopalnego z Guadalupe, oraz dwóch innych Kapłanów.
Kościół Katolicki, poprzez czterech Kapłanów, związał w Niebie, jak i na Ziemi, MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO na całym świecie i OFICJALNIE UZNAŁ CHARYZMAT PROROCZY CONCHIGLII.

09 lipca 2005 Pierwsza sobota miesiąca, poświęcona Niepokalanemu Sercu Maryi, Conchiglia - Movimento d'Amore San Juan Diego (i inni przyjaciele-dobroczynicy) wznosi Krzyż Miłości z Dozulé na Wzgórzu Tepeyac, obok Sanktuarium Objawień Świętemu Juanowi Diego, zwanego « Iglesia del Cerrito», w pobliżu Bazyliki z Guadalupe w Mieście Meksyk.

30 grudnia 2009 Książka o tytule: « **MARYJA JEST BOSKA**», Objawienie dane Conchiglii, została poświęcona Matce Bożej z Loreto i została oficjalnie zarejestrowana w Rejestrach Papieskiej Delegacji przy Powszechnej Kongregacji Świętego Domu w Loreto, Ancona – Włochy.

01 stycznia 2010 Książka o tytule: « **WIELKA KSIĘGA ŻYWOTA – WITAJ, MÓJ PANIE** », zawierająca wszystkie aktualne Objawienia dane Conchiglii, została poświęcona Matce Bożej z Loreto i została oficjalnie zarejestrowana w Uroczystość Matki Bożej Rodzicielki w Rejestrach Papieskiej Delegacji przy Powszechnej Kongregacji Świętego Domu w Loreto.

O OSTATNI KRZYŻ POŻĄDANY PRZEZ BOGA ZOSTAŁA POPROSZONA CONCHIGLIA
Krzyż Miłości z Dozulé na Tepeyac **JEST JEDYNYM KRZYŻEM NA ŚWIECIE** wzniesionym za upoważnieniem Świętego Kościoła Katolickiego, za zezwoleniem Arcybiskupa Prymasa Meksyku, J.Em. Kardynała † Norberta Rivery Carrery i Rektora Bazyliki Naszej Pani z Guadalupe oraz Naczelnego Wikariusza Episkopalnego Miasta Meksyk-Tenochtitlán, Mons. Diega Monroya Poncego w dokładnym miejscu Objawień Najświętszej Maryi Panny, Naszej Pani z Guadalupe Świętemu Juanowi Diego. W tym miejscu wznosi się również Bazylika z Guadalupe, Sanktuarium Maryjne, jedno z największych i najczęściej odwiedzanych na Ziemi. Krzyż Miłości z Dozulé na 7,38 x 1,23 m został poświęcony przez Ojca Carlosa Cancelado 08 sierpnia 2005 r., a następnie przez Ojca Juana Ortiza Magosa, Sekretarza Wikariatu Episkopalnego z Guadalupe i Sekretarza Wykonawczego Komisji Archidiecezji Meksykańskiej ds. Duszpasterstwa Tubylczego. Krzyż został wzniesiony dla ochrony Tilmy, Bazyliki z Guadalupe i Miasta Meksyk, którego ludność liczy ponad 20 milionów.

Papież BENEDYKT XVI udziela dwóch oddzielnych APOSTOLSKICH BŁOGOSŁAWIEŃSTW

14 kwietnia 2010 Błogosławieństwo Apostolskie dla Movimento d'Amore San Juan Diego

16 września 2010 Błogosławieństwo Apostolskie dla Conchiglii

BIBLIOGRAFIA CONCHIGLII

«OBJAWIENIE » Trójcy Przenajświętszej dane Conchiglii
jest zebrane w XIII tomach serii « WITAJ, MÓJ PANIE ».

- Modlitwy pod Krzyżem z Dozulé - 2000
- Perły Miłości - modlitwy - 2001 (wyciągnięte z «Witaj, Mój Panie»)
- Maryja, Współodkupicielka Świata, którą Ja Jestem - 2002
(Objawienia o Najświętszej Maryi Pannie wyciągnięte z «Witaj, Mój Panie»)
- Witaj, Mój Panie - Tom I - 2000
- Witaj, Mój Panie - Tom II - 2000
- Witaj, Mój Panie - Tom III - 2001
- Witaj, Mój Panie - Tom IV - 2001
- Witaj, Mój Panie - Tom V - 2003
- Witaj, Mój Panie - Tom VI - 2003
- Witaj, Mój Panie - Tom VII - 2003
- Witaj, Mój Panie - Tom VIII - 2005
- Witaj, Mój Panie - Tom IX – MILCZENIE BOGA - 2006
- Witaj, Mój Panie - Tomy X - XI - XII - XIII

W języku hiszpańskim:

- Dios se revela a México - Witaj, Mój Panie - 2005 - MEXICO
- Bienvenido Mi Señor - Witaj, Mój Panie - 2005 - ARGENTINA
- El Génesis - La Verdad sobre el Pecado Original - 2006 - URUGUAY,
ESPAÑA, ARGENTINA, MÉXICO, PERÚ, COLOMBIA, VENEZUELA,
ECUADOR, NORWAY, ENGLAND, USA, PARAGUAY
- Dios se revela a Colombia - Witaj, Mój Panie - COLOMBIA
(w przygotowaniu)

W języku niemieckim:

- Willkommen Mein Herr - Witaj, Mój Panie - Tom III - 2001 - AUSTRIA
- Willkommen Mein Herr - Witaj, Mój Panie - Tom IV - 2001 - AUSTRIA

Publikacje tematyczne wyciągnięte
z « OBJAWIENIA » danego Conchiglii:

- 1. DUCHOWOŚĆ CONCHIGLII**
I RUCHU MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO
- 2. REGULAMIN WEWNĘTRZNY**
Wspólnota Miłości w duchu KARMELU
- 3. WYCIĄG ZE STATUTU**
ruchu Movimento d'Amore San Juan Diego
- 4. CUD EUCHARYSTYCZNY**
- 5. ŚWIĘTA EUCHARYSTIA DO UST I NA KOLANACH**
- 6. W IMIĘ OJCA, MATKI**
SYNA I DUCHA ŚWIĘTEGO
- 7. RZEŻ NIEWINIĄTEK**
Przeciwko Aborcji, zaplanowanej zagładzie
- 8. KSIĘGA RODZAJU - Prawda o Grzechu Pierworodnym**
- 9. BÓG OBJAWIA SIĘ MEKSYKOWI**
Nasza Pani z Guadalupe i Niewiasta z Apokalipsy
- 10. BÓG OBJAWIA SIĘ W DOZULÉ - FRANCJA**
Wielkie Przesłanie z Dozulé dla Ludzkości
- 11. NAUKA I NAUKOWCY... ORAZ NOWA ODNOWIONA ZIEMIA**
- 12. MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO**
ma cele w posłuszeństwie Świętemu Kościołowi Katolickiemu
- 13. CONCHIGLIA I NABOŻEŃSTWO DO NAJŚW. SERCA JEZUSA**
- 14. KOBIETA - Jej ogromna wartość w Oczach Boga**
- 15. TAJEMNICA FATIMSKA. WSTRZĄSAJĄCE IMPLIKACJE:**
FATIMA-DOZULÉ-CONCHIGLIA
- 16. TRAKTAT O... szatanie**
- 17. MŁODZI I NOWA ODNOWIONA ZIEMIA - List do młodych**
- 18. BOŻA REWOLUCJA - Witaj, Mój Panie**
- 19. MARYJA JEST BOSKA -**

Conchiglia

ISBN 978-88-902022-2-3

www.conchiglia.net

www.conchiglia.us

www.conchiglia.mx

www.conchiglia.org

www.dozule.org

www.bentornatomiosignore.net

www.movimentodamoresanjuandiego.it

www.movimentodamoresanjuandiego.net

www.movimentodamoresanjuandiego.info

www.movimentodamoresanjuandiego.mx

« **OBJAWIENIE** » dane Conchiglii

Dzieło obecnie w XIII tomach serii

« **BENTORNATO MIO SIGNORE** » (WITAJ, MÓJ PANIE)

MOVIMENTO D'AMORE SAN JUAN DIEGO

Via Manzoni, 12 - c.p. 99 - 33085 MANIAGO - PN – Italia (Włochy)

Wolne datki na dobrą prasę: CC Postale 85539583

Stowarzyszenie bez zysku

E-mail

movimentodamoresanjuandiego@conchiglia.net

staff@conchiglia.net

Tel. (0039) **333 36 27 194** - **338 350 85 04** - fax **0444 80 99 54**

© Conchiglia 2000 - Wszelkie prawa zastrzeżone

MOVIMENTO D'AMORE



SAN JUAN DIEGO
24 OTTOBRE 2001